POGODA

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i chłodniej, temperatura w dzień około 75 stopni, w nocy 57 stopni. Wiatry zachodnie 12-18 mil/godz.

W piątek naogół pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura najwyższa około 76 stopni.

Wschód 5:16, zachód 8:29.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 21 czerwca — Boże Ciało; Janusza, Alojzego, Bogumiły

Jutro—piątek, dnia 22 czerwca—Pauliny

Pojutrze — sobota, dnia 23 czerwca —Zenona, Wandy

No. 146 Rok (Vol.) LXV CHICAGO, ILL., Czwartek, 21-go Czerwca (Thursday, June 21), 1973 Indiana, Wisconsin Edition

KRWAWE POWITANIE PERONA W B. AIRES

Nowa Era w Stosunkach NRF-NRD

Z Dnia

—"NOCNE RODAKÓW — ROZMOWY"

* * *

W redakcji zaczęły się wakacje. Stale ktoś jest na zasłużonym odpoczynku. Ponieważ zespół jest mały, brak jednej osoby odczuwają wszyscy. Kłopoty chodzą parami. U nas nawet trójkami lub czwórkami. Oprócz kogoś na wakacjach — mamy dwóch chorych. Mimo braku trzech osób (z siedmiu, w tym trzech "part time") dziennik musi wyjść i wychodzi, ale trudno znaleźć chwilę na napisanie felietonu. Z konieczności będę musiał częściej korzystać z przedruków.

* * *

W paryskiej "Kulturze" ukazał się długi artykuł p.t. "Nocne rodaków rozmowy", podpisany inicjałami X. Y. Z. Redakcja informuje, że artykuł otrzymała z Polski. Zawiera on wiele ciekawych myśli i spostrzeżeń o sytuacji w Polsce. Po otrzymaniu władzy z rąk Moskali, komuniści zdali sobie sprawę, że czeka ich ciężka walka o rząd dusz, a największą zaporą jest kościół katolicki, "który immunizował społeczeństwo przed działaniem nihilistycznej doktryny i dzięki temu stawał się obrońcą narodowych wartości.

* * *

"Komuniści polscy, lepiej bodaj od swych mocodawców, zdawali sobie z tego sprawę i wbrew oficjalnie głoszonym teoriom, tak chętnie podchwytywanym przez najrozmaitszych obserwatorów sceny polskiej a także przez zdezorientowane kręgi katolickich intelektualistów, nie uważali bynajmniej, że zapełnione wiernymi świątynie są tylko demonstracją polityczną, niewiele w gruncie rzeczy mającą wspólnego z prawdziwą religijnością. Pod tym względem okazali się bardziej przenikliwi od rozmaitych socjologizujących teologów i nadgorliwych działaczy na rzecz odnowy Kościoła, utyskujących na "saski" i "wsteczny" charakter religijności polskiej. Komuniści byli świadomi autentyczności tej wiary, wyrażającej się często w formach

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ogilvie w Misji Handlowej w Polsce

Warszawa (ŻW). Prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, w obecności wicepremiera Franciszka Kaima i ministra przemysłu maszynowego Tadeusza Wrzaszczyka, w dn. 14go czerwca przyjął przebywającego w Polsce prezesa amerykańskiego koncernu International Harvester Company, Brooksa McCormicka i byłego gubernatora stanu Illinois R. Ogilvie.

W toku rozmowy omówiono m.in. sprawy dotyczące form współpracy kooperacyjnej między koncernem International Harvester Company, a odpowiednimi polskimi przedsiębiorstwami przemysłu maszynowego.

Lżejszy Kaliber

"Nasz czytelnik był w kinie "Polesie" na filmie "Tylko dla orłów" . . . Oburza się na "orginalne" zarządzenie kierownictwa tego kina, które kazało pozamykać pomieszczenia sanitarne". (łódzki "Głos Robotniczy").

Zatwierdzenie Podziału Niemiec

Układ Bonn-Praga Także Gotowy Do Podpisania

Bonn (UPI). — W odstępie półgodzinnym Niemiecka Republika Federalna dokonała dwóch aktów prawnych, — z których pierwszy zatwierdził podział Niemiec, a drugi — zmył czarną plamę układu monachijskiego.

W auli Gobelinowej kanclerstwa w Bonn dokonana została wymiana ratyfikacyjnych dokumentów układu dobrosąsiedzkiego dwóch państw niemieckich. Wymiana nastąpiła tuż przed południem, układ zaczął obowiązywać od północy.

Równocześnie rozpoczęli urzędowanie ministrowie-plenipotenci, zamiast ambasadorów pełnej rangi. — Placówki ich noszą nazwę "urzędów" — zamiast ambasad, co w jakimś stopniu odpowiada bońskiej formule o "dwóch państwach narodu niemieckiego".

Przedstawiciele Niemiec Wschodnich nie bawili się w tego rodzaju subtelne sformułowania. Stwierdzili po prostu, że układ zatwierdza na zawsze suwerenność Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wynikające z tego układu zagadnienia praktyczne, jak

(Ciag dalszy na str. 6-ej)

Rozdział Funduszy Federalnych

Washington (UPI). W rozdziale funduszy federalnych z władzami stanowymi, miejskimi i lokalnymi, największe sumy w roku 1972 przypadły w udziale stanom Nowego Yorku i Kalifornii.

Zgodnie z raportem Dept. Skarbu Kalifornia otrzymała od rządu federalnego $4.4 biliony z podatków federalnych na różne programy społeczne, edukacyjne i zapomogowe. Stan Nowego Yorku otrzymał $4.1 bilionów. Jeśli idzie o przydział funduszy i stan liczebny mieszkańców, to najbardziej korzystnie na rozdziale funduszy federalnych wyszedł stan Alaska, gdyż otrzymał $13.7 milionów, czyli że na głowę każdego mieszkańca tego stanu przypadało około $570, gdy w Kalifornii przypadało $200 na każdego mieszkańca tego stanu, a w Nowym Yorku $239.

Oprócz Nowego Yorku i Kalifornii, siedem największych stanów korzystało z rozdziału funduszy rządowych w sumach przekraczających bilion dolarów lub więsej. Stan Illinois otrzymał jeden bilion 800 tysięcy dol.; Massachusetts $1 bilion, sto tysięcy; Michigan — 1 bilion trzysta tysięcy dol.; stan New Jersey — jeden bilion; stan Ohio — 1 bilion, dwieście tys.; stan Pennsylvania — jeden bilion, sześćset tysięcy, podobnie jak i stan Texas.

Rozdział funduszy federalnych z władzami stanowymi, miejskimi i lokalnymi w myśl zaleceń prezydenta Nixona, miał na celu umożliwienie stanom wprowadzenia obniżek w podatkach realnościowych, niosąc tym ulgę właścicielom posiadłości, którzy ponoszą zbyt duży ciężar. Dotychczas, mimo pobranych ogromnych sum, żaden stan nie zdobył się na obniżkę podatków realnościowych.

Niezłomni Astronauci Wracają Jutro Na Ziemię

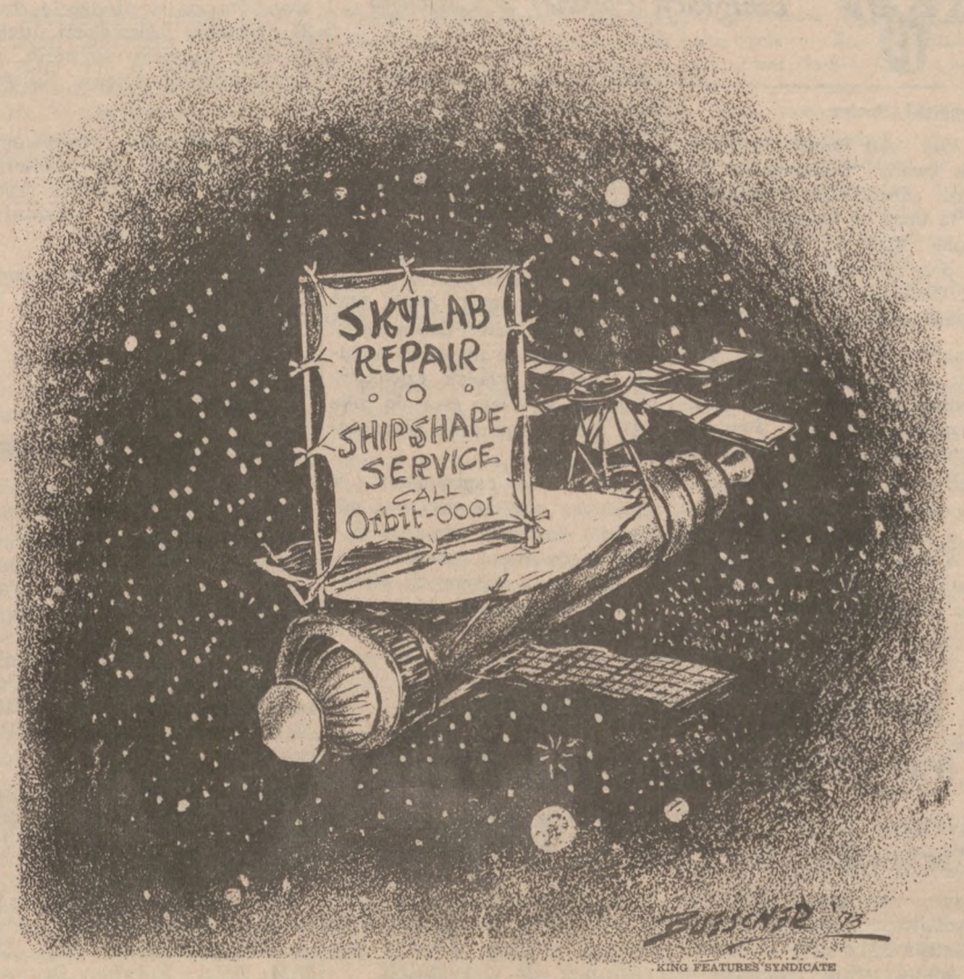

Nowa Fala Terrorou w Ulsterze

Belfast (UPI). — W Ulsterze notowana jest nowa fala terroru, ze szczególnym nasileniem w Londonderry.

W zamachach bombowych zginął jeden żołnierz brytyjski, a dziewięć osób cywilnych i wojskowych zostało rannych.

Ponadto w serii zsynchronizowanych w czasie wybuchów zniszczone zostały dwie piekarnie, garaż i skład materiałów budowlanych.

Wraz ze śmiercią brytyjskiego żołnierza liczba śmiertelnych ofiar wojny religijnej w Ulsterze wzrosła do 828.

Wyjęta spod prawa terrorystyczna organizacja IRA odrzuciła apel organizacji katolickich o złożenie broni i zaniechanie działań wojennych.

"Nie będzie końca naszym akcjom dopóki nie zostanie spełnione nasze żądanie — i wojska brytyjskie nie zostaną wycofane" stwierdza przywództwo IRA.

Poza zamachami bombowymi zanotowano strzelaninę oraz dwa ataki z użyciem moździerzy.

Dwa pociski moździerzowe skierowane zostały na kompleks budynków mieszkalnych w Creggan Hausing Co., ale nie doleciały do celu i wybuchły nie czyniąc nikomu krzywdy.

Ponadto pocisk moździerzowy został wystrzelony w miasteczku Omagh, położonym w odległości 45 mil na zachód od Belfastu, ale również nie spowodował ofiar ani zniszczenia.

Awans Gen. Patton

Washington (UPI). — Gen. Bryg. George S. Patton III, — został awansowany do rangi dwu-gwiazdkowego generała. Patton, lat 49, najmłodszy z trzech synów sławnego z drugiej wojny światowej gen. George S. Patton, jest obecnie asystentem komendanta szkoły pancernej w Fort Knox, Ky.

Służbę wojskową rozpoczął w piechocie, ale po trzech latach przeniósł się do oddziału pancernego armii.

De Valera w Domu Dla Starców

Dublin (UPI). — Niemal zupełnie ślepy, 91-letni Eamon de Valera, prezydent Republiki Irlandzkiej i twórca niepodległości tego kraju, który urząd prezydencki zdaje 24 czerwca, już wczoraj opuścił swą pełną splendoru rezydencję prezydencką i przeniósł się do domu starców, prowadzonego przez Siostry Miłosierdzia.

"Przyszedłem nieco wcześniej, aby nie niepokoić pacjentów" powiedział sędziwy starzec personelowi domu, — który zgromadził się, aby go przywitać.

"Jestem bardzo rad z powodu tego przyjęcia".

De Valera wraz z żoną po prostu — bez rozgłosu i bez asysty — opuścił urzędową siedzibę prezydencką i przyjechał do schroniska na przedmieściu Dublina. "Chciałbym tylko spokojnie odejść w śnie" powiedział de Valera zakonnicom, które będą się nim opiekowały.

Prezydent wróci jeszcze do swej oficjalnej rezydencji, — aby oficjalnie zakończyć urzędowanie o północy w niedzielę i aby w poniedziałek wziąć udział w inauguracji nowego prezydenta.

De Valera urodził się w Nowym Jorku, jego następca — Erskine Cilders — urodził się w Londynie. De Valera jest katolikiem, Childers jest protestantem.

Były Kongresman Odsiaduje Karę Więzienną

Newark, N. J. (UPI) — Były kongresman Cornelius E. Gallangher, w poniedziałek zgłosił się do marszałka federalnego, dla rozpoczęcia odsiadywania kary więziennej. Gallagher został skazany na dwa lata kary więziennej i $10,000 kary za niepłacenie podatków federalnych. Gallagher przyznał się w sądzie że winien był rządowi $83.000 w niezapłaconych podatkach z dochodów które wynosiły razem $160,000.

27 Zabitych w Wypadku Samolotowym

Puerto Vallarta, Meksyk. (UPI)—Samolot linii "Arero-Mexico" wiozący 27 osób z Houston, Texas, rozbił się o wzgórze w oddaleniu 40 mil od Puerto Vallarta, dzisiaj w nocy. Władze obawiają się, że wszyscy znajdujący się w samolocie zostali zabici.

Oddziały ratownicze udały się wczoraj w górzysty teren w poszukiwaniu samolotu. W samolocie znajdowało się 23 pasażerów i czterech członków załogi. Prof. Ruben Malloran, nauczyciel zamieszkały w Chimo, poinformował władze że widział jak samolot rozbił się o wzgórze i stanął w płomieniach.

Drugi wypadek rozbicia się samolotu, zanotowano dzisiaj nad ranem. — Samolot transportowy z załogą trzech, rozbił się dzisiaj w moczarach "Everglades" i spłonął,— jak podają władze straży nadbrzeżnej. Samolot z pełnym ładunkiem towarów znajdował się w drodze do Santo Domingo.

Książę Filip Pojedzie Do ZSRR

Londyn (UPI). Rzecznik Pałacu Buckingham podał wiadomość, że małżonek królowej Elżbiety II, książe Filip przybędzie w dniu 2 września z wizytą do Moskwy, skąd odjedzie do Kijowa, gdzie w dniu 5 września dokona otwarcia Europejskich Zawodów Hippicznych, jako przewodniczący Międzynarodowej Federacji Hippicznej. Córka Filipa — świeżo zaręczona księżniczka Anna ma nadzieję, że będzie uczestniczyła w tych zawodach kijowskich, jest ona bowiem mistrzynią Europy w pewnej kategorii jeździeckiej.

Ślub w Alpach

Garmisch Partenkirchen. — (UPI). W obecności pięciu świadków miejscowy sędzia pokoju związał węzłem małżeńskim 85-letniego Avery Brundage, byłego prezesa Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego i 37-letnią księżniczkę Mariann Reuss, potomkinię niemieckiego domu królewskiego.

Dziesiąta Rocznica Pontyfikatu Papieża Pawła VI

Watykan. (UPI)—21 czerwca 1963 roku o godz. 12:22 po południu na balkonie bazyliki św. Piotra pojawił się Giovanni Battista Montini, aby—już jako Papież Paweł VI—udzielić pierwszego błogosławieństwa papieskiego zgromadzonym przed bazyliką tłumom.

Dziś w 10 rocznicę swego Pontyfikatu Paweł VI może stwierdzić, że okres jego panowania na Tronie Piotrowym przyniósł większe zmiany w Kościele katolickim, niż wszystkie inne Pontyfikaty tego stulecia.

Papież Paweł VI dopełnił dzieła, które zapoczątkował jego Poprzednik Jan XXIII, a mianowicie doprowadził do końca II Sobór Watykański, podróżował wiele po świecie, rozpoczął i rozwijał dialog ekumeniczny z przedstawicielami innych wyznań, prowadził dialog w krajami rządzonymi przez komunistów.

Środowisko konserwatywne zarzuca Pawłowi VI zbytni liberalizm, środowisko liberalne zarzuca zbytni konserwatyzm.

W dziesięciolecie Pontyfikatu nie będzie specjalnych uroczystości. Jedynie w sobotę Papież dokona otwarcia sali w muzeum watykańskim, która pomieści dary otrzymane ze Stanów Zjednoczonych, a wieczorem odbędzie się koncert chóru chłopięcego z Newark pod batutą światowej sławy dyrygenta Leonarda Bernsteina.

Umowa Podatkowa U.S.-ZSRR

Washington (CST-UPI). — Prezydent Nixon i sekretarz sowieckiej partii komunistycznej, Leonid Breżniew, — zgodzili się wczoraj na tentatywną deklarację mającą na celu doprowadzenia do umowy całkowitego zamrożenia ofensywnych broni nukleranych. Obaj wodzowie zamierzają w tej kwestii wydać wspólny komunikat dzisiaj,— polecając swym przedstawicielom biorącym udział w rozmowach SALT opracowania takiej umowy.

Gdy Nixon i Breżniew konferowali w jednej z sal w leśniczówce w Camp David, — Sekr. Skarbu — George P. Shultz i sowiecki minister spraw zagranicznych Mikołaj Patolichew podpisali wzajemną umowę podatkową.

Umowa ta zezwala władzom amerykańskim dla pobierania podatków federalnych od amerykańskich przemysłowców prowadzących swe biura w Moskwie, a równocześnie zwalniających ich od płacenia podatków rządowi sowieckiemu.

Nixon wręczył wczoraj Breżniewowi specjalną kurtkę z wyszytym napisem na kurtce "Camp David" jako pamiątkę jego wizyty w leśniczówce. Breżniew, ubrany w ofiarowaną mu przez prezydenta kurtkę, spacerował z Nixonem w lesie gdy jeden z dziennikarzy, władający językiem rosyjskim zwrócił się do Breżniewa z zapytaniem: — "jak idą rozmowy?" Breżniew odpowiedział — "bardzo dobrze. Prowadzone są one w interesie i dla dobra — obu państw i naszych narodów. — Spodziewam się że wyniki tych rozmów będą bardzo dobre i wiem że opinię tą podziela także i prezydent Nixon."

Prezydent zaniepokojony rozmową prowadzoną w języku rosyjskim między Breżniewem i dziennikarzem, przerwał ją prowadząc swego gościa dalej w las.

14 Zabitych, 250 Rannych Na Lotnisku

W Starciu Zwalczających Się Frakcji Komunistów

Buenos Aires. (UPI)—Były prezydent i dyktator, Juan D. Peron, wrócił wczoraj do Argentyny, po 18 latach na wygnaniu w Hiszpanii, spodziewając się triumfalnego powitania, jako bohater "Peronistów". Planowany od tygodni triumfalny powrót Perona został jednak zamieniony na lotnisku w krwawą rzeź, gdy doszło do walki między zwalczającymi się frakcjami komunistów i peronistów. Dziesiątki tysięcy osób oczekujących Perona na lotnisku, w panice szukało schronienia przed padającymi strzałami. W trwającej trzy godziny strzelaninie na lotnisku, jak podają władze Argentyny, 14 osób zostało zabitych o około 250 rannych.

Peron i Campora

Peron wrócił do Argentyny w samolocie nowego prezydenta Hector J. Campora, który wyleciał specjalnie do Madrytu, rzekomo w celach urzę-

(dokończenie na str. 6-ej)

Nixon Gościem Breżniewa w Ambasadzie

Washington (UPI). Sekretarz sowieckiej partii komunistycznej, Leonid Breżniew, dzisiaj wieczorem gościł będzie prezydenta Nixona i jego małżonkę w ambasadzie sowieckiej w Washingtonie. Przyjęcie to zostanie złączone z uczczeniem 33-ej rocznicy ślubu pp. Nixon, którą obchodzą dzisiaj. W przyjęciu tym wezmą udział obie córki Nixonów z mężami — Julie i David Eisenhower oraz Tricia i Edward Cox.

Nixonowie i Breżniew wylecą później do letniej rezydencji prezydenta w San Clemente, California. Breżniew wróci w piątek do Washingtonu, skąd odleci do Paryża na konferencję z prezydentem Francji, Pompidou. Nixonowie pozostaną w San Clemente przez następne trzy tygodnie.

7 Zabitych w Zderzeniu

Huntsville, Texas. (UPI) — Siedem osób zostało zabitych w czołowym zderzeniu dwóch samochodów blisko Huntsvile w niedzielę wieczór, a troje odniosło ciężkie okaleczenia i stan ich zdrowia uważany jest za krytyczny. Wypadek został spowodowany przez Henry George Bowden, lat 30, który znajdował się sam w samochodzie i który został zabity w wypadku.

Raporty Firm o Obrotach $50 Mln. Rocznie

Washington (UPI) — Zgodnie z zarządzeniem Federalnej Rady Kontroli Kosztów Utrzymania, wszystkie firmy krajowe których obroty roczne przekraczają sumę $50 milionów, będą musiały złożyć kwartalne raporty z dochodów i rozchodów do władz federalnych, dla ustalenia czy wprowadzane przez firmy podwyżki cen na ich produkty uwzględnione są wyższymi rozchodami.

Zarządzenie to obejmie najmniej 3.100 firm w całym kraju. Dotychczas tylko 800 firm, których obroty roczne sięgały sumy przeszło $250 milionów, zobowiązane były do składania kwartalnych raportów.

Józefa Radzymińska

Uczeni Polscy w Ameryce Południowej

W związku z Rokiem Nauki Polskiej, jakim ogłoszono rok bieżący, warto przypomnieć niektóre sylwetki emigrantów i uczonych polskich, którzy zasłużyli się pośrednio swej ojczyźnie, działając na terenie innych państw, gdzie w wieku dziewiętnastym skierował ich los pozostającej pod obcym panowaniem Polski.

Poza powszechnie znanymi nazwiskami wybitnych Polaków zasłużonych dla Ameryki Południowej, jak Ignacy Domeyko w Chile, Ernest Malinowski czy Edward Habich w Peru, jest wielu uczonych, o których wie się mało, a których zasługi są równie ważne. Jednym z nich był na przykład inżynier geolog Władysław Kluger, który prowadząc prace badawcze w Andach peruwiańskich, podjął jakby kontynuację dzieła Ernesta Malinowskiego, realizując budowę kolei transandyjskiej, łączącej stolicę Boliwii La Paz z wybrzeżem Pacyfiku. Poważną rolę w górnictwie boliwijskim odegrał geolog Józef Jackowski, który od 1886 r. poszukiwał w Andach bizmutu i cyny, był dyrektorem kopalń w Buen Tosna, a cenne materiały etnograficzne przekazał Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk. Profesorem Akademii Górniczej w Oruro był geolog dr Roman Kozłowski, który zasłynął swymi pracami z dziedziny paleozoologii.

Wieloma sławnymi nazwiskami uczonych Polaków może się pochwalić zwłaszcza Argentyna. Tu prowadzili swe badania profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Władysław Szajnocha, profesor Uniwersytetu we Lwowie Józef Siemiradzki, dr Hugo Zapalewicz i dr Rudolf Zuber. Terenem ich prace były Andy, a rezultatem odkrycie złóż naftowych w prowincji Mendoza oraz liczne dzieła geologiczne. Dr Rudolf Zuber, który później zasłynął w Polsce jako twórca uzdrowiska Krynica i odkrywca jego licznych źródeł leczniczych, pozostawił po sobie opracowania naukowe, opublikowane przez Instytut Naukowy w Cordoba, wśród nich m.in. "Estudio geologico del Cerro Cacheuta" i "Sobre yacimientos de petroleo al sur del Cerro Cacheuta" ("O złożach naftowych na południu pasma Cacheuta"), 1888.

W argentyńskich rocznikach naukowych zachowały się też wspomnienia z pobytu w tym kraju dwu sławnych uczonych, meteorologów, glaciologów i podróżników polskich, którzy brali udział w pierwszej ekspedycji na Antarktydę w 1897 r Henryka Arctowskiego i Antoniego Bolesława Dobrowolskiego.

Założ[illegible]em Sociedad Medi[illegible]entina był powstaniec [illegible]zniowy dr Ryszard Sudnik, który pierwszy wprowadził do lecznictwa argentyńskiego fizjoterapię, elektrodiagnozę. Jego prace z dziedziny patologii eksperymentalnej są tu uważane za prekursorskie, a w nomenklaturze medycznej istnieje termin: "onda corta de Sudnik" ("Krótka fala Sudnika").

Innym polskim lekarzem zasłużonym dla Argentyny był dr Julian Jurkowski, również powstaniec styczniowy, który założył pierwsze sanatorium przeciwgruźlicze w Cosquin, w górach Cordoby. Lista polskich powstańców-lekarzy, inżynierów, profesorów i uczonych, przybyłych do Argentyny w ubiegłym wieku jest bardzo długa: geologowie — Kazimierz Odrzywolski, Stefan Czerwiński, Antoni Błażewski; inżynierowie — Czesław Jordan Wysocki (założyciel Argentyńskiego Instytutu Geograficznego, budowniczy dróg w Podboju Pustyni, twórca najpiękniejszego parku Buenos Aires: Palermo), Robert Chodasiewicz, zwany "pierwszym lotnikiem Argentyny" (z powodu zastosowania balonów stratosferycznych w strategii wojskowej podczas wojny paragwajskiej), Zdzisław Celiński, uczestnik ekspedycji naukowej w Gran Chaco, Karol Lowenhard profesor kosmografii. . . . Nie sposób ich wszystkich wyliczyć w krótkim artykule, nie sposób ocenić ich zasługi.

I tak jest niemal w każdym kraju Ameryki Południowej. Ze wzruszeniem i zdumieniem spotykamy w starych gazetach i książkach polskie nazwiska, niekiedy zresztą bardzo już zniekształcone. Oto na przykład w Brazylii istnieje dziwna księga, swoista encyklopedia wiedzy medycznej, zatytułowana "Chernoviz". Po raz pierwszy ukazała się w połowie dziewiętnastego wieku, była wznawiana dziewiętnaście razy, a twórcą jej był polski lekarz, dr Piotr Czerniewicz. Jego dzieło stanowiło przez dziesiątki lat główną podstawę wiedzy medycznej w tym kraju. Pierwsze pomiary geograficzne nie zbadanych dotąd puszcz w dorzeczu Amazonki prowadził Florestan Rozwadowski, powstaniec roku 1848, regulację rzek brazylijskich zawdzięcza się Sebastianowi Wós-Saporskiemu, "ojcu kolonizacji polskiej w Brazylii". W Peru zasłużyli się prof. Władysław Folkierski, inżynierowie Wakulski i Miecznikowski, w Urugwaju dr Maksymilian Rymarkiewicz, w Argentynie prof. Wacław Radecki.

To dzieło uczonych polskich wieku dziewiętnastego kontynuowali i prowadzą po dziś dzień emigranci, przybyli do Ameryki Południowej w wieku obecnym, przysparzając jej krajom wielu wybitnych i twórczych jednostek. W ten sposób poszerza się jakby potencjał nauki polskiej, która poprzez tych uczonych promieniuje na inne kontynenty.

Dalsze Akty Terroru w Płn. Irlandii

Belfast. (UPI) — Bomba podłożona w gospodzie (pub.) w Londonderry we wtorek w nocy eksplodowała, kompletnie niszcząc budynek. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Wcześniej dwóch uzbrojonych, młodocianych osobników oddało kilka strzałów w górę i ostrzegło gości tawerny przed wybuchem.

Rzecznik armii brytyjskiej oświadczył, iż we wtorek w sumie trzy bomby podłożono w Londonderry. Dwie z nich, jedna w restauracji chińskiej, druga w zakładzie krawieckim, zostały znalezione i rozbrojone.

W Belfast lokalny dziennik otrzymał telefonicznie informację anonimową, iż trzech katolików zostało porwanych przez nowe krańcowe ugrupowanie protestantów w Ulster Freedom Fighters (UFF). Informator, który oświadczył, iż dowodzi UFF, zapowiedział, iż wszyscy trzej porwani zostaną zamordowani.

W ciągu ostatnich 4-ch lat zginęło 827 osób w Płn. Irlandii wskutek starć protestanckiej większości i katolickiej mniejszości oraz interwencji wojska brytyjskiego.

Z Gminy 177 ZNP

Przedwakacyjne posiedzenie Gminy 177 odbędzie się w piątek, dnia 22 czerwca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali posiedzeń pnr 1001 N. Wolcott ulica.

Ponieważ jest to ostat[illegible] przed odroczeniem się na wakacje posiedzenie i jest wiele ważnych spraw do omówienia, prosimy o przybycie wszystkich Delegatów z poszczególnych Grup ZNP należących do naszej Gminy 177 ZNP.

Tadeusz Pyrchla, prezes; — Anna Nikiel, sekretarka.

Zebranie Zarządu Stow. 1 Dyw. Panc.

Posiedzenie Zarządu Stow. Żołnierzy 1e-j Dywizji Pancernej odbędzie się w sobotę, 23 czerwca, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu pnr. 3102 W. Palmer Square. Porządek obrad zostanie podany na miejscu. Przybycie członków zarządu na to posiedzenie jest konieczne. Prosimy o punktualność. — Kazimierz Gruca, prezes; Michał Kwaczeniuk, sekr.

Z Cleveland

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

"Świętojanki" Legionu Młodych Polek

Regina McDermott, przewodnicząca 'Świętojanek'

Tradycyjne "Świętojanki" (Festiwal św. Jana) urządzane każdego roku przez Legion Młodych Polek odbędą się w niedzielę, 24 czerwca w Allison Woods, Des Plaines Division. Początek o 12-ej w południe.

Do tańca przygrywa popularna orkiestra Joe Pat Paterka. Bufet na miejscu.

Największą atrakcją programu będą "wianki," które zwykle stanowią kulminacyjny punkt Festiwalu.

"Świętojanki" Legionu Młodych Polek są zawsze b. piękną i udaną imprezą, a w tym roku podobnie jak w poprzednich, ściągną niewątpliwie szerokie rzesze publiczności.

Z Życia Stowarzyszenia Emigracji Polskiej w Chicago

Staropolski Festyn

W tym roku Piknik Stowarzyszenia zwany "Staropolskim Festynem" odbędzie się w niedzielę, dnia 15 lipca, w kasynie Woźniaka, pnr. 2530 So. Blue Island ave., przy Western ave. i 25-ej ulicy. Orkiestra Sznitko zadowoli napewno każdego.

Punktem kulminacyjnym programu będzie występ zespołu "Polonez". Rozdane zostaną piękne nagrody wejściowe. Pierwszą zaś wygraną w loterii będzie telewizor.

Członków Stowarzyszenia prosimy o odpowiedź na wysłany list oraz o zaproszenie Przyjaciół do przyjścia na Piknik. Jest to dogodna okazja do spotkania się razem raz w roku i do dołożenia swej cegiełki do celów, którym służy Stowarzyszenie tak chlubnie od 24 lat.

Zapraszamy całą Polonię do spotkania się z nami.

Postawa Godna Uznania

Zarząd Stowarzyszenia otrzymał list od kol. W. L. Zięba, 2230 W. Thomas ul. treści następującej: "Przepraszam, że nie mogę osobiście zapłacić składek członkowskich, ale wysyłam czek do roku 1981. Jestem częściowo sparaliżowany."

Pana Ziębę zapewniamy, że zanim my przyjdziemy jego odwiedzić, będziemy się modlić o zdrowie dla niego. Szlachetny zaś czyn p. Zięby pokażemy do wiadomości innym, jako przykład godny do naśladowania.

Instalacja Nowej Organizacji Tow. Długopole Grupa 3212 ZNP

Grupa Zaprasza ZC ZNP z Prezesem Mazewskim Na Czele Na 24 Czerwca

Nowo założona Grupa Związkowa, Tow. "Długopole" Grupa 3212 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w niedzielę, dnia 24 czerwca 1972, w sali Stowarzyszenia Polskich Kombatantów pnr. 2914 W. North Ave., początek o godzinie 2-ej po południu.

Na posiedzenie to serdecznie zaprasza Urzędników z Zarządu Centralnego ZNP z Prezesem ZNP mec. Alojzym A. Mazewskim na czele i Wiceprezeską Heleną M. Szymanowicz, Przewodniczącą Komitetu Rozwoju ZNP; Komisarza Okręgu 13 ZNP, Piotra Kaczmarek; Komisarkę Okręgu 13 ZNP Zofię Buczkowską, Józefa Potaczek, prezesa Gminy 148 ZNP. Po posiedzeniu zostanie podany obiad i poczęstunek dla wszystkich.

Liczymy na niezawodne i punktualne przybycie wszystkich zainteresowanych rozwojem i dobrem Grupy 3212 ZNP, nadto wszystkich członków i członkiń Tow. "Długopole" Gr. 3212 ZNP.

Zarząd Grupy: — Andrzej Stopka, prezes; Antonina Kowalkowska, wiceprezeska; Józef Stopka, sekretarz finansowy; Maria Stopka, sekretarka prot.; Stanisław Kowalkowski, skarbnik; Mieczysław Miter, organizator Grupy.

Dzień Młodzieży Okręgu 12 ZNP 24 Czerwca w Obozie w Yorkville

Mocą uchwały prezesów i sekretarzy Gmin Okręgu 12 ZNP odbędzie się Dzień Młodzieżowy Okr. 12 w Obozie w Yorkville w niedzielę, 24-go czerwca.

Warunki dla Gmin i Grup ZNP są te same co w roku 1972. Gmina lub Grupa o ile przywiezie nie mniej jak 25 dzieci do Obozu, otrzyma $56, dzieci dostaną posiłek i bilety na pływanie. — Programu nie będzie i dzieci wolne będą od programu.

Zarząd Okręgu 12 ZNP na czele z komisarzem T. Paczyńskim na czele i komisarką H. Orawiec zapraszają Gminy i Grupy Okręgu 12 ZNP aby się postarali przywieźć do Obozu jak najwięcej młodzieży i dzieci.

Niechaj zaroi się od dziatwy i niech skorzysta ona jak najwięcej z zabaw na świeżym powietrzu.

Komisarz T. Paczyński i komisarka Helena Orawiec apelują gorąco do rodziców, — Gmin i Grup o umożliwienie dziatwie spędzenia dnia w Obozie w Yorkville.

Wł. Tomaszewski, koresp Okr. 12 ZNP.

Wiadomości z Kolegium Z. N. P.

Cambridge Springs, Pa. — (KW) — Dr Jerzy J. Maciuszko, przewodniczący Wydziału Slawistyki Kolegium Związkowego otrzymał nagrodę na rok 1973 ufundowaną przez dr Hilberta T. Ficken w Baldwin - Wallace College. Dwadzieścia siedem książek z zakresu literatur słowiańskich, łącznie z jego własną **The Polish Short Story in English** (1968), zostało zakupione i złożone na półkach Ritter Library dla uczczenia dr Maciuszki, jak także dla uczczenia pamięci dr Hilberta T. Ficken i jego małżonki.

Corocznie w czasie Zakończenia Roku Akademickiego, Baldwin-Wallace College w Berea, Ohio, odbywa tradycyjne zebranie, połączone z "lunchem" Przyjaciół Biblioteki (Ritter Library). Na zaproszenie profesora W. Alwyn Ashburn, dr Maciuszko wygłosił główne przemówienie na tegorocznym zebraniu, które odbyło się 9-go b.m. Tematem jego było: "Cleveland's Contribution to the World of Books."

Po przemówieniu, w imieniu Rektora Kolegium Baldwin-Wallace, dr A. B. Bonds, Jr., profesor John R. Sinnema, przewodniczący Wydziału Germanistyki i Slawistyki Kolegium Baldwin - Wallace dokonał uroczystego wręczenia nagrody.

Profesor Sinnema odczytał przy tym następującą wzmiankę: "Rok rocznie Kolegium Baldwin-Wallace zaszczytnie wyróżnia nagrodą, ufundowaną przez dr Hilberta T. Ficken osobę, która położyła specjalne zasługi na gruncie nauczania języków obcych lub w dziedzinie bibliotekoznastwa. W bieżącym roku wybór Komitetu padł na dr Maciuszkę, którego kariera naukowa obejmuje obydwie te dziedziny żywych zainteresowań dr Ficken."

Nagroda została ufundowana w roku 1965. Dr W. Alwyn Ashburn, profesor Literatury Angielskiej i prof. Bibiliotekoznastwa w Baldwin-Wallace, otrzymał ją w roku 1971.

Zebranie Zarządów SWAP i KP

W piątek, 22 czerwca, odbędzie się regularne posiedzenie zarządów SWAP i KP, o godzinie 6:30 wieczorem.

Zaraz po zebraniu o 7-ej nastąpi posiedzenie przed-zjazdowe, na które uprasza się wszystkich komendantów Placówek, prezeski Korpusów oraz członków tegoż komitetu. Prosimy o liczny udział.

Marian Kaczmarski — Komendant I Okr.; Teofila Ćwik, prezeska KP.; Adam Kaczyński adj. prot.; Anna Dzierżak, sekr. prot.; Edmund Wenzel, przewodn. kom przed - zjazd.

Rekolekcje Dla Pań w Norwood Parku

Tegoroczne jednodniowe rekolekcje w języku polskim dla pań i panien odbędą się w klasztorze Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Norwood Parku, w niedzielę, dnia 24 czerwca. Rekolekcji udzieli Ks. Edward Witusik ze Zgromadzenia Ojców Saletynów.

Po informacje i rezerwacje można zgłaszać się listownie na adres 7432 Talcott Ave., albo telefonicznie dzwoniąc 763-9713 lub 763-9871.

Siostry Zmartwychwstanki serdecznie zapraszają na te rekolekcje.

Zawiadomienie Pol.-Am. Funduszu Stypendialnego

Zarząd Polsko - Amerykańskiego Funduszu Stypendialnego (prezeska Helena Wajda) zawiadamia, że zebranie dyskusyjne odbędzie się w piątek, 22 czerwca w lokalu Polonia Travel Agency (Polish Import Store) pnr. 2539 N. Kedzie ul., na parterze. Początek o godzinie 7:30.

Głównym tematem dyskusji będą plany na rok bieżący 1973 i wręczenia nagrody "Women of the Year."

Dokładnych informacji można zasięgnąć telefonując po 6-ej wieczorem, pnr. 869-2074. Polski Fundusz Stypendialny mieści się pnr. 342 N. Ridge Ave., Evanston, Illinois 60202.

Slender Outlines

PRINTED PATTERN 4865 SIZES 8-18

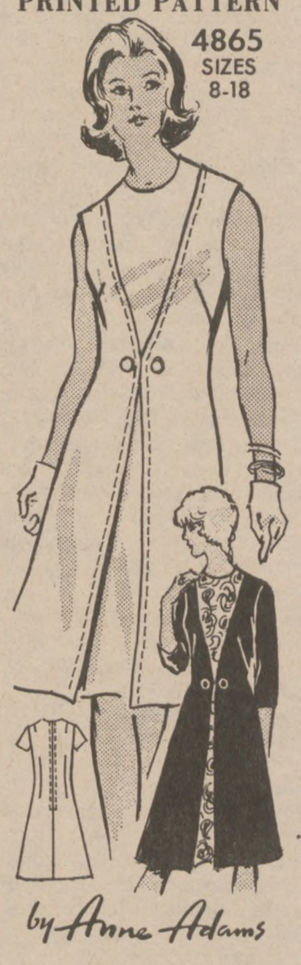

SLENDER OUTLINES in all one fabric or print plus plain create a smart redingote effect! Play it carefree and choose a polyester knit.

Printed Pattern 4865: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2⅝ yards 35-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.

QUICK, EASY-SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose on pattern FREE. All sizes! 75 INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1. — INSTANT Fashion Book. $1.

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

161——— (Ciąg dalszy)

tęskni za Waldemarem jedynie, czy za Głębowiczami i ich sferą. Wyniki tych badań uspokoiły ją, w swych myślach zawsze widziała Waldemara i tylko Waldemara. Poza tym wszystkie szczegóły poprzedzające chwilę obecną Stefcia tłumaczyła sobie bardzo prosto. Poznała Waldemara jako magnata świetnego nazwiska, w blasku milionów, co jednak nie przeszkodziło, że prawie od pierwszej chwili zaczęła go nie lubić. Więc nie świetna oprawa porwała ją, ale osobista wartość jego, którą poznawszy bliżej, oceniła należycie, ale jego czar i siła jego bogatej natury. Nie olśnił jej przepych zewnętrzny, ale jego szlachetność i prawdziwa męskość charakteru. Nie zachwyciły jej salony, stosunki i pałace, jakie posiadał, lecz była pod wpływem sposobu jego myślenia i wybitnej inteligencji. Jego wykształcenie, jego działalność i zdolności umysłowe, a nawet gwałtowność i dziki, porywczy temperament uniosły ją wichrem w zawrotny szał gorących uczuć,, ale trwałych, bo opartych na bezwzględnej ufności i szacunku.

Stefcia przypominała sobie jedną rozmowę z Waldemarem. Mówił, że powstające uczucie jest podobne do gmachu nowo wznoszonych murów. I dobrze jest, gdy cegłą jest sama miłość, oparta na cemencie szacunku. Tylko na cemencie — glina wyłączona.

Żelazne wiązania — to stałość.

Kielnia — to zaufanie, łączące miłość z szacunkiem.

Krokwie i sklepienie — to warunki i okoliczności. Mogą być one bardzo wyniosłe lub też dość niskie.

Tynkiem jest wiara. Powinna posiadać wielką siłę, chcąc uchronić mur od ruiny.

Wapno — to opinia świata. Szczęśliwie, jeśli pokrywa mur już zlasowane — nieszczęśliwie, jeśli przed zlasowaniem, czyli przed ustaloną reputacją, bo wówczas byle zły powiew łamie wapno i kruszy.

Fundamentem Waldemar nazwał dość cynicznie — pociąg zmysłowy.

I dowodził, że powstałe na nim gmachy uczuć bywają najwspanialsze, jeśli zaś istnieje bez przerwy, wówczas są najtrwalsze. Ale przyznawał, że fundamentem może być również jedność duchowa, wspólność myśli i zapatrywań.

Stefcia, przypominając sobie jego zdania, wplatała je teraz we własne uczucia.

A może istotnie bez pociągu zmysłowego nie ma szału w miłości i sama miłość za blado by wyszła, jak obraz cenny artyzmem, bogaty w technikę i koloryt, lecz pozbawiony odpowiedniego światła.

Stefcię z początku raził cynizm Waldemara, ale przekonała się, że wypływa jako wynik konieczny z życia i doświadczeń ordynata i że na równi z pokrewną sobie ironią i pesymizmem nie wykracza jednak poza jego etykę i wrodzoną delikatność. On nie lubował się swym cynizmem, ale posiadał go, występował z nim szczerze. Ciskał go nawet z niesłychaną odwagą, lecz w razach koniecznych, nie z zamiłowania. To stanowiło część potężnego uroku i wpływu na kobiety. To czyniło go odrębnym, daleko odsuwając od pospolitego typu zjadacza serc i salonowego lwa. Nie był blagierem ani z natury, ani dla efektu, mówił prawdę każdemu w oczy bez względu na to, czy się ona komu podoba. Potrafił "rabnąć" słowem, nawet młodej kobiecie, o której względy mu chodziło, ale zawsze zachowywał pewną wytworność. Nie umiał być ordynarnym ani pochlebcą i nie znosił tego w stosunku innych do siebie. Potrafił brać ludzi w kleszcze swego wpływu. To samo zaszło ze Stefcią. Nie pomogła walka. Nie zdołała mu się oprzeć. To samo było i z jego rodziną.

Stefcia od wyjazdu ze Słodkowic nie przestawała lękać się o niego. Nazwał ją narzeczoną przy obcej kobiecie, więc nazwie ją tak samo i wobec swej rodziny. A co wówczas? . . .

Odczytywała pamiętnik zmarłej babki i lęk ogarniał ją coraz silniejszy. Nieledwie oczekiwała listu kończącego wszystko, jak tamten, co zamknął szczęście w pamiętniku. Ale takie zwątpienia trwały krótko. Wierzyła w Waldemara. Jedynie pytała własnego sumienia, czy ma prawo narażać go na podobną walkę, czy powinna wchodzić do rodziny arystokratycznej, która jej nie zechce? . . .

Ale czuła, że już za późno . . . że wszelkie jej możliwe poświęcenia na nic by się nie zdały wobec jego miłości, bo teraz on wziął ich szczęście w swe dłonie.

— I zwyciężył!

Z listem Waldemara podeszła do kwiatów i zanurzona w nie zaczęła po raz setny przerzucać arkusze eleganckiego papieru, zapisanego męskim charakterem. Upajała się słowami mówiącymi do niej tak serdecznie, jakby same usta Waldemara. Nie mogła oderwać oczu od energicznych liter stawianych jego ręką, od ich treści wyrażającej jego myśl, jego uczucia, jego szlachetność i niezłomną wolę.

A kwiaty pochylały ku sobie główki i rzucając na Stefcię tysiące wonnych spojrzeń, wyciągając ku niej setki różnobarwnych ramion, składały jej w hołdzie upajającą woń z szemraniem cichutkim:

— Nasza pani! nasza śliczna pani!

Stefcia spojrzała na zegarek.

— Powinien już być — szepnęła.

Rozejrzała się po kwiatach. Wyjętą z wazonu świeżą, zaledwie rozkwitłą różę "Marechal Niel" przypięła sobie do włosów. Spojrzała przy tym w lustro i może pierwszy raz w życiu uderzyła ją własna uroda. Chwilkę patrzała na swą postać. Usta jej musnął uśmiech radosny.

— Ładna jestem! Dla niego chcę być ładną!

Zwrócił jej uwagę ruch w przedpokoju. Podbiegła do okna. Na twarzy jej zabłysły gorące cienie.

Przed gankiem stała gniada czwórka ruczajewska. Z sanek służący i strzelec Jur wyjmowali futro na nogi.

Stefcia podniosła obie ręce do rozpalonego czoła.

— On tu! . . . Waldy w Ruczajewie! — wołało jej w duszy.

W sieni słyszała głos ojca, ale kiedy zaraz potem rozległ się dźwięczny baryton Waldemara, zapłonęła falą szczęścia. Radość bezmierna buchnęła w niej płomieniem. Biegła do drzwi, kiedy wszedł w nie ordynat z błyskiem w oczach, zapalonym na jej widok.

Pan Rudecki dyskretnie cofnął się.

— Moja! moja! — wykrzyknął ordynat, chwytając narzeczoną w ramiona.

Stefcia oparła głowę na jego piersiach, bezprzytomna z nadmiaru uczuć.

Waldemara ogarniał szał.

— Przyjechałem po ciebie, ukochana. . . . Tyś już moja na zawsze.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Polskiej Szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego

Niezwykła Graduacja

Miesiąc czerwiec jest tradycyjnie okresem zakończenia roku szkolnego. Młodzież kończąca przedszkola, szkoły podstawowe, szkoły średnie i wyższe otrzymuje specjalne dyplomy, których wręczanie jest połączone z różnymi uroczystościami g r a d u a c y j n y m i. To jest zupełnie zwykłe zjawisko we wszystkich szkołach i uczelniach amerykańskich i dziesiątki tysięcy młodzieży amerykańskiej brało udział i w tym roku w tych uroczystościach.

Ale spośród tych tysięcy tegorocznych graduantów tylko 14 młodych ludzi, 6 dziewcząt i 8 chłopców może się poszczycić jedyną na terenie Chicago graduacją: ukończeniem Gimnazjum polskiego. Po ośmiu latach nauki języka polskiego w szkołach sobotnich tylko nieliczna grupa decyduje się na kontynuowanie tej nauki na wyższym poziomie, przez 4 klasy gimnazjalne, ucząc się polskiej literatury i historii.

Aby podkreślić ważność i niezwykłość tego ich specjalnego wysiłku, Zarząd Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli Polskiej Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego urządził uroczystość graduacyjną w sali "Oaza", zapraszając na nią Superintendenta Szkół Powiatu Cook, p. Richarda J. Martwick.

Siedzących przy honorowym stole graduantów powitał kierownik szkoły p. Kazimierz Serwas, gratulując im wytrwałości i osiągnięć. W imieniu absolwentów przemówiła w jęz. polskim Kazimiera Bandola, zaś w jęz. angielskim Janusz Środulski. W imieniu 3-ciej klasy gimnazjalnej pożegnał ich Adam Janczewski. W serdecznych słowach pożegnała swych wychowanków ich nauczycielka, p. Maria Neumann, ciepło i ujmująco przemówił Superintendent Martwick, wypróbowany przyjaciel polskich szkół na naszym terenie, kończąc toastem na cześć absolwentów. Pożegnał ich również prezes Zarządu p. Ryszard Mazurek, zachęcając ich do dalszego kultywowania języka polskiego i widząc w nich przyszłych przewódców Polonii Amerykańskiej.

Absolwenci — oprócz świadectwa szkolnego i "Certificate of Achievement" ze strony "Educational Service Region of Cook County" — jako podarek od Zarządu Stowarzyszenia otrzymali polską płytę, długopis ozdobiony polskim orzełkiem i tomik poezji Kazimierza Wiehlera p.t. "Słowa Miłości", ofiarowany przez wdowę po poecie.

Pani Neumann otrzymała od swych 14 uczniów wiązankę pięknych róż, 6 białych (dziewczęta) i 8 czerwonych (chłopcy) ze słowami bardzo serdecznego podziękowania i uznania za Jej wkład pracy.

Smaczny i obfity obiad i przyjacielskie pogawędki zakończyły tę miłą i niezwykłą uroczystość.

Gimnazjum Polskie w tym roku ukończyli: Kazimiera Bandola; Jolanta Gal; Barbara Grabowska; Krystyna Kokocińska; Mirosława Link; Elżbieta Schejbal; Marek Chudziński; Konrad Gruca; Marek Klonowski; Roman Kozicki, Marian Miecznikowski; Jan Pendzich; Janusz Środulski i Tadeusz Więcek.

Wyniki Konkursu Rysunkowo-Malarskiego

I-szy konkurs rysunkowo—malarski dla młodzieży Polskiej Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego pod nazwą "Szukamy Talentów" zgromadził 60 prac młodocianych artystów. Wiele tych obrazów było na wysokim poziomie artystycznym, tak że jury sędziowskie z artystą malarzem p. Romanem Łozą na czele, miało trochę kłopotu z przyznaniem nagród.

Uzyskali je: w grupie od 7 do 10 lat nagrodę otrzymała Marta Jedliczka, a honorowe wyróżnienia Bernadeta Obrochta, Bogusław Siepak i Wiesia Szkodzińska.

W grupie od 10 do 13 lat nagrody przyznano Marii Grabowskiej i Mariuszowi Mazurek, a honorowe wyróżnienie Elżuni Jankiewicz.

W grupie od 13 lat wzwyż (Gimnazjum) nagrody uzyskali Ewa Cichowska, Leszek Jankiewicz, Jan Kokot i Elżbieta Ragus. Honorowe wyróżnienia; Andrzej Brachmański, Anna Miecznikowska i Maria Pabis.

Nagrody pieniężne po $10.00 ufundował Zarząd Stow. Szkoły i p. Roman Łoza.

Z najlepszych prac zostanie urządzona wystawa w czasie zapisów na rok szkolny 1973-1974. Część z nich była już pokazana w czasie "Dnia Polskiej Szkoły" w Kasynie Woźniaka.

Taśmy Języka Polskiego

Minneapolis, Minn. (KW)— Firma "Heritage Productions" z pnr. 1455 W. Lake St., Minneapolis, Minn. 55408, przystąpiła do nagrywania taśm nauki języka polskiego, norweskiego, szweckiego, duńskiego, fińskiego i niemieckiego. Taśmy te pod nazwą "It's Fun To Speak . . ." są do nabycia w tej firmie, w kasetkach, składających się każda z pięciu taśm. Po dalsze informacje należy pisać wprost pod wyżej podany adres.

Z Zakończenia Roku w Studium Zofii Majewskiej

W nauczaniu poważnej muzyki od lat w Chicago zajmuje wybitne miejsce Studium gry fortepianowej Zofii Majewskiej.

Chicago jest miastem wysokiej kultury muzycznej, dającym w swych licznych salach koncertowych możliwość słuchania pierwszorzędnych orkiestr i słynnych muzyków.

Stacje radiowe i telewizyjne nadają bez przerwy muzykę wszelkiego rodzaju, dostępną dla każdego posiadacza odbiornika, lecz możność wysłuchania produkcji muzycznych młodocianych członków swej rodziny, z trudem da się porównać z jakąś inną przyjemnością tego rodzaju.

To też jak zwykle doroczny popis wychowanków Studium wypełnił w dniu 15-go czerwca dużą salę Centrum Łotewskiego. Młode talenty produkujące się na popisie zademonstrowały przegląd swych całorocznych wysiłków, chociaż nie łatwo jest dokonać podsumowania pracy, włożonej **przez kierowniczkę Studium** w każdego z wychowanków, która osobiście przedstawiała publiczności swych pupilów, podając ich wiek i lata nauczania.

Każdy z nich wykonał dwa utwory o różnych stopniach trudności, umiejętnie dobranych do kwalifikacji ucznia.

Wiek uczniów z pierwszych lat nauczania zamykał się w granicach od 7 do 15 lat. Część pierwszą rozpoczęli początkujący: Dorota Zalewska, Jolanta Pasińska i Barbara Klincewicz, grając starannie i bez wielkiej tremy.

Następnie wzięli udział: Lu-Ann Inostrosa, Krystyna Kościńska, Jerzy Milewski, Tomasz Francuz, Piotr Kudirka, Bożena Kijowska, Denice Chardiet, Mary-Lu Ogierman, Caroline Eliselde, Marek Woronowicz, Jolanta Kruczek, Maitee Chardiet, Elżbieta Paszko, Małgorzata Nowak i Grażyna Kijowska. Niektóre dzieci grały wyjątkowo dobrze, a to: Marek Milewski, Adam Borek, Dariusz Karas, Anna Woronowicz i Jerzy Kudirka, a zwłaszcza Lili Muszyńska — lat 10.

W drugiej części grała młodzież z czwartego i piątego roku nauczania w wieku od 10 do 15 lat: Beata Borek, Renata Szlakiewicz, Katarzyna Zalewska, Joanna Francuz, Wiesław Ciepiela, Marta Klincewicz i Marta Taran. Swą klasę pokazali i wyróżnili się przechodzący właśnie na kurs średni: Waldemar Kościński — 10 lat, Iwona Milewska — 10 lat oraz Łukasz Klincewicz — 12 lat, gdyż mieli trudne zadanie, wykonując dla lepszego zademonstrowania nieprzeciętnych talentów po trzy utwory, w tym również utwory Chopina i Paderewskiego.

W części trzeciej wystąpili starsi uczniowie, znani z poprzednich popisów, całkowicie zasługując na entuzjastyczne przyjęcie, z jakim spotkały się wykonane przez nich dzieła wielkich mistrzów. Interpretacja i odczucie utworu stanowiły zapowiedź przyszłych sukcesów. Grali: Artur Wygocki, Regina Plumbaum, Dzidzia Barczyk — (Sonata Mozarta i "Rigoletto" — Liszta), Jerzy Rakoczyński — (La cathedrale engloutie" — Debussy'ego i "Asturias" Albeniz'a), Krystyna Kulma — (Sonata Op. 2 — Beethovena i "Rapsodia Nr. 12" Liszta) oraz Elvira Rumińska — (Sonata Op. 31 — Bethovena i "Ballada As dur" — Chopina).

Ta wysoce utalentowana czwórka stanowi prawdziwą chlubę Studium. Oklaskami też została przyjęta wiadomość, że Krystyna Kulma i Elvira Rumińska, po ukończeniu swych nauk w Studium zostały przyjęte na dalsze studia na uniwersytecie De Paul w Chicago.

Kierowniczka Studium pani Zofia Majewska wprowadziła już w świat poważnych studiów muzycznych liczne grono swych uczennic i uczniów, a tegoroczne rezultaty przedstawiają się również nadzwyczaj dodatnio i obiecująco na przyszłość.

Dzień popisu zbiegł się z Dniem Ojców, to też wielu Ojców, którzy przybyli na popis swych dzieci otrzymało wspaniałą satysfakcję, przysłuchując się nieprzeciętnym produkcjom młodocianych talentów oraz występom swych pociech w warunkach sali koncertowej. —

Franciszek Dziubiński

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego, do milczenia, "Dz Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Ostrożnie z Lekarstwami

Amerykanie, wyjeżdżający za granicę, są zwykle przygotowani na pewne dolegliwości, jak kiszkowe w Meksyku lub uporczywe dreszcze w Londynie. Ale mniej się wie o tym, że lekarstwa sprzedawane bez recepty w lokalnych aptekach, mogą dać skutki gorsze od samych dolegliwości, a w niektórych wypadkach nawet fatalne.

Periodyk "Medical Letter", zawierający autorytatywną ocenę leków do użytku lekarzy, donosi, że w Meksyku, Izraelu i Hiszpanii można kupić bez recepty środki na kaszel i zaziębienie, zawierające chloramphenicol, antybiotyk mogący wywołać śmiertelną postać anemii.

Innym niebezpiecznym środkiem jest lek przeciw biegunce zwany Entero-Vioform. Przy dłuższym używaniu może on uszkodzić oczy i nerwy, a nie jest potrzebny, bo prostym i skutecznym lekiem jest tu 10-15 kropli tinktury opium.

Dla turystów, cierpiących na ból głowy lub gorączkę, zagraniczna apteka może dostarczyć środka uśmierzającego ból. Jest to amidopyrina, która przynosi ulgę, ale równocześnie może spowodować poważną chorobę krwi, oraz wrzody w gardle i kiszkach. W U.S. lek ten jest zapisywany tylko dla pacjentów z chorobą Hodgkin'a.

"Medicall Letter" zwraca uwagę, by ci, którzy używają digitalis, brali z sobą w podróż dostateczny zapas, ponieważ jakość i koncentracja są w różnych krajach różne. Należy również nie godzić się na stosowne w niektórych krajach zastrzyki w aptekach, ponieważ źle wyjałowiona igła może spowodować hepatitis.

Chce Korespondować

Bożenna Pietrucha, zam. w Polsce, Dobruszów Wielki, 66-011 Nowogród Bobrzański, pow i woj. Zielona Góra, chce korespondować z młodzieżą polonijną w USA. Ma 18 lat, uczęszcza do liceum ekonomicznego, interesuje się muzyką młodzieżową, filmem, zbieraniem widokówek, kart pocztowych i zdjęć samochodów osobowych.

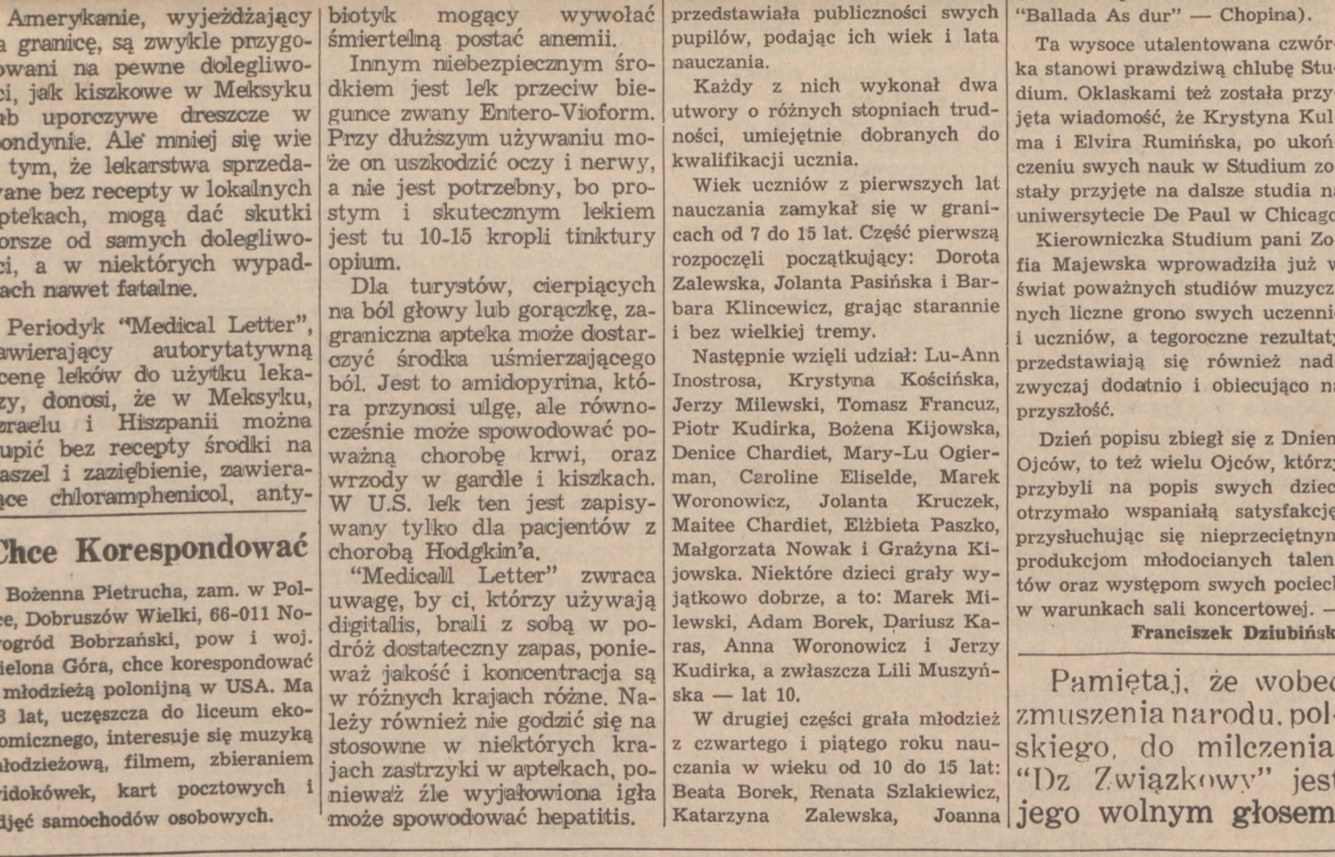

%CHANGE	FOOD	HOUSING	HEALTH
BEFORE CONTROLS	+3.7 %	+1.5%	+2.3%
PHASE 1	— .1	+ .6	+ .3
PHASE 2	+6.8	+3.8	+3.1
PHASE 3	+6.1	+1.1	+ .8

Washington: Powyższa karta ilustruje wysiłki rządu w walce z inflacją, które nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Przedstawiciele rządu twierdzą, że ogłoszone przez prez. Nixona zasady kontroli (z 14 czerwca) nie tylko zahamują wzrost cen, lecz w niektórych gałęziach doprowadzą do ich obniżenia. (UPI)

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwart., 21 Czerwca

Tow. Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 ZNP odbędzie regularne posiedzenia w czwartek, 21 czerwca, w sali zwykłych zebrań, o godz. 7:30 wieczorem. Jest wiele ważnych spraw i obecność wszystkich członków jest b. pożądana. Osoby zalegające za swe opłaty do ZNP będą mogli się uiścić na tym posiedzeniu. Sekretarz fin. będzie przed 7-mą wieczorem.

Władysław Sokalski, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

Niedziela, 24 Czerwca

Klub Łużna Powiat Gorlice ogłasza, iż posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 24 czerwca, o godz. 3 po południu, w sali Domu Wydziału Kongresu P.A., pnr. 1838 W. Division ul. Jest to posiedzenie przedwakacyjne, przeto członkowie proszeni są o liczne przybycie. — Roman Kalisz, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.

Klub Powiatu Bochnia nr 68 ZKM zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż przedwakacyjne posiedzenie połączone z Dniem Ojców i Matek odbędzie się w niedzielę, 24 czerwca, w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul., o godz. 2;30 po południu. W ramach obrad zostaną przedłożone sprawy, które wymagają zaaprobowania wszystkich naszych członków. Zarząd z prezesem na czele uprasza członkostwo o liczny udział i punktualne przybycie na to ważne zebranie. — Józef Durak, prezes; Józefa Cieśla, sekr.

Tow. Łączność Polek Gr. 22 Zw. Polek odbędzie posiedzenie w niedzielę, 24-go czerwca, w sali dolnej w Domu Zw. Polek, 1309 N. Ashland Ave., o godz. 1:30 po południu. Członkinie proszone są o przybycie i uiszczenie opłat członkowskich, gdyż w lipcu i sierpniu posiedzeń nie będzie. Komitet prosi o zapisywanie członkostwa do Grupy lub Wianka. **F. Drufke**, prezeska; **M. Milas**, sekr.

Posiedzenie Klubu Polska Wieś —Klub Polska Wieś Nr. 196 ZKM odbędzie bardzo ważne miesięczne posiedzenie w niedzielę, 24-go czerwca w Sali Parafialnej św. Barbary początek o 2-ej po południu. Na tym posiedzeniu będzie omawiana sprawa wycieczki do Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP w Yorkville, Ill. i inne sprawy które są na Kalendarzu Klubu Polska Wieś.

Jan Bandur, prezes
Zofia Tor, sekr. prot.

Zebranie Tow. Synowie Zjednoczonej Polski, Grupa 1432

Dziś w czwartek, 21-go czerwca odbędzie się ważne posiedzenie Tow. Synowie Zjednoczonej Polski, Gr. 1432 ZNP, w sali Del. Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. W. Fullerton Ave., o godzinie 8-ej wieczorem. Po posiedzeniu będzie przyjęcie z okazji Dnia Ojców i Matek.

Jerzy Nieżyniecki, sekretarz

Edward Piszek Otrzymał Hon. Doktorat

Philadelphia, Pa. (KW) — Edward J. Piszek, założyciel i właściciel firmy przetworów żywnościowych "Mrs. Paul's Kitchens Inc." otrzymał honorowy doktorat humanistyki na uroczystościach zakończenia roku szkolnego w kolegium św. Józefa w Filadelfii.

Dr Piszek absolwent uniwersytetu Pennsylvania, jest członkiem "Philadelphia Bicentennial Committee" oraz członkiem dyrekcji akademii Germantown w Filadelfii. W roku 1946 dr Piszek założył własną firmę, którą rozbudował do jednej z największych firm preperowanych mrożnych potraw. Nie szczędzi on funduszy na różne humanitarne i społeczne cele, a szczególnie na rozsławienie imienia polskiego w Stanach Zjednoczonych. Dr Piszek finansował turę Poznańskiego C h ó r u Chłopców, którzy byli przyjęci w Białym Domu. Finansował także zakupno Domu Kościuszki w Filadelfii, który został włączony w poczet pamiątek narodowych. Wydał także przeszło pół miliona dolarów z własnej kieszeni, na sfinansowanie o r y g i n a l n e g o projektu "Project: Pole" dla podniesienia prestiżu imienia polskiego w Stanach Zjednoczonych i dla zaznajomienia Amerykanów z bogactwem kultury, tradycji i literatury polskiej. Dr. Piszek, jako założyciel "Copernicus Society of America" jest także bardzo czynnym w uroczystościach 500 lecia urodzin wielkiego uczonego polskiego, Mikołaja Kopernika.

Kongr. Rostenkowski Wybitnym Prawodawcą i Politykiem

W wydawnictwie Kapitolu, "Roll Call" z dnia 14 czerwca, br., ukazał się ciekawy artykuł opracowany przez George M. Lies, w którym podkreślony jest wpływ prawodawców stanu Illinois na Kapitolu.

Lies pisze że stan Illinois, reprezentowany jest w Senacie przez senatora Charles Percy, Republikanina, który ma aspiracje ubiegania się o urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych, oraz przez senatora Adlai E. Stevensona, Demokratę, który dąży do wprowadzenia większych reform w Senacie.

W Izbie Niższej

W Izbie Niższej Kongresu —kongr. Leslie C. Arends (R-Ill.) jest wiceprzewodniczącym mniejszości republikańskiej; kongr. John B. Anderson, jest przewodniczącym "House Republican Conference"; kongr. Robert Michel jest przewodniczącym "GOP Congressional Campaign Committee"; a kongr. Melvin Price (D-Ill.) przewodniczącym Izbowego Komitetu "Standards of Official Conduct".

Demokraci — kongresmani John C. Kluczyński i Kenneth J. Gray, są dwoma czołowymi członkami komitetu R o b ó t Publicznych, natomiast Republikanie — kongresmani Robert McClory i Tom Railsback — dwoma czołowymi członkami Komitetu Sądowniczego.

Kongresman Rostenkowski

Na czoło prawodawców ze stanu Illinois — wysuwa się kongr. Dan Rostenkowski z Chicago, który może w przyszłości zostać przewodniczącym potężnego Komitetu Finansów Izby Niższej Kongresu.

Prezydent Nixon w y s ł a ł kongr. Rostenkowskiego jako swego osobistego przedstawiciela na reprezentowanie Stanów Zjednoczonych na Wystawie Poznańskiej, a na wydelegowanie Rostenkowskiego bardzo chętnie zgodził się kongr. Wilbur Mills, przewodniczący Izbowego Komitetu Finansów. Mills nie tylko wyraził zadowolenie z wysłania Rostenkowskiego do Poznania — ale równocześnie poprosił go ażeby sporządził sprawozdanie ze s w e g o pobytu w Polsce, a w drodze powrotnej do Stanów Zjednoczonych, polecił Rostenkowskiemu ażeby zatrzymał się na krótko w Brukseli, ponieważ Komitet Finansów musi poczynić przygotowania do rozmów międzynarodowej wymiany handlowej jakie przeprowadzone będą z Japonią tej jesieni.

Rostenkowski, jaki pisze Lies, reprezentuje najliczniej zamieszkały przez ludność polskiego pochodzenia kongresjonalny dystrykt w Chicago. Była to pierwsza podróż Rostenkowskiego do Europy, który przed kilku laty nie wykorzystał w swej skromności okazji wyjazdu z Komitetem Finansów Izby Niższej do Europy i Japonii, dla zasięgnięcia większych informacji odnośnie wymiany handlowej.

Rostenkowski, lat 45, którego lata zasiadania na urzędzie kongresmana ósmego dystryktu dają mu wspaniałą szansę objęcia przewodnictwa Komitetu Finansów Izby Niższej Kongresu, jest piątym z 15tu Demokratów w komitecie składającym się z 25 członków — najwyższych latami służby w Izbie Niższej. Jest on także jednym z najmłodszych wiekiem w tym komitecie.

Rostenkowski ze swej podróży na Wystawę Poznańską — wyniósł jak najlepsze wrażenia z Polski.

H. M.

Zamówienie Dla Metaloplastyków

Państwo Johson z Princeton w stanie New Yersey zgromadzili wspaniałe zbiory, należące d o największych prywatnych kolekcji na świecie. Obecnie wznoszona jest tam rezydencja, w której zbiory te znajdą swoje miejsce. Będzie to pałacyk zaprojektowany podobnie jak siedziba Ministerstwa Kultury i Sztuki na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Wykonanie wszystkich elementów metalowych, których większość będzie kopiami najcenniejszych wzorów polskiej metaloplastyki od XIV do XIX w. pp. Johson powierzyli polskiej pracowni artystycznej w Młocinach. To zamiłowanie do polskiej sztuki wywodzi się stąd, iż pani Johson jest z pochodzenia Polką.

Zamówienie jakie złożyli państwo Johson jest ogromne. Do Princeton pojadą m.in. kopie kominków z Kórnika, ponad 50 latarni typu staromiejskiego, zawiasy drzwiowe i okienne wykonane według wzorów Zamku Wawelskiego, ozdobne ogrodzenie, stylowe klamki, kinkiety. Fotokomórka otwierać będzie wjazdową bramę, identyczną, jak przy warszawskim Ministerstwie Kultury i Sztuki; dębowe wrota frontowe wykładane brązem do złudzenia przypominać będą drzwi kamieniczki Związku Literatów Polskich przy K r a k o w s k i m Przedmieściu. Wzór dla balastrudy w hallu głównym, stanowi balustrada pałacu w Choroszczy. Pani B a r b a r a Piasecka-Johson z w i ą z a n a jest z Polską bardzo mocno. Ofiarowała m.in. 3 tys. dolarów na Centrum Zdrowia Dziecka, zobowiązując się wpłacać co roku taką kwotę oraz przesłać część wyposażenia sal szpitalnych. Wpłaciła również sporą sumę na konto odbudowy Zamku Królewskiego. Ponadto państwo Johson ufundowali prywatne nagrody dla uczestników najbliższego Międzynarodowego Konkursu Chopinows k i e g o: dwuletnie stypendium w Nowym Yorku dla najlepszego polskiego pianisty oraz nagrody pieniężne dla zdobywców pierwszych nagród.

Rzymska Faktoria Pod Inowrocławiem?

Rewelacyjne wyniki przyniosły prace wykopaliskowe, prowadzone od kilku lat w jednej z dzielnic Inowrocławia — Mątwach nad Kanałem Noteckim, przez archeologów z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dr. Aleksandra Cofta-Broniewska, która badaniami tymi kieruje, stwierdziła mianowicie, że jak świadczą o tym dotychczasowe odkrycia, właśnie w tym rejonie znajdowała się jedna z rzymskich faktorii wymieniana przez Ptolemeusza, że w Janikowie, w powiecie inowrocławskim, archeolodzy również umiejscowili ptolemeuszowską Seditavę.

W Mątwach znaleziono m. in. denary rzymskie i duże ilości bursztynu, co świadczyłoby o poważnej roli faktorii w wymianie handlowej na początku naszej ery. Tu prawdopodobnie znajdowały się znaczne ilości towarów importowanych, przeznaczonych do sprzedaży i do wymiany na inne dobra. Naukowcy przypuszczają ponadto, że był to również jeden z ośrodków władzy plemiennej.

Washington. — Osobista sekretarka prez. Nixona, Rose Mary Woods, o t r z y m a ł a awans i nowy tytuł: wykonawczy asystent Prezydenta. (UPI)

OSTATECZNA WYPRZEDAŻ PERUK
$1.00 Za Sztukę
Przy Kupnie 1,000
Exporterzy Mile Widziani

Samuel Kim Co. Ltd.
16 W. 46th Street
NEW YORK, N.Y. 10036
489-8815 (16) Pokój 802

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$18.00	Kwartał (3 mos.)	6.50
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Miesięcz. (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Spotkania "Szczytowe"

Obecnie spotkania "szczytowe" nie wywołują takiego napięcia w świecie jak dwadzieścia lat temu, pisze koresp. UPI, Stewart Hensley, który pamięta pięć spotkań przywódców supermocarstw.

Pierwsza "szczytówka" w 1950 r., spotkanie prez. Eisenhowera z Chruszczowem, było wydarzeniem sensacyjnym. Cały świat z zapartym tchem oczekiwał wiadomości. Spotkaniu towarzyszyło wiele teatralnych gestów i miało ono cechy dramatu. Aktorzy mieli pełną świadomość, że ich widownię stanowi cała ludzkość.

Spotkania prez. Nixona z Breżniewem mają charakter konferencji "roboczych", których celem nie jest widowisko dla zadowolenia tłumów, lecz załatwienie konkretnych i ważnych dla obydwu stron spraw. Jest to dowodem zmiany podejścia, nastrojów i potrzeb.

Wizytę Chruszczowa w 1959 r. poprzedził wielki sukces sowieckiej nauki — umieszczenie w orbicie Ziemi pierwszego "Sputnika". Dyktator Sowietów miał się czym chwalić. Przybył on do Washingtonu przekonany o bezwzględnej wyższości komunizmu nad kapitalizmem a prześcignięcie Ameryki przez ZSRR miało był tylko kwestią czasu. Celem jego wizyty nie były twarde rokowania i nie był on skłonny do kompromisu w jakiejkolwiek sprawie. Chciał zobaczyć na własne oczy, czy amerykański przemysł jest rzeczywiście tak wspaniały jak mówią jego doradcy i nakłonić Eisenhowera do ustępstw w Berlinie i NRF. Były to złudzenia, ale Chruszczow przez pewien czas wierzył, że osiągnie swoje cele i mówił o "duchu Camp David" (był to jego wynalazek), który rozwiązał się po zestrzeleniu amerykańskiego samolotu wywiadowczego U-2 nad Syberią, co spowodowało odwołanie wizyty Eisenhowera w Moskwie. "Zimna wojna" znowu zmroziła stosunki między obydwoma supermocarstwami.

W 1961 r. w Wiedniu, Chruszczow wierzył, że terrorem wymusi na młodym i niedoświadczonym prez. Johnie Kennedy ustępstwa w sprawie Niemiec i Berlina. Spotkał go zawód. Prez. Kennedy posądzony o słabość i niezdecydowanie po nieudanej inwazji Kuby (Bay of Pigs) i niefortunnym rozejmie w Laosie, zwiększył amerykańskie siły w Europie o 75,000 ludzi i wysłał pierwsze oddziały wojsk lądowych do Wietnamu.

Spotkanie prez. Johnsona z premierem Kosyginem w czerwcu 1967 roku przyniosło tylko zgodę ZSRR na amerykańską rezolucję w sprawie zakończenia walk izraelsko-arabskich. Innych spraw nie można było załatwić, ponieważ Kosygin stale zwracał się do Moskwy po instrukcje. Podróż prez. Johnsona do Moskwy w 1968 r. nie doszła do skutku z powodu sowieckiej inwazji Czechosłowacji.

Prez. Nixon wyzyskał zatarg chińsko-rosyjski i odwiedził stolice obydwu potęg komunistycznych. Był to zasadniczy zwrot w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Obecnie Breżniew bawi w Washingtonie, gdzie pragnie uzyskać pomoc techniczną dla zacofanego sowieckiego przemysłu. Jego pozycja wobec prez. Nixona byłaby znacznie słabsza gdyby nie głupia afera Watergate, która przechyliła szalę na jego korzyść. Mafia lewicowo-liberalna w swej nienawiści do Nixona nie cofnie się przed niczym, by go zniszczyć, nawet przed wyrządzeniem wielkiej szkody państwu.

Inwazja Turystów

Niedawno jeszcze, mówiąc o ujemnym bilansie płatniczym Stanów Zjednoczonych, stwierdzaliśmy, że gdy turyści amerykańscy wywożą za granicę setki milionów dolarów, zagraniczni turyści interesują się naszym krajem w stopniu bardzo słabym.

Ale to się zmieniło i dziś można mówić o "inwazji zagranicznych turystów". W pierwszych 3 miesiącach tego roku było ich o ¼ więcej, niż przed rokiem. Gdy w ubiegłym roku turystów zamorskich było u nas 2.9 miliona, w tym roku powinno być 3.5 miliona, do czego trzeba dodać 11 milionów z Kanady i Meksyku. I już przewiduje się, że pozostawią tu oni ponad $3.7 biliona w gotówce.

Co spowodowało ten ruch? Kilka czynników. Więc dwukrotna dewaluacja dolara, dzięki czemu pobyt w U.S. wypada posiadaczom obcych walut taniej, a inflacja jest u nas powolniejszą niż w wielu innych państwach. Dalej wyższe zarobki umożliwiają Europejczykom dalsze podróże, tym bardziej kuszące, że sąsiednie kraje w Europie są już dostatecznie poznane. Wreszcie ci, którzy byli ostatnio w U.S., podkreślają gościnność mieszkańców, wielką ilość bezpłatnych atrakcji i stosunkowo niskie ceny, porównaniu z Paryżem, Londynem czy Rzymem.

Jeśli chodzi o narodowość turystów, w ub. roku było u nas 388,000 Anglików, a w tym roku przewiduje się ponad 500,000. Dużą zachętą są tu loty czarterowe, przy których przelot nad Atlantykiem z Londynu tam i z powrotem kosztuje w pełnym sezonie tylko $187, a poza sezonem $143, więc znacznie taniej niż z Londynu do Rzymu.

Nawet Francuzów, którzy niechętnie opuszczają swój kraj, powinno w tym roku przybyć około 180,000, obok 60,000 Szwajcarów, 250,000 Niemców i 580,000 Japończyków, interesujących się głównie Hawajami.

Liczba zagranicznych turystów w samym Chicago z roku na rok rośnie. W ub. roku było ich około 300,000, w tym wielu z Polski z odwiedzinami u rodzin.

Stany Zjednoczone są na tę inwazję turystów na ogół przygotowane. Hotele i kompanie autobusowe przygotowały literaturę w wielu językach i kadrę tłumaczy. Rockefeller Center w New Yorku ma tłumaczy w 12 językach. Na większości międzynarodowych lotnisk są "Golden Girls", charakterystycznie ubrane recepcjonistki-tłumaczki. Turyści mogą korzystać z 50-procentowej zniżki przy przelotach round-trip, lub z nieograniczonej liczby przelotów w ciągu 21 dni za cenę $162 dla dorosłych i $81 dla dzieci. Wprowadzono też zniżki kolejowe i za niską opłatą nieograniczone przejazdy autobusami w U.S. i Kanadzie. Wreszcie są specjalne zniżki w hotelach, motelach i przy wynajmie samochodów.

Przy takim uprzywilejowaniu turystów może się zdarzyć, że obywatel U.S. zwiedzać będzie nasz kraj z podrobionym paszportem zagranicznym, udając cudzoziemca i bełkocąc jakimś egzotycznym językiem.

Garażowe Wyprzedaże

Wiosenne porządki nabrały ostatnio wydźwięku — stały się źródłem zysku. Stare sprzęty domowe, dotąd wyrzucane na śmietnik lub w najlepszym wypadku do sklepu Goodwilla, obecnie oferuje się na sprzedaż w najnowszym lokalu handlowym — garażu.

W Arlington pod Chicago dwie poważne damy pobiły się w walce o minkową etolę, wartości $300, ale z ceną na kartce $25. Stare butelki z "vin rose" i szpitalne wiaderko na lód były głównymi sprawcami niepokoju w Atlanta, podczas, gdy w Bridgeport, Conn., dżentelman w średnim wieku z tryumfem pokazywał swą zdobycz: 6 talerzy z obwódką z 24-karatowego złota za $15.

Garażowe wyprzedaże były jednorazową imprezą w razie przeprowadzki lub generalnych porządków domowych. Sąsiedzi mogli tam nabyć rowery, z których wyrosły dzieci, lub zdekompletowany serwis stołowy. Dzisiaj te wyprzedaże są tak popularne, że wytworzyły specjalny gatunek klientów. Są to wędrowni "łowcy okazji", poświęcający na ten cel wszystkie week-endy. Szaleństwo osiągnęło swój rekord w Pasadenie, Calif., wyprzedaży znalazło się przeszło 2 miliony przedmiotów przy 45,000 amatorów.

Różne siły działają w garażowych wyprzedażach. Wielu młodych ludzi jest znudzonych monotonią współczesnych przedmiotów w handlu i z zapałem wyszukuje takie atrakcje, jak żelazną maszynkę do robienia lodów. Dla innych wyprzedaże są imprezą towarzyską, ułatwiającą nawiązanie kontaktu z sąsiadami. Ale głównym motywem jest stara jak świat chęć zdobycia czegoś za nic, a więc chociażby kilekcji płyt po kilka centów za sztukę.

Lokalne gazety zarabiają na ogłoszeniach z garażowymi wyprzedażami i już pojawił się podręcznik "The Garage Sale Manual". W Atlanta działa specjalna organizacja z garażową wyprzedażą starych mebli, a w innych miastach pod naciskiem zagrożonych kupców wprowadza się ograniczenia. M. in. w eleganckim Highland Park pod Chicago każde gospodarstwo domowe ma prawo do tylko jednej garażowej wyprzedaży w roku i nie może ona trwać dłużej niż 3 dni. Gorzej wygląda sprawa w Kalifornii, gdzie drogę w świat przez garaże znalazły przed-

LUDZIE PISZĄ:

Król Konstantyn Jako Sympol

THE NEW YORK TIMES. — Ogłaszając złożenie z tronu króla Konstantyna i mianowanie siebie samego jako tymczasowego prezydenta, pułkownik Papadopoulos określił monarchię grecką, jako "przestarzałą pozostałość z minionych wieków". Bliższym jednak aktualnej rzeczywistości był jeden z poprzednich premierów Grecji, Panayotis Kanellopoulos stwierdzając, że król stanowi "o wiele większą gwarancję swobód narodu greckiego niż samozwańczy prezydent nie istniejącej republiki".

Jasnym stało się jednak, że rządzący w Atenach pułkownicy w pełni doceniają obecne znaczenie króla jako symbolu, wokół którego grupują się wszystkie siły demokratyczne kraju, gdy zakazali greckim dziennikom wydrukowania oświadczenia, złożonego przez Konstantyna w Rzymie — czy nawet wzmianki o tym, że wydał on takie oświadczenie.

Wydając ten zakaz prasie, reżym ateński określił deklarację króla jako "buntowniczą". Ale prawdziwymi "buntownikami" i wywrotowcami są pułkownik Papadopoulos i jego pomocnicy, rządzący Grecją od sześciu lat bez cienia jakiegokolwiek prawa czy legalności.

Pułkownik Papadopoulos może bez wątpienia tak "wymanipulować" ogłoszone przez siebie na przyszły miesiąc referendum, że "zatwierdzi" ono jego proklamację "parlamentarnej republiki" z nim samym, jako jednym kandydatem na prezydenta na okres siedmiu lat. Jego reżym jaskrawie "zorganizował" już w roku 1968 przeważające zatwierdzenie nowej konstytucji która — co stanowi pewną ironię — proklamowała w Grecji "demokrację monarchiczną" na zawsze.

Musi on sobie zdawać sprawę, że nikogo nie przekonają takie manewry — chyba, żeby zaprosił on jakąś międzynarodową komisję do skrupulatnej inspekcji referendum, w rodzaju takiej, jaką zorganizowano przy referendum na temat monarchii w Grecji, wkrótce po drugiej wojnie światowej w 1946 roku.

Reżym miał nadzieję na osłabienie opozycji przez wykorzystanie nieudanej rewolty marynarki jako usprawiedliwienia dla pozbycia się króla. Może on jednak przekonać się, że przez to swe pociągnięcie zwiększył prestiż króla, jako symbolu prawowitości i oporu, co oznaczać może dalsze wzmocnienie opozycji. Ważniejszym jest jeszcze, że — jak wykazują trwające nadal czystki w szeregach wyższych oficerów — rządzący pułkownicy nie mogą dłużej opierać się na greckich siłach zbrojnych, których wielu przywódców widocznie poważnie traktuje swą przysięgę, złożoną na wierność monarchii.

Wieczysty Trójkąt?

THE NEW YORK TIMES — Po zawieszeniu przez Henry Kissingera i Le Duc Tho ponownych swych wysiłków, zmierzających do przywrócenia złamanego pokoju w Wietnamie, jeden z amerykańskich funkcjonariuszy stwierdził, że trudności powstały na skutek "trojkątnych argumentów" między Stanami Zjednoczonymi, Północnym Wietnamem i Południowym Wietnamem.

Na tym polega, niestety, historia Wietnamu przez prawie dwa dziesięciolecia. Dla powstrzymania komunizmu Stany Zjednoczone wmieszały się w 1954 roku w wewnętrzne spory między Wietnamczykami; spory, jakich nie zdołano rozwiązać przez 19 lat walk, zniszczenia, śmierci i cierpień dla wszystkich zaangażowanych stron. Mimo "honorowego pokoju", ogłoszonego przez prezydenta Nixona w styczniu br., konflikt nadal trwa, toczą się bez przerwy walki, a Stany Zjednoczone pozostają głęboko zaangażowane.

Nawet jeżeli Kissinger zdoła nakłonić spierających się Wietnamczyków do zgody na nową umowę rozejmową w Paryżu, spodziewać się można w najlepszym razie tylko przejściowego zastoju w walkach. Jedynie polityczne porozumienie usunąć może podstawowe przyczyny konfliktu, ale — jak to podkreśla wydane w ubiegłym tygodniu sprawozdanie komisji senackiej — "wydaje się, że są niewielkie perspektywy na przywrócenie pokoju politycznymi środkami, zważywszy, że Hanoi i tymczasowy rząd rewolucyjny (Vietcong) zdecydowane są zmienić obecną strukturę w Południowym Wietnamię a rząd sajgoński kategorycznie odmawia czy to komunistom, czy niekomunistycznej opozycji jakiejkolwiek ważniejszej roli w życiu politycznym".

Trwająca nadal uporczywość obu stron w wietnamskiej debacie jest tragedią, nad którą ubolewa cały świat. Ale jest to tragedia wietnamska, jakiej nie może rozwiązać żadna "trzecia strona".

Tragedia ta może ulec tylko przedłużeniu i pogłębieniu na skutek bombardowań i gróźb, jakie cechowały interwencję administracji na rzecz "pokoju". Czas już na to, by "trójkątne argumenty" sprowadzone zostały do swych właściwych rozmiarów, przy całkowitym wycofaniu się Stanów Zjednoczonych i zezwoleniu Wietnamczykom, by sami załatwili własne swe sprawy.

Kanada Realizuje Wielokulturowość

GWIAZDA POLARNA — Kanada rzetelnie wzięła się do realizowania planu wielokulturowości. Po mowie premiera Trudeau w Izbie Gmin o przyjęciu przez rząd zaleceń Komisji B. B., w dniu 8 października 1971 r., i w kilka miesięcy później, w styczniu 1972 r. ze skarbu federalnego wyznaczona została suma $3 milionów na pokrycie wydatków wstępnych planu wielokulturowości do marca 1973 roku.

Skoro pieniądze się znalazły na ten cel, z kolei trzeba było pomyśleć o stworzeniu odpowiedniego aparatu administracyjnego, który realizowałby politykę rządu.

Dnia 27 listopada 1972 r. premier Kanady Pierre Trudeau ogłosił nominację Dr. Stanleya Haidasza, członka Izby Gmin z okręgu Toronto-Parkdale na Ministra Stanu odpowiedzialnego za wielokulturowość. Nominacja nie mogła być bardziej trafna niż ta. Dr. Haidasz od dziecka był mocno związany i udzielał się żywiołowo w Polonii, z której pochodził, ale równie z sercem podchodził do innych grup etnicznych. Stąd zyskał sobie wielką popularność. Polonia Kanadyjska tego powodu, że ma pierwszego ministra w rządzie Kanady, ale że jemu powierzył premier wykonanie pionierskiej pracy, nieznanej dotychczas w świecie.

Minister Haidasz otworzył sobie biuro i powołał do niego w charakterze specjalnego doradcy między innymi członka Polonii, Stanisława Zybałę. Poza tym, w 36 większych miastach Kanady zorganizował regionalne biura wielokulturowości. Do prasy zarówno anglojęzycznej, frankojęzycznej jak i etnicznej dał duże ogłoszenia płatne o poszukiwaniu osób, które mają kwalifikacje do pracy w biurach regionalnych, jak i samych grupach etnicznych. Idzie tu o zebranie jak najlepszych fachowców, by w oparciu o nich realizować plan. Grupy etniczne zostały poinformowane, że mogą się ubiegać o subwencje rządowe na swe cele. Dla ułatwienia im pracy biura wielokulturowości są zaopatrzone w instrukcje i formularze, którymi służą w każdej chwili. Słowem, Minister Haidasz poprzez swoje biura prosi grupy etniczne, by korzystały w całej pełni z środków, jakie im rząd stawia do dyspozycji.

Czyż to nie wspaniała rzecz?

Tadeusz Żenczykowski

Sprawa 19-tu Oficerów

(Dokończenie)

czonych w porcie helskim "Gryfa" i "Wichra" stoczyła artyleryjską bitwę z dwoma niemieckimi kontrtorpedowcami typu "Leberecht Maass". W wyniku tego starcia flagowy okręt niemieckiego zespołu został trafiony i ciężko uszkodzony. 25 września dochodzi do artyleryjskiego pojedynku między baterią cyplową a pancernika "Schlezwig Holstein" i "Schlesien". Pierwszy z nich został trafiony i wycofał się za zasłoną dymną. Ale i przeciwnik ma sukces. Działo Nr. 1 baterii cyplowej zostało trafione i unieruchomione, a odłamek pocisku rani Przybyszewskiego w rękę. W następnym pojedynku bateria—pancerniki, odbytym 27 września, dowódcą baterii był kpt. mar. Bohdan Mańkowski — ale na odgłos strzałów Zbyszek z ręką na temblaku przybiegł ze szpitala do swojej baterii.

Dywizjon art. plot. kpt. mar. Wojcieszka spisał się również świetnie. Składał się on z trzech stałych dwudziałowych baterii kalibru 75 mm oraz półstałej czterodziałowej baterii kal. 40 mm, dowodzonej przez Krzywca.

W czasie walk na Helu, a raczej nad Helem, dywizjon łącznie z działami zdjętymi z uszkodzonych czy zatopionych okrętów zestrzelił 28 samolotów. Liczba uszkodzonych jest oczywiście niewiadoma.

Kanonierka "Generał Haller" dowodzona przez Mieszkowskiego już 1 września stoczyła walkę z samolotami niemieckimi, które zaatakowały "Generała Hallera" i drugą kanonierkę "Komendant Piłsudski", z niskiego pułapu bronią maszynową. Oba nasze okręty jako obronę plot posiadały też tylko karabiny maszynowe. Na szczęście dla obu stron skończyło się na wymianie strzałów. Ale 3-go września "Generał Haller", zakotwiczony w porcie helskim, został trafiony bombą i unieruchomiony. Zdjęto z niego działa, które powiększyły obronę Helu.

Po zniszczeniu w dniu 3 września przez lotnictwo "Gryfa" i "Wichra" z floty nawodnej pozostał jedynie dywizjon minowców, w skład którego wchodził dowodzony przez Kasperskiego trałowiec "Żuraw". Ten tzw. "samotny dywizjon" spisał się również dzielnie, dwukrotnie wspierając ogniem swych dział akcję naszych oddziałów na Kępie Oksywskiej oraz przeprowadzając w nocy z 13/14 września akcję minowania. Niestety po nalocie na Jastarnię w południe 14 września z dywizjonu pozostały tylko dwa okręty: "Czajka" i Kasperskiego "Żuraw". Zdjęto z nich działa i ustawiono na lądzie wzmacniając obronę plot.

Kraszewski jako pilot nie latał, natomiast brał udział w ramach, jeśli tak można powiedzieć, spieszonego Morskiego Dywizjonu Lotniczego w obronie nasady Helu.

Tyle w telegraficznym skrócie o służbie tych oficerów we wrześniu 1939 r. Po otrzymaniu wiadomości o decyzji kapitulacji Helu, ogłoszonej w rozkazie dowódcy floty 1 października, część oficerów oświadczyła się za dalszym prowadzeniem walki. Ośrodkiem tej sui generis konspiracji czy "buntu" była konfraternia artyleryjska, a wśród niej Wojcieszek i Przybyszewski.

Czyżby to było największe oskarżenie w procesie w latach 1951-52?"

Dalsze Ofiary w Marynarce

Słowa komandora Wrońskiego najlepiej oddają zapis koleżeńskiej pamięci o siedmiu oficerach naszej Marynarki Wojennej, prześladowanych politycznie za to, że swoje stopnie oficerskie zdobyli przed wojną w służbie pod banderą Niepodległej Rzeczypospolitej.

O ich sprawie zrobiło się głośno. Nie można jej było przemilczeć po Październiku. Ale na nich lista ofiar wśród marynarzy nie kończy się. Wiele dalszych nazwisk nie sposób dziś ustalić. Zwłaszcza tych oficerów, którzy byli prześladowani, szykanowani, wysiedlani z wybrzeża, lecz uniknęli śmierci. Nie wiadomo też dokładnie, ilu dalszych zginęło. Na pewno wiadomo tylko o trzech. Nazwiska ich ujawnił jedynie zbiorowy nekrolog w prasie stołecznej.

Rodziny i towarzysze broni zamordowanych 31 sierpnia 1957 roku, w przeddzień rocznicy wybuchu wojny, nabożeństwo żałobne w kościele Zbawiciela za oficerów Marynarki Wojennej R.P. "niewinnie straconych i zmarłych w więzieniu, a następnie pośmiertnie zrehabilitowanych". Wśród siedmiu nazwisk obok komandorów Mieszkowskiego, Staniewicza, Przybyszewskiego i Krzywca, o których już mówiliśmy, znajdujemy nazwiska kontradmirała Adama Mohuczego, kmdr inż. Władysława Sakowicza i por. mar. Zdzisława Ficka.

Nigdzie — po dziś dzień — nie ogłoszono w kraju oficjalnie, kiedy ci trzej oficerowie Marynarki zostali aresztowani, kiedy odbył się ich proces i jaki zapadł na nich wyrok. Dotychczas nie wiadomo też, w jakich okolicznościach ponieśli śmierć.

Najstarszy z nich i stopniem wojskowym i wiekiem, kontradmirał Mohuczy, był już w 1 wojnie światowej dowódcą dywizjonu łodzi podwodnych we flocie rosyjskiej. W Polskiej Marynarce Wojennej służył od pierwszych dni jej utworzenia—na różnych stanowiskach dowódczych. Po przeniesieniu w stan spoczynku był przez kilka lat dyrektorem Szkoły Morskiej w Gdyni. We wrześniu brał udział w obronie Helu, a po kapitulacji usiłował na kutrze rybackim przedostać się do Szwecji, by uniknąć niewoli. Schwytany na morzu przez Niemców, wojnę spędził w Oflagu. Po powrocie do kraju rozpoczął znów służbę w Marynarce Wojennej. Był pierwszym polskim oficerem, który po sowieckim kontradmirale Abramowie przejął stanowisko dowódcy Marynarki Wojennej. Wkrótce ponowanie przeszedł w stan spoczynku. Informacja Wojskowa, doszukując się wszędzie szpiegów i kontrrewolucjonistów, aresztowała kontradmirała Mohuczego. W jednym z odpowiednio spreparowanych procesów został skazany i osadzony w więzieniu, gdzie zakończył życie w 1953 r.

W tych latach, w których aresztowano pod fałszywymi zarzutami, sądzono w tajnych procesach i mordowano skazanych oficerów Marynarki Wojennej, człowiekiem, który miał duży wpływ na wszystkie sprawy personalne w Marynarce Wojennej, był szef jej Zarządu Politycznego — podówczas komandor — Józef Urbanowicz.

Wśród oficerów Marynarki mówiono wówczas, że swymi negatywnymi opiniami politycznymi i bliskimi kontaktami z sowieckimi oficerami z Informacji Wojskowej Urbanowicz przyczynił się do aresztowania i oskarżenia kilkudziesięciu oficerów Marynarki Wojennej.

Dziś, jako generał dywizji, jest on wiceministrem Obrony Narodowej.

Zamordowanych niewinnie oficerów Marynarki Wojennej pośmiernie zrehabilitowano. Zrehabilitowano i tych, którzy przeżyli bezprawne kary więzienia. Ale nie pozwolono na trwały publiczny wyraz uczczenia ich pamięci. Czy nie zasłużyli, by nazwiska ich zostały utrwalone na pomniku obrońców Helu? Dlaczego szkołom na wybrzeżu nie nadano ich nazwisk jako patronów? Dlaczego nie ma drużyn harcerskich ich imienia? A przecież szafuje się przy rozdawnictwie patronatów nazwiskami ludzi społeczeństwu nieznanych, którzy nie mieli takich zasług w obronie kraju przed hitlerowską nawałą, jak bohaterscy oficerowie Marynarki, zamordowani przez Polaków na własnej ziemi, której bronili w pamiętnym wrześniu.

"Na Antenie

Maślany Interes

Europejski Wspólny Rynek sprzedał Sowietom 200,000 ton masła w cenie $340 za tonę, gdy własnym farmerom płaci za tonę $1,860 w formie subwencji. Czyli, że buchalteryjna strata w tej transakcji z Sowietami wynosi przeszło $300 milionów.

Ale urzędnicy Wspólnego Rynku w Brukseli powiadają, że lepiej mieć $340 niż nic. Poza tym przechowywanie niesolonego masła kosztuje więcej, niż prezent dla Sowietów, a Wspólny Rynek musi też mieć wolne miejsce na dalsze magazynowanie masła.

DiMaggio's Heart Belongs To New York Yankees

Chicago. — Joe DiMaggio plays a lot of golf these days, nearly as much as some of the pros, but there isn't any question where his heart still belongs.

One guess ?

Some time back, a national magazine reported Joe seldom goes to baseball games anymore, and his interest in the game has fallen off to next to nothing, but he vigorously denies it to his friend Lenny Shaller, president of Shaller Company of Chicago,

"I get a big kick out of playing golf," he says, "but it isn't anywhere near the same with me as playing baseball. I loved playing baseball, I enjoyed it. That was my life, and if I had to do it over again, I'd do the same thing."

It has been 22 years now since Joe DiMaggio laid down his bat for good with the Yankees, and apart from his hair, which was starting to go gray even then, the old Yankee Clipper doesn't look or act very old at all.

His weight is the same it was during most of his heyday and the day he retired—195 pounds on the button. He walks with that same quick long stride that came to be his trademark and very little that happens anywhere in baseball escapes his notice.

There has been some talk DiMaggio may return to the Yankees in some promotional capacity or other.

"Nothing concrete," he says. "It's only in the talking stage."

Unlike so many other former ballplayers, DiMaggio is not in bad shape at all financially. He does some public relations for Hughes Sports Network, working with the president of the company, Richard Bailey, and he also has been doing some commercials fo a New York Savings bank which have gone over evceptionally well. DiMaggio was never considered another Johnny Carson on TV, but he has learned to relax a little more anyway and these bank commercials have been drawing good coment.

DiMaggio's only real connection with baseball since his retirement was as third base coach with Charlie Finley's Oakland A's. Many of Finley's employees wind up being fired, but that wasn't the case with DiMaggio.

"Charlie Finley treated me fine," he says. "I never had one bit of trouble with the man."

Maybe that was because the two men never really had any personal dealings, or because even Charlie Finley knows you just don't go around firing a Joe DiMaggio every day.

That, incidentally, is one of the reasons some club owners are reluctant to hire super super-stars in the first place. They know it's difficult to fire them because of public reaction.

Joe D was recently in town here "between engagements," as they say in theatrical circles and had dinner with his friend Lennie Shaller.

DiMag has taken part in many golf competitions the past few years and has even won himself some money. Everything he wins, he turns right over to charity.

"I go strictly by the rules," he says. "Before I play, I announce I'm not competing for the money, and that I am an amateur."

Now that's something hard to believe right there—Joe DiMaggio an amateur at anything.

Natalie Hinderas In Grant Park Debut

Noted pianist Natalie Hinderas will make her Grant Park debut at 8 p.m. Wednesday and Friday, June 27 and 29, in a performance of Ginastera's First Piano Concert, announced Richard Bass, concert manager for the Chicago Park District. Admission is free.

Natalie Hinderas has been soloist with the symphony orchestras of New York, Cleveland, Los Angeles, Atlanta, San Francisco, Pittsburgh and many others. During the fall and winter she will appear with the Chicago Symphony, the Toronto Symphony and on music series throughout the country.

A professor of music at Philadelphia's Temple University, she appears regularly on radio and television. She is on the national board of the Afro-American Music Opportunities Association.

Pavle Despalj, music director and conductor of the Florida Symphony, returns to the Music Shell to conduct the Grant Park Symphony, returns to the Music Shell to conduct the Grant Park Symphony Orchestra in an exciting program featuring the works of Richard Strauss, Richard Wagner and Stjepan Sulek. Born in Yugoslavia, Pavle Despalj completed his musical studies with Stjepan Sulek, Yugoslavia's foremost composer.

Sulek's Symphony No. 3 in e minor will be a Chicago premiere.

Summer Begins June 21st

Summer will begin this year at 8:01 a.m. Central Daylight Time on June 21, announced Jim Seevers, assistant astronomer at the Chicago Park District's Adler Planetarium. At this time the days are the longest of the year and the nights the shortest.

The long summer days and short nights mean that the northern hemisphere is receiving more energy from the sun. The sun's rays are also striking the northern hemisphere more vertically now than in the winter months, energy per square foot. Gradually, the icy Lake Michigan waters and the chilled winter air become warmer until we have our hot summer days in July and August.

The seasons are determined by the position of the earth in its yearly path around the sun. People on earth do not feel the earth's orbital speed of about 18½ miles per second, but they do notice the sun apparently changing its altitude in the sky from season to season.

At summer solstice the noon sun reaches an altitude of about 72 degrees. At winter solstice (Dec. 21) the noon sun will be only 24 degrees above the southern horizon. At the spring equinox (March 20) the noon sun climbed to an altitude of 48 degrees and will reach the same altitude at the fall equinox (Sept. 22).

Chicago Park Distr. Raise Greens Fee At Four Golf Courses

Increased cost of operation and maintenance has forced the Chicago Park District to raise the greens fee at its four golf courses, announced Edmund L. Kelly, general superintendent.

The new rates for the nine-hole courses in Columbus Park, Marquette Park and Waveland in Lincoln Park will be $3 while the 18-hole Jackson Park course will be $4, an increase of $1 at all courses.

Rates for senior citizens 65 years of age and over and for juniors 16 years of age and under with a permit remain $1 for the nine-hole courses and $1.50 at Jackson Park.

Kelly stated that despite the increase, the park district still offers golf's greatest bargain compared with other public and private courses in the area.

The increase, approved Tuesday by the district's board of commissioners, will go into effect on Monday, June 18.

BLOOMINGTON, MINN.: Danny Thompson couldn't believe it at first—that he had leukemia. There he was last January, feeling in peak condition as he prepared for his 2nd full season as a big league short-stop for the Minnesota Twins. Then he was diagnosed in his pre-season physical exam as having leukemia, a fatal disease. "No, I never thought about quitting baseball," he said be fore a recent game. "This is my life. I love it."

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P BOBIN

BRĄZOWY MEDAL ZBIGNIEWA KACZMARKA

W czwartym dniu mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów, które odbywają się w Madrycie, polska ekipa doczekała się wreszcie medalu. Zbigniew Kaczmarek wywalczył III miejsce w wadze lekkiej. Złoty medal przypadł Kirżinowowi (Rosja), a srebrny Kuczewowi (Bułgaria).

* * *

Kolejność pierwszych 3 zawodników była więc taka sama jak na Olimpiadzie w Monachium.Po raz pierwszy w tegorocznych mistrzostwach odbyło się bez wielkich niespodzianek.

* * *

Kaczmarek, który wynikiem 292,5 kg poprawił własny rekord Polski o 10 kg był nawet bliski srebra, ale w 3 próbie podrzutu nie zdołał utrzymać w górze ciężaru 172,5 kg. Nieco słabiej wypadł również w rwaniu, — w którym stać go było na wynik lepszy o 5 kg.

* * *

Bardzo groźnymi przeciwnikami Polaka okazalli się też Węgrzy — Ambrozi i Bagocs. Trener Roguski zastosował jednak doskonałą taktykę startu Kaczmarka w podrzucie, zmuszając Węgrów do atakowania wysokich ciężarów, których nie byli w stanie udźwignąć.

* * *

W ostatecznej klasyfikacji Polska zajęła dopiero trzecie miejsce za Węgrami—49 pkt. i Bułgarią — 39 pkt. Na 4-tej pozycji znaleźli się Rosjanie.

* * *

CZY BOJKOT MISTRZOSTW ŚWIATA?

Kraje europejskie zbojkotują prawdopodobnie pięściarskie mistrzostwa świata, które mają się odbyć jesienią bieżącego roku w New Yorku.

* * *

W Belgradzie odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego Europejskiego Związku Boksu Amatorskiego (EABA), — na którym rozpatrywano sprawę udziału zawodników europejskich w turnieju nowojorskim. Jak oświadczył prezes związku europejskiego — Mikołaj Nikiforow-Denisow, przedstawiciele wszystkich krajów europejskich są zdania, — że regulamin mistrzostw powinien być zmieniony. Przewiduje on, że każdy kontygent ma prawo wystawić tylko 11 pięściarzy.

* * *

"Jeśli regulamin nie zostanie zreformowany żaden pięściarz europejski nie stanie na starcie — powiedział Denisow. Dotychczasowy regulamin jest bowiem niedemokratyczny. Każdy kraj—duży czy mały — powinien mieć prawo zgłoszenia swych reprezentantów do takiej imprezy jak mistrzostwa świata. Ograniczenia zaproponowane przez AIBA są niesłuszne także ze sportowego punktu widzenia. Wiadomo przecież, że Europa reprezentuje w sporcie pięściarskim — najwyższy poziom. O tytuły mistrzów świata powinni walczyć rzeczywiście najlepsi".

* * *

Działacze związku europejskiego zwrócili się do Międzynarodowej Federacji Bokserskiej (AIBA) z wnioskiem w sprawie zwołania nadzwyczajnej konferencji, poświęconej mistrzostwom.

* * *

Prezes AIBA — R. Russell oświadczył jednak, iż jest już za późno, aby zmienić zasady turnieju. Wszystko wskazuje więc na to, że pierwsze pięściarskie mistrzostwa świata odbędą się bez udziału zawodników europejskich.

* * *

BOKSERSKIE ME 1975 — W KATOWICACH

XXI mistrzostwa Europy w boksie w 1975 r. odbędą się w Katowicach. Decyzja ta zapadła w ub. tygodniu podczas posiedzenia komitetu wykonawczego EABA w Belgradzie. Jednocześnie komitet postanowił, że młodzieżowe mistrzostwa Europy w roku przyszłym zostaną rozegrane w Kijowie.

* * *

W USA CZEKAJĄ NA POLSKICH PIŁKARZY

Działy sportowe prasy amerykańskiej — po ostatnim — świetnym zwycięstwie Polski nad Anglią, obszernie informują o przygotowaniach do międzynarodowych meczów z piłkarzami amerykańskimi, — którzy po ciężkich macoszych latach, rozpoczynają wypływać na szersze wody.

Występy piłkarzy polskich wzbudziły duże zainteresowanie kibiców tej dyscypliny, która w Stanach Zjednoczonych nie cieszy się zbytnią popularnością. Jednak w ostatnich kilku latach zawodowa liga piłkarska (North American Soccer League) rozwija się pomyślnie i właśnie na tutejszym terenie przywiązują wielką wagę do występu mistrza olimpijskiego i pogromcę Anglików, dla spopularyzowania tego pięknego sportu.

* * *

Szczególne zainteresowanie przejawia tutejsza Polonia, a kluby sportowe rozpoczęły już przedsprzedaż biletów po cenach zniżonych. Mecz piłkarski w Chicago rozegrany zostanie 3 sierpnia, t.j. w piątek wieczorem na reprezentacyjnym stadionie Soldier Field. Dnia poprzedniego Komitet tego spotkania urządza dla ekipy polskiej przyjęcie, raczej w kółku zamkniętym. Dlatego wskazane jest aby polskie kluby piłkarskie skontaktowały się z organizatorami tego przedsięwzięcia i ustalili termin przyjęcia dla ekipy polskiej po meczu na Soldier Field, by nie było nieporozumienia, jak byliśmy tego świadkiem w przyjęciu dla ekipy bokserów polskich. — Organizatorzy organizują — jeszcze raz powtarzam — przyjęcie w czwartek wieczorem, natomiast mecz rozegrany zostanie w piątek wieczorem 3 sierpnia.

* * *

OBRADY KOMISJI LEKARSKIEJ MKOl

W Moskwie odbyło się ostatnio posiedzenie komisji lekarskiej Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Rozpatrywane były problemy kontroli antydopingowych. Podstawowy referat wygłosił profesor A. Beckett (W. Brytania). Jego zdaniem, plaga narkomanii, szerząca się wśród młodzieży, ma ścisły związek ze stosowaniem środków dopingujących przez sportowców. Młodzi ludzie często biorą, przykład ze sławnych mistrzów. Jeśli ci nie wahają się używania środków dopingujących nic dziwnego, że młodzież też sięga po narkotyki.

* * *

Referat p.t. "Doping — teoria i praktyka" wygłosił dr Albert Dirix (Belgia). Stwierdził on, że sportowcy coraz częściej stosują nowe, mało znane jeszcze środki, które nie zostały objęte zakazami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Są to środki niebezpieczne dla życia.

* * *

WIADOMOŚCI Z POLSKI

W I lidze piłkarskiej Polski zanotowano ostatnio następujące rozstrzygnięcia: Zagłębie S. — Ruch Chorzów 0:1; ROW Rybnik — Polonia Bytom 4:0; Stal Mielec — Odra Opole 0:0; Górnik — ŁKS 1:3; Lech Poznań — Zagłębie W. 0:0; Legia W-wa — Pogoń Szczecin 2:3. W tabeli nadal prowadzi Stal Mielec.

* * *

II Liga piłkarska: MGKS Mikulczyce — Arka Gdynia 1:3; Stal Rzeszów — GKS Katowice 1:1; Lechia Gdańsk — Piast Gliwice 1:0; Widzew Łódź — AKS Niwka 2:1, Hutnik N.H. — Urania Ruda Śląska 3:0; Śląsk Wrocław — Zawisza Bydgoszcz 1:1; Wisłoka Dębica — Szombierki Bytom 2:2; Górnik Wałbrzych—Starr Starachowice 3:2. W tabeli — prowadzi Śląsk.

* * *

W rozgrywanym we Frankfurcie nad Menem turnieju hokeja na trawie o Puchar Europy, drużyna mistrza Polski, poznańskiej Warty zwyciężyła w eliminacyjnej grupie "A" zespół Włoch — SHC Xigevano 7:5.

* * *

W mistrzostwach świata par na żużlu jakie odbyły się w Boras, Szwecja, polska para Zenon Plech i Zbigniew Marcinkowski zajęli trzecie miejsce 81 pkt., za parą szwedzką T. Jansson - A. Michanek — 34 pkt. i duńską O. Olsen - K. Bogh — 21 pkt.

* * *

W Madrycie odbył się sprawozdawczo-wyborczy kongres Europejskiej Federacji Podnoszenia Ciężarów. — Na jej prezydenta wybrany ponownie został na następne 4 lata — prezes Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów Janusz Przedpełski. Dr Michał Firsowicz został przewodniczącym komisji lekarskiej federacji, a Wacław Czurak — wszedł w skład komisji rewizyjnej.

Zjazd Związku Pol. Spadochroniarzy Wybrał Zarząd Główny

W dniach 26-27 maja br. w Chicago odbył się Krajowy zjazd Związku Polskich Spadochroniarzy. Gospodarzem zjazdu było Koło Chicago z prezesem F. Rudnickim na czele. Na zjazd stawili się spadochroniarze ze wszystkich stron USA.

W sobotę, 26 maja odbył się bankiet zjazdowy w "Lions Restaurant". Na bankiet przybyli przedstawiciele polskich organizacji na czele z K. Łukomskim (spadochroniarz), Wiceprezesem Kongresu Polonii Am., oraz przedstawiciele amerykańskich organizacji spadochronowych.

Głównym mówcą na bankiecie był inż. Tadeusz Lampert, sekretarz Zarządu Gł. ZPSA, który przedstawił prace Związku Pol. Spadochroniarzy. Podczas bankietu prezes ZPSA, S. Szczęsny wręczył członkowi Koła Chicago Stanisławowi Koś — dyplom nadający mu tytuł Honorowego Prezesa Koła Chicago, za pracę w organizacjach polonijnych, pełną oddania. Prezes Związku, S. Szczęsny również wręczył miniaturkę polskiego znaku spadochronowego Chet Nowakowi, byłemu Prezesowi Stow. 82-ej Dywizji Pow., b. oddanemu przyjacielowi Pol. Spadochroniarzy.

W 1952 roku za prezesury Chet Nowaka Stow. 82-ej nadało członkom Związku Pol. Spadochroniarzy członkostwo stowarzyszone z pełnym prawem głosowania i wyboru. Na zakończenie części oficjalnej bankietu, inż. T. Lampert wręczył Prezesowi S. Szczęsnemu zdjęcie przedstawiające krajobraz Polski. Zdjęcie to zostało podpisane przez spadochroniarzy obecnych na bankiecie.

W niedzielę 27 maja, w kaplicy Jezuitów pnr. 4105 N. Avers zostało odprawione nabożeństwo w intencji poległych i zmarłych Kolegów, połączone z pięknym i wzruszającym kazaniem nawiązującym do słów "Tibi Patriae", — "Tobie Ojczyzno" wyrytych na odwrocie Polskiego Znaku Spadochronowego. Śniadanie, obrady i kolacja miały miejsce w "OAZIE", 1250 N. Milwaukee.

* * *

O godz. 14.00 rozpoczęto Walne Zebranie Związku Pol. Spadochroniarzy. Otwarcia dokonał prezes S. Szczęsny. Na przewodniczącego wybrano Emila Szczotkę, na sekretarza Bolesława Wiewiórskiego. Do Prezydium zjazdu powołano W. Ciejko, J. Liberadzkiego, F. Rudnickiego i B. Wojewódkę.

Zarząd Główny i Prezesi Kół złożyli sprawozdania. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi Gł. absolutorium z podziękowaniem. Decyzją Walnego Zebrania siedzibę Zarządu Głównego Związku Pol. Spadochroniarzy przeniesiono do Elizabeth, N.J.

* * *

Zarząd Główny na dwuletnią kadencję wybrano przez aklamację w nast. składzie:

Prezes — Jan Szygenda; sekretarz — Irmina Nawrocka; skarbnik — Kazimierz Dąbrowski; Członkowie — Bronisław Brodzicki i Stanisław Muras.

W skład Zarządu Głównego w charakterze wiceprezesów wchodzą Prezesi Kół terenowych: — Władysław Ciejko, Prezes Koła Elizabeth; Julian Liberadzki, Prezes Koła Detroit; Zbigniew Nowak, Prezes Koła Metropolii Nowojorskiej; Franciszek Rudnicki, Prezes Koła Chicago.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: Tadeusz Boguniewicz, Julian Liberadzki, Emil Szczotka. Walne Zebranie przyjęło jednomyślnie rezolucję ideową.

* * *

Rezolucja Walnego Zjazdu Związku Polskich Spadochroniarzy w Ameryce

Zjazd Związku Polskich Spadochroniarzy w Stanach Zjednoczonych, odbywający się w Chicago w dniach 26 — 27 maja 1973 roku uchwalił następującą rezolucję:

1. My żołnierze polskiej Samodzielnej brygady spadochronowej i oddziałów "cichociemnych" wyrażamy dalszą wolę walki o samodzielny byt Narodu i niepodległość Polski całej z Wilnem i Lwowem, — Wrocławiem i Szczecinem.

Przypominamy, że decyzją umów jałtańskich Naród Polski został poddany pod okupację polityczną, wyzysk gospodarczy i stałą rusyfikację kulturalną Sowietów, zgodnie z planem odwiecznym Rosji, aby nad Niemnem, Dnieprem, Wisłą i Odrą powstała prowincja imperium Sowietów.

2. Zjazd wyraża głębokie uznanie Narodowi w Kraju za jego postawę rozważną, a równocześnie stanowczą w stosunku do żywotnych interesów Kraju, za osiągnięcia w odbudowie zniszczeń wojennych, za osiągnięcia na polu nauki i w dziedzinie sztuki. — Zjazd składa hołd Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu za obronę wartości duchowych Narodu i obronę Kościoła Katolickiego.

3. Zjazd potępia politykę warszawskiej partii komunistycznej i jej rządu w sprawach zagranicznych, sprzecznej z interesem narodowym, a zgodną z wolą Rosji Sowieckiej.

4. Zjazd wyraża przekonanie, że Koła Spadochronowe będą nadal współpracowały z Kongresem Polonii Amerykańskiej dla dobra USA, Polonii Amerykańskiej i Narodu Polskiego.

5. Zjazd popierać będzie wysiłki Kongresu Polonii Amerykańskiej zmierzające do zatwierdzenia granicy na Odrze i Nysie przez rząd USA, co jedynie może zabezpieczyć Europę przed nową wojną.

6. Zjazd wyraża głęboką wiarę, że przyjdzie czas, kiedy sztandar wolności zapanuje w okupowanym Kraju i Naród Polski będzie mógł tworzyć własną kulturę w oparciu o zasady kultury chrześcijańskiej oraz rozwijać wartości gospodarcze zgodnie ze swą wolą.

7. Chylimy czoła przed mogiłami naszych Dowódców i Kolegów poległych na polu chwały i zmarłych na wygnaniu; żyjącym Dowódcom przesyłamy wyrazy należnej czci i poważania, a współtowarzyszom broni rozsianym po świecie przesyłamy serdeczny uścisk dłoni i najgorętsze pozdrowienia.

Wystawa z NRF w Warszawie

Wydarzenia związane z wynalazkiem druku, rozwój sztuki drukarskiej na przestrzeni wieku ilustruje wystawa — "Sztuka drukarska zmienia świat" otwarta w Pałacu Rzeczypospolitej — siedzibie Biblioteki Narodowej w Warszawie. Jednym z eksponatów jest średniowieczna prasa drukarska, na której na miejscu sporządza się gotowe odbitki starych woluminów. — Część eksponatów stanowią niezwykle cenne starodruki oraz pierwsze drukowane książki. Ryciny i tablice ilustrujące rozwój sztuki drukarskiej stanowią w sumie zwięzły, choć bogaty treściowo "podręcznik" drukarstwa na przestrzeni wieków. Wystawę organizował Instytut Współpracy z Zagranicą w Stuttgarcie — (NRF).

QUALITY HI-SPEED
PRINTING SERVICE

FOR A JOB
THAT'S RIGHT
THE FIRST TIME

We'll design a letterhead for you to fit all required specifications . . . or follow your design. Whatever your printing need — you get the best here . . .

Alliance Printers & Publishers, Inc.
1201 MILWAUKEE AVE.
BR 8-8700

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

PROGRAMY RADIOWE JANA CAPUTY
W NIEDZIELE
WJOB — 1230 KC
(Hammond, Ind.)
1:30 do 2:00 po poł.

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00 - 9:00 rano
— i —
2:00 - 3:00 po południu
oraz
Sobota
8:00 - 9:00 rano
1:00 - 2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00—4:30 po południu
Sobota 12:00—12:30
Niedziela 10 rano - 1 po poł.
Niedziela 3:00—3:30 po poł.
Stacja WYLO — 540 KC
CHET GULINSKI
dyrektor programów
Oficjalne Święta
11:00—12:00 w południe
Stacja WTAQ — 1300 KC
CHET GULINSKI
TV SHOW
Sobota 5—6 wieczorem
Kanał 26

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIEŃKOWSCY, Kierow

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
Adam Grzegorzewski
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

'KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Piknik Dla Dzieci

Młodzi Demokraci organizują piknik w sobotę w Lincoln Park dla około 60-ro biednych dzieci, reprezentujących 38 grup etnicznych. Przygotowaniem pikniku zajmuje się kobiecy oddział Young Democrats of Cook County przy współpracy socjologów z Northwest Settlement House.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, ś. p.

Genowefa Pyrek

(córka ś. p. Piotra i ś. p. Marii)

pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go czerwca, 1973 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go czerwca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła śś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysława Skrzypczynska, Albina, Elżbieta i Helena, siostry; **Wojciech Augustyn, Edward Swienton i Marcin Poenisch,** szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Telefon: 421-5800

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza i babcia moja, ś. p.

Anna Pirog

(z domu Prochnicka, żona ś. p. Michała)

Czł. Tow. Niewiast Adoracji N. S. przy par. Św. Jana Chrzciciela, Tow. Św. Anny, Gr. 2244 ZNP i Oddz. 293 Polsko-Narodowej Spójni w Am., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go czerwca, 1973 roku, rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22-go czerwca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4358 S. Richmond ul., do kościoła Św. Jana P. N. K., a stamtąd na cmentarz Chapel Hills Gardens na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefan i Antoni, synowie; **Maria Anna Dombrowska,** córka; **Józef Dombrowski,** zięć; **Ewa,** synowa; **Józef Dombrowski Jr.,** wnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Edward P. Patka
Funeral Home.
Telefon 523-4480.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wujek nasz, ś. p.

Edward J. Kalasa

(syn ś. p. Jana i ś. p. Praksedy)

Czł. Henry A. Honack Post 1583 V.F.W., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go czerwca 1973 r., o godzinie 5:15 po południu, w starszym wieku. Odwiedzanie zwłok dzisiaj od godz. 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go czerwca, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton Ave. do kościoła Św. Jana Kantego (Msza Św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zaparszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Teresa Dolska, Genowefa (ś. p. Tomasz) Crane, Klara (Robert) Vierke, Waleria (John P.) O'Connor, Florencja (Raymond) Kelly, siostry i szwagrowie; **John i Rajmund,** bracia; siostrzeńcy i siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów prosimy o datki do kościoła Św. Jana Kantego.

Pogrzebowi: Poterek.
Telefon BE 7-6400.

Wizyta Gubernatora Portoryko w Chicago

Gubernator Portoryko, Rafael Hernandez - Colon przybędzie do Chicago w piątek, 22go czerwca na uroczystości Tygodnia Portorykańskiego i weźmie udział w paradzie, jaka odbędzie się na ulicy State w sobotę, o 1-ej po południu.

W dzień swego przyjazdu Hernandez będzie podejmowany przyjęciem w hotelu Sheratone - Blackstone urządzanym na jego cześć przez organizacje łacińską "Aspira, Inc." Gubernator Walker będzie obecny na przyjęciu. W sobotę wieczorem obaj gubernatorzy i mayor Daley wezmą udział w obchodzie urządzanym przez Komitet Parady w hotelu Conrad Hilton.

Proszą o Pomoc

Henryka Kornacka, zamieszkała w Polsce, wieś Krewińce, poczta Berżniki, powiat Sejny, prosi o pomoc. Jest chora na serce i reumatyzm, mąż także choruje. Mają troje dzieci, 6, 4 i 2 lat. Prosi Rodaków w Ameryce o pomoc finansową i ubranie. Nie ma żadnej rodziny i znikąd nie może otrzymać pomocy.

Janina Chojnacka, zamieszkała w Chojnowie, poczta 19-104, Trzcianne, powiat Moniki, województwo Białystok, Polska, prosi o pomoc finansową i ubranie dla rodziny. Ma na utrzymaniu 8 osób, w tym niewidomą teściową. Teść, lat 70, chory. Mąż ma 40 lat i jest umysłowo chory. Ma małe gospodarstwo o piaszczystej ziemi. Dzieci w wieku 17, 16 i 7 lat nie mają ubrania ani bielizny pościelowej i obuwia. Zwraca się do Rodaków z gorącą prośbą o nadesłanie jakiejkolwiek pomocy.

Ekstradycja Czarnego Rewolucjonisty

Detroit, Mich. (UPI) — Sędzia obwodowy Charles Kaufman, na polecenie prokuratora pow. Wayne, William Cahalan, zezwolił na ekstradycję czarnego rewolucjonisty, Robert F. Williams, do stanu North Carolina, gdzie znajduje się pod oskarżeniem porwania.

Williams, który spędził osiem lat na wygnaniu na Kubie i w Czerwonych Chinach, dobrowolnie wrócił przed trzema laty do Stanów Zjednoczonych. Williams, lat 50, był jednym z pierwszych czarnych rewolucjonistów który wzywał Murzynów do uzbrojenia się, a który zbiegł na Kubę, a następnie do Chin w roku 1961, po oskarżeniu go o porwanie białej pary małżeńskiej w Monroe, No. Carolina w dn. 27-go sierpnia, 1961 roku. Williams twierdzi, że nie porwał tej białej pary małżeńskiej, raczej starał się uchronić ich przed groźnym tłumem czarnych, w czasie zaburzeń rasowych.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, ś. p.

John Rosa

(syn ś. p. John i Angeline —zięć ś. p. Rose Olech)

Członek Tonti Council Nr. 1567 K. of C., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go czerwca, 1973 roku, przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła St. Francis Xavier, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna (z domu **Olech**), żona; **Jeanette Raskow, Arlene (Joseph) Sliwa i John Jr.,** dzieci; **Albert Olech,** teść; **Jeffrey, Richard i Karen,** wnuki i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Skaja Funeral Home
Telefon: 539-1376.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i szwagier nasz, ś. p.

Ryszard Nalepka

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go czerwca, 1973 roku, przeżywszy lat 23.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef i **Anna,** rodzice; **Maria,** siostra; **Kazimierz,** brat; **George LaHori,** szwagier; **Connie,** bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800. (21-22)

Krwawe Powitanie Perona w B. Aires

(dokończenie ze str. 1-ej)

dowych, a w rzeczywistości, ażeby mógł towarzyszyć Peronowi w drodze powrotnej do Argentyny. Samolot wiozący Perona i Camporę na wieść o strzelaninie, nie wylądował na lotnisku międzynarodowym w Buenos Aires ale na lotnisku wojskowym.

Miliony osób przywiezionych kolejami i autobusami darmo do Buenos Aires na powitanie Perona, nie widziało swego "bohatera" ani na lotnisku, ani też na trasie którą miał przejeżdżać Peron w drodze do pałacu prezydenta.

Prezydent Campora, który przed trzema miesiącami jako wybranek Perona, odniósł walne zwycięstwo w wyborach, przemawiając wczoraj wieczorem na telewizji twierdził, że na powitanie Perona przybyło przeszło sześć miliony osób do Buenos Aires.

Peron przemawiał także na telewizji, przepraszając tych, którzy przybyli na jego powitanie, że nie wylądował na lotnisku Ezeiza w Buenos Aires, mówiąc, że obawiał się, że olbrzymie tłumy wybiegłyby na jezdnie lotniska i wielu mogłoby odnieść okaleczenia. Peron także usprawiedliwiał się, że nie przybył na miejsce oficjalnego powitania go bliska lotniska, gdyż "obawiał się mniejszych zaburzeń" i nie chciał rozlewu krwi bratniej.

Dziesiątki tysięcy sprowadzonych do Buenos Aires zwolenników Perona, dzisiaj zalegało stacje kolejowe i autobusowe, trzymając w rękach dostarczone im bezpłatne bilety przejazdu — oczekując swej kolejki powrotu do domu.

W Hiszpanii

Wyjazd Perona z Hiszpanii w drodze powrotnej do Argentyny, odbył się z pełnymi honorami. Władca Hiszpanii, generał Franco z całym gabinetem przybył na lotnisko na pożegnanie odlatujących do Argentyny Perona i prezydenta Camporę.

Podczas pobytu Campory w Hiszpanii, jak twierdzą dobrze poinformowane źródła, Peron dla podkreślenia swej władzy nad Camporą, żądał od niego ażeby codziennie stawił się w jego wilii i zdał relację z oficjalnych przyjęć urządzonych na jego cześć w Hiszpanii. Źródła te podają dalej, że między Peronem i Camporą zaistniały pewne niesnaski na skutek odmiennych zapatrywań na różne kwestie państwowe. Campora jednak dla podkreślenia swej lojalności wobec Perona, na pożegnalnym przyjęciu przed odjazdem z Madrytu, dokonał symbolicznego wręczenia Peronowi berła i wstęgi prezydenckiej.

Peron w ubiegłym miesiącu zapowiedział, że zamierza przenieść się na stałe do Argentyny i że będzie brał czynny udział w rządach państwa, współpracując z swym wybrankiem prezydentem Camporą. Źródła zbliżone do Perona twierdzą jednak, że Peron nie zamierza sprzedać swej luksusowej wilii w Hiszpanii, gdzie mieszkał przez ostatnie 12 lat, ani też nie zabrał ze sobą zwłok swej zmarłej na raka przed kilkunastu laty żony, Ewy Peron. Zwłoki Ewy, która zmarła licząc lat 33, znajdują się w srebrnej i mahoniowej trumnie, w pałacu Perona w Hiszpanii, w oczekiwaniu przeniesienia zwłok do Argentyny i umieszczenia ich w specjalnie dla niej zbudowanym mazoleum.

Myśli Wybrane

Każdy skarży się na swoją pamięć, nikt na swój rozsądek.

La Rochefoucauld

* * *

Zdobyć powodzenie to umieć zbudować solidny fundament z kamieni, jakimi obrzucają cię bliźni.

Życiowe

* * *

Z całej ludzkiej wiedzy najmniej rozwinięta jest wiedza o małżeństwie.

Balzak

Dookoła Człowieka

Japonia jest symbolem cudu gospodarczego. "Nam by ich kłopoty" — wzdychamy, czytając, że chcą się bronić przed następstwami rewaluacji jena, o którą dalej naciskają inne państwa przemysłowe, (a zwłaszcza USA, przerażone tanim japońskim towarem, zalewającym ich rynki).

Japończycy ograniczają eksport, a lizeralizują import. Ale mają oni i swoje, jak to się mówi, sęki: wielu Europejczyków, którzy tam byli, twierdzi, że cud nie cud, a oni nie chcieliby mieszkać w tych zagęszczonych, zadymionych i zagazowanych mrowiskach, jakimi są japońskie miasta.

Mówi się wręcz, że stopień zagrożenia otoczenia człowieka osiągnął tam takie rozmiary, iż rząd japoński pod naciskiem społeczeństwa będzie musiał generalnie zmienić linię polityki gospodarczej kraju.

Nowy program może oznaczać odejście od tradycji, która polegała na przerobie zagranicznego surowca i paliw na wyroby gotowe. które eksportowano. A także odejście od niektórych przemysłów szczególnie zanieczyszczających środowisko jak hutnictwo, chemia, petrochemia.

Nastawienie wreszcie na produkcję towaru, który potrzebuje mniej surowca, więcej zaś nakładów ludzkiej pracy kwalifikowanej i ludzkiej myśli. Nie można też wykluczyć, że potężny aparat japońskiego przemysłu, w poszukiwaniu nowych propozycji, weźmie się z właściwym sobie rozmachem za produkcję urządzeń ochrony środowiska i samego człowieka.

W zupełnie innej części kuli ziemskiej, w Szwecji, która w przeciwieństwie do Japonii ma mniejsze zagęszczenie, czystsze powietrze i wody (poza Bałtykiem), niż inne kraje wysoko uprzemysłowione, ruch taki już się zaczął. W każdym razie, wszystkie rządowe agencje innowacyjno-wdrażające, a jest ich kilka, nastawione były na przemysł ochrony środowiska i przemysł ochrony zdrowia jako na to, na co warto stawiać w przyszłości.

Nie zapominajmy, oczywiście, że rząd szwedzki płaci z budżetu państwowego olbrzymie i rosnące sumy na cele właśnie zdrowotne i socjalne społeczeństwa.

Obniżka kosztów i wyższa sprawność, np. sprzętu medycznego, jest dlań koniecznością. Ale ten, modnie mówiąc, trend w dwu krajach przeciwległych, jak Japonia i Szwecja, wynikły z rozmaitych źródeł, może być symptomem tego, co nowe w zmieniającym się świecie. Świat zaczyna się bardziej kręcić wokół człowieka i jego spraw.

Nonsens, powie ktoś, a czy nie kręcił się zawsze? Tak, ale dziś, bardziej niż kiedykolwiek, cała potęga przemysłowa i gospodarcza zaczyna nastawiać się na usługi w dziedzinie, którą nazwano "jakością życia".

Przynajmniej w krajach rozwiniętych przemysłowo. — Człowiek niby zawsze był podmiotem, celem, ale często wydawało się, że cele i środki pomieszały się i że sytuacja zmienia go w dodatek do maszyny, do taśmy, że jest on tylko pionkiem, służącym jakimś tajemniczym i wyższym celom organizacji gospodarczych, które żyją własnym życiem. Oznaką, że coś się zmienia, może być np. właśnie odchodzenie od taśmy produkcyjnej w kierunku takich form, gdzie pracownik, miast być narzędziem, wykonującym jedną i tę samą monotonną operację, angażuje swą twórczość w całość produktu, rozumiejąc sens i cel wykonywanej czynności; pozostawia się mu więcej swobody w rozplanowaniu własnej pracy, częściowo samokontrolę, a nawet niekiedy sam może on decydować o wyborze czasu.

Innym symptomem zmian jest tzw. konsumeryzm. W miarę rozwoju rynku konsumenta, rozwoju i świadomości ludzi i ich poziomu intelektualnego, coraz mniej mają oni ochotę być biernym odbiorcą, przedmiotem manipulacji i rozbuchanej reklamy, za którą kryje się często zwykłe oszustwo.

Od czasów Ralpha Nadera, który wydał — i wygrał wojnę z amerykańskim przemysłem samochodowym, udowadniając, że lekceważy on życie i zdrowie klientów, konsumeryzm przestał być sprawą samotnych bojowników.

Organizacje konsumenckie zmusiły wiele firm do ograniczenia rozdętej reklamy i jej chwytów w kierunku większej rzeczowości i informacji, nawiązania kontaktu z klientem, jego uwagami i reklamacjami na bieżąco poprzez "gorące linie" telefoniczne, spotkania i dyskusję, stworzenia specjalnych komórek do spraw konsumentów w przedsiębiorstwach. Niektórzy producenci już skarżą się wręcz na "terror konsumeryzmu", powiadając, np. że reklama musi działać emocjonalnie, że klientowi potrzebny jest ów jarmark iluzji i obietnic, a być może, że chce być nawet trochę naciągany — sucha informacja tej roli nie spełni.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

obrażających nadwrażliwość intelektualnych pięknoduchów...

* * *

"W tej walce o rząd dusz osobliwą rolę odegrali polscy intelektualiści, pisarze, artyści, dziennikarze i publicyści... Zjawiskiem znamiennym jest to, że tak wielu znalazło się intelektualistów, którzy całkowicie i bez zastrzeżeń zaprzedali się idei tworzenia 'nowego, szczęśliwego świata'. Szczególne pod tym względem miejsce przypadło literaturze i środkom masowego przekazu, które z zapamiętaniem trudziły się nad dostarczaniem 'ideowych' motywacji narodowemu odszczepieństwu...

* * *

Klasa robotnicza "po raz pierwszy wystąpiła w sposób zorganizowany i świadomy w grudniu 1970, przeciwstawiając się 'awanturniczej polityce i dyktatorskim zapędom' ówczesnego przywódcy partii. Uznając nowe kierownictwo partii, klasa robotnicza tym samym uznała system polityczny istniejący w kraju, odtąd jednak świadoma swych możliwości i swej dojrzałości uczestniczyć będzie w rządzeniu krajem jako instancja, która ostatecznie decyduje o tym, kto ma rządzić...

* * *

"Nie miejsce tu na dowiedzenie fałszywości takiej tezy, wystarczy ograniczyć się do stwierdzenia, że opiera się ona w najlepszym wypadku na pobożnych życzeniach. Nie uwzględnia ona bowiem podstawowego braku całej struktury politycznej i gospodarczej kraju, owej państwowości bez suwerenności, która powoduje, że wszystkie analizy nie uwzględniające jej, i podejmowane na podstawie tych analiz środki zapobiegawcze, okazują się na dłuższą metę zawodne. Inna sprawa, że właśnie ten brak suwerenności uniemożliwia — jeśli nawet założymy hipotetycznie dobrą wolę polityków partyjnych— postawienie właściwej diagnozy i wyciągnięcie z niej praktycznych wniosków. Sztuczne mgły rozsnute nad wydarzeniami grudniowymi utrzymają się zapewne do następnego kryzysu, który nieuchronnie nastąpi...

* * *

Nad życiem unosi się blaga. Nawet partyjni politycy dawno zrozumieli, "że dogmat zależności świadomości społecznej od warunków materialnych nie ma mocy obowiązującej poza komunistycznym kościołem, a i w samym kościele komunistycznym jest dogmatem, w który nikt nie wierzy, choć nie śmie kwestionować jego ważności... Pocieszającym zjawiskiem jest to, że "poddawana rozmaitym zabiegom Polska nadal jest obcym ciałem w organiźmie imperium sowieckiego. Obcość ta nie tylko nie zmniejszyła się z upływem czasu, lecz wręcz przeciwnie wzmogła się i nadal wzmaga, w miarę jak zasklepiają się rany zadane przez wojnę, okupację i wojnę domową"...

Victoria Resort w South Haven, Mich.

W South Haven, Mich., w przepięknym otoczeniu na małym wzniesieniu niemal nad brzegiem jeziora Michigan, znajduje się letnisko Victoria. Jest ono idealnym miejscem spędzenia wakacji lub weekendu. W miesiącu czerwcu ceny specjalnie zniżone.

Duże, czyste pokoje pojedyńcze, podwójne, lub kilka pokoi dla większej rodziny. Są też kabiny z kuchnią, jeżeli ktoś chce sam gotować.

Jest tam również gustownie urządzona jadalnia, co najważniejsze doskonała domowa kuchnia.

Do jeziora Michigan jest 200 kroków i czysta piaszczysta plaża. Woda jak kryształ, świeże czyste powietrze.

Pomimo gorących i upalnych dni, noce są chłodne.

W świetlicy są różne gry i zabawy towarzyskie dla starszych i dzieci.

Przy końcu tygodnia są wieczory towarzyskie i tańce. Dla rybaków jest rzeka wpadająca blisko letniska do jeziora Michigan. Blisko do miasta po zakupy, do kina z dobrymi filmami, gdzie można pójść pieszo i do katolickiego kościoła.

Właścicielami tego letniska są nasi rodacy L. Abramski i H. Kania.

Victoria Resort, 225 Oak Street, South Haven, Mich. Tel. po rezerwacje do South Haven kiedykolwiek (616)637-4683. Tel. w Chicago 227-6896 po godz. 7 wiecz. Dojazd autobusem Greyhound. Autem — autostradą 94 i 194.

Nowa Era w Stosunkach NRF-NRD

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rozszerzenie współpracy gospodarczej i technicznej, swobodne przekraczanie granic oraz członkostwo w Narodach Zjednoczonych, czekają jeszcze na próbę życia.

W pół godziny po wymianie dokumentów NRF-NRD — ministrowie spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Federalnej i Czechosłowacji parafowali umowę, — która po podpisaniu przez szefów państw — co nastąpi przypuszczalnie przy końcu lata lub jesieni — stanie się traktatem, wzorowanym na traktatach, które NRF podpicała ze Związkiem Sowieckim, z Polską i ostatnio — z Niemcami Wschodnimi.

Układ z Czechosłowacją będzie zawierał formułę, stwierdzającą w sposób dyplomatyczny, że układ monachijski, który doprowadził do zaboru Sudetów przez Rzeszę hitlerowską, a do zaboru później całej Czechosłowacji, — uznany został za niebyły i przekreślony.

Układ Bonn-Praga zawiera uznanie granic państwowych w ich obecnym kształcie, — zobowiązanie o wyrzeczeniu się siły oraz ustalenia, dotyczące powiązań dyplomatycznych między obydwoma państwami.

Oczekuje się, że kanclerz — Willy Brandt uda się w stosownym czasie do Pragi, aby złożyć podpis na ratyfikowanym traktacie.

Stan. Izba Zatwierdza $12.4 Mln. Na Spłatę Depozytów City Savings

Stanowa Izba Reprezentantów rozpatrywała w środę sprawę odszkodowań dla depozytorów Spółki oszczędnościowo - pożyczkowej City Savings and Loan Association i na ten temat odbyła się dłuższa i zacięta debata.

W końcu przeprowadzono głosowanie, w którym Izba zatwierdziła 111 głosami do 26 przydzielenie sumy $12,467,-500 na wypłatę zdefraudowanych oszczędności deponentom. Uchwalony wniosek przez Izbę odesłany został do Izby senackiej.

Początkowy wniosek opiewał na sumę $16,8 milionów, jednakże suma ta została zmniejszona poprawką, kiedy reprezentanci dowiedzieli się, iż Gub. Walker oświadczył, iż poprze tylko niższe wypłaty.

Wnioskodawca poseł Roman Kosiński (D-Chicago) powiedział, iż końcowa suma pochodzi z obliczeń Gubernatora, ile deponenci mogliby otrzymać zwrotu ,jeśliby City Savings był ubezpieczony przez władze federalne.

Kosiński powiedział dalej, iż ponieważ pewna liczba deponentów już zmarła i ponieważ pozostają nadal pewne komplikacje, trudno jest oszacować wysokość wypłaty dla poszczególnego z 13,000 deponentów.

Gub. Walker przyrzekł uchwałę tę podpisać — jak oświadczył poseł John Leon (D-Chicago) na Izbie. Uprzednio Gubernator miał powiedzieć iż stan nie może sobie pozwolić na wypłatę ani też nie powinien wypłacić odszkodowań.

W czasie debat na Izbie poseł Kosiński twierdził iż deponenci zostali pozbawieni oszczędności całego ich życia w wyniku złego nadzoru przez stan.

W kwietniu naczelny sędzia okręgowego sądu federalnego Edwin Robson wydał zarządzenie iż przedstawiciele stanowi w Ill. przez brak kontroli dozwolili na upadek City Savings Asn., i że stan powinien wypłacić depozyty deponentom tej Spółki.

C. Oran Mensik, były kierownik City Savings Assn., zdefraudował około $25 milionów w latach między 1959 a 1968. W wspomnianym okresie czasu spółka City Savings powinna znajdować się pod ścisłym nadzorem stanowym i do przedstawicieli stanowych należała ochrona deponentów.

Poseł Adeline Geo Karis (R-Zion) podkreśliła, iż deponenci stali się istotnie ofiarami rozmyślnego zaniedbania. Przeciwnicy uchwalenia wniosku Kosińskiego argumentowali, iż zatwierdzenie uchwały — może otworzyć drzwi do legislatury dla pretensji innych istytucji zarządzanych przez stan a które zbankrutowały. Inny poseł Rolland Tipsword dowodził, iż podatnicy woleliby raczej, by ich pieniądze przekazane zostały na szkolnictwo albo na inne projekty publiczne.

Poseł Kosiński jednak utrzymywał, iż jest to specjalny wypadek, ponieważ spółka City Savings znajdowała się pod ścisłym nadzorem stanu.

Samobójczy Skok z 52-go Piętra

28-letnia kobieta popełniła samobójstwo we wtorek, skacząc z 52-go piętra wschodniej wieży Marina City. Policja przypuszcza, że jest to ta sama kobieta, która usiłowała popełnić samobójstwo przed dwoma laty.

Sandra Easton, urzędniczka w biurze komputerów mieszkała na 52 piętrze i w lipcu 1971 r. weszła na krawędź balkonu swego mieszkania, grożąc, że skoczy w dół.

Policja nie mogła stwierdzić tożsamości zwłok, znalezionych we wtorek wieczorem. Znajdują się one w kostnicy pow. Cook. Mieszkanie p. Easton było puste i nikt nie wiedział, gdzie ona się znajduje. Przed dwoma laty sąsiedzi namówili Easton, aby zeszła z krawędzi. Groziła wówczas, że skoczy jeżeli ktokolwiek zbliży się do niej, ale w pewnej chwili weszła do pokoju po papierosy i strażak zdołał chwycić ją za rękę, a później została przewieziona do szpitala na obserwację. Powodem zamiarów samobójczych była, podobno, zawiedziona miłość.

Wypadki Drogowe

Dwaj motocykliści zginęli w środę wieczorem, w zderzeniu z samochodem, na Russell Road, pół mili na południe od szosy 41, w pobliżu Wadsworth.

John Aman, zastępca koronera pow. Lake stwierdził tożsamość Jamesa J. Thomas, lat 53, zam. 8414 — 23-cia ul. Kenosha, Wis. Tożsamości kobiety, pasażerki, nie stwierdzono. Motocykl zderzył się z samochodem Melvina E. Karau, który skręcił z prawej strony na środek szosy i w tym momencie nastąpił wypadek. Karau jest oskarżony o jazdę w stanie nietrzeźwym.

Salem, Oregon. — Gub. Tom McCall nie wystąpi z Partii Republikańskiej i nie będzie kandydował przeciw republikańskiemu senatorowi Robertowi Packwood. (UPI)

COLUMBIAN FUNERAL HOME
6621 W. North Ave.
Tel. ES 9-5151 lub 848-3010
DAMSKA OBSŁUGA
w języku polskim.
ANASTAZJA ZALEWSKA

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO
NA ZACHODZIE
"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"
Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie
Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej
CENA ZNIŻONA
75c
Jest to okazja — zamawiajcie pisząc
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Tragedia Zakopanego

W Zakopanem przez cały rok panują słabe wiatry. Z wyjątkiem marca i listopada ich średnia prędkość zamyka się w przedziale od 0.3 do 1.5 metra na sekundę. Mierzone według skali Beauforta zasługują na miano powiewu, w czasie którego nawet chorągiewki kierunkowe nie poruszają się. Przez prawie połowę dni w roku w Kotlinie Zakopiańskiej panuje meteorologiczna cisza, podczas której stagnacja dymów i wszelkich zanieczyszczeń osięga swoją kulminację.

Domy Zakopanego są opalane węglem. Roczna temperatura średnia kotliny jest bardzo niska (wynosi 4.9 stopnia C — o 2.4 stopnia mniej niż średnia dla całej Polski); dlatego miasto zużywa bardzo dużo opału. W gospodarstwach domowych dla celów ogrzewczych i w kuchniach spala się rocznie w Zakopanem około 50 tys. ton węgla i koksu. Z kominów 4217 nieruchomości, w dłuższym niż gdziekolwiek, bo trwającym od października do maja sezonie ogrzewczym, unosi się dym, sadza, popiół lotny, koksik, pyły o rozdrobnieniu koloidalnym itp.

Smog, który zimą, a więc w okresie największego zużycia opału, czarną czapą otula Zakopane zawdzięcza swoje istnienie właśnie węglowi.

Do około 10 tysięcy nisko usytuowanych kominów dołączają się inni groźni emitorzy zanieczyszczeń: stacja PKP — oraz mleczarnia i zakłady mięsne (Wspomniane zakłady zostały zlokalizowane w części zachodniej Zakopanego a więc tam, skąd wiatry wieją najczęściej). Oddzielnym zagadnieniem jest nieprawidłowe usytuowanie nowo powstałego sanatorium, które zbudowane zostało tuż przy stacji PKP i to w dodatku na linii wiejących od stacji wiatrów.

Nie bez znaczenia jest również jakość sprawadzanego do miasta opału. Zakopane otrzymuje węgiel z Krakowskiego, który jest niskokaloryczny i zawiera wysoki sięgający od 4.5—5 proc. siarki.

Atmosferę Kotliny Zakopiańskiej zatruwają nie tylko kominy domów mieszkalnych i zakłady przemysłowe. Z każdym rokiem do miasta ciągnie coraz większa masa turystów zmotoryzowanych. Już teraz rogatki uzdrowiska przekracza dziennie ponad 5 tysięcy samochodów, zatruwając kotlinę spalinami zawierającymi tlenek węgla i czteroetylek ołowiu. Sami zakopiańczycy posiadają około 3 tys. pojazdów, a więc jeden samochód przypada na 8 osób.

Zagęszczenie pojazdów w mieście zwiększa 130 napędzanych na ropę autobusów PKS, z których 70—80 znajduje się w nieustannej eksploatacji. Pojazdy przejeżdżające przez Zakopane pokonują znaczne różnice wysokości (dolina Suchej Wody leży na 810 m. npm. a Kuźnice położone są o ponad 200 metrów wyżej). Silniki pracują więc intensywnie spalają więcej paliwa i wyrzucają więcej spalin niż gdziekolwiek indziej. Sygnałem, który najlepiej świadczy o wysokim stężeniu spalin jest zachowanie się roślin. W Zakopanem, wzdłuż ulic o dużym ruchu pojazdów wymierają świerki, dla których rejon Podtatrza jest naturalną bazą wegetacji.

Tereny zielone, które wchłaniają znaczną ilość kurzu, spalin i innych zanieczyszczeń, zajmują w Zakopanem zaledwie 31.8 ha — niespełna 0.4 proc. całej jego powierzchni. W wyniku żywiołowej i niedostatecznie kontrolowanej zabudowy, zieleń wysoka uległa w ostatnich latach poważnemu przetrzebieniu.

A hałas? U wylotu ulicy Gimnazjalnej do Chramców-ek aparaty pomiarowe zanotowały 85 decybeli a na skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Krupówek 110 decybeli. W pierwszym przypadku badany odcinek według ustalonych norm kwalifikuje się do strefy niebezpiecznej dla słuchu a w drugim do ogłuszającej!

Tatrzańskie potoki są zanieczyszczane prawie u swoich źródeł. Ścieki ze schroniska na Hali Gąsienicowej są odprowadzane do Górnego Potoku i Suchej Wody. Kamienie w korytach tych potoków są pokryte grubym kożuchem zanieczyszczeń.

Restauracja w Kuźnicach odprowadza ścieki do Bystrego Potoku. Przez zanieczyszczenia z tego zakładu uschły dwa modrzewie i jesion — okazałe, ponad 200-letnie drzewa.

Potoki, które spływają z Tatr zaopatrują w wodę nie tylko Zakopane i całe Podtatrze ale również wpływają na stosunki wodne prawobrzeżnych dopływów Wisły. Kotlinę Zakopiańską odwadnia Zakopianka, która zasilana jest przez wody wpadających doń potoków o łącznej długości ponad 40 kilometrów. Potoki te, w zetknięciu z zespołem miejskim ulegają poważnemu zanieczyszczeniu a ich stan sanitarny budzi bardzo poważne zastrzeżenia. Do potoków odprowadzane są ścieki z pralni chemicznych, bazy PKS i fekalia z nieruchomości nie podłączonych do miejskiej sieci kanalizacyjnej i nie posiadających szczelnych dołów kloacznych. W tym miejscu wypada przedstawić niewesołą i chyba nie wszystkim znaną statystykę: Na 4217 nieruchomości, które posiada Zakopane, tylko 1156 a więc niespełna 30 proc. jest podłączonych do sieci kanalizacyjnej.

Zanim Zakopane rozpocznie uzdrawianie środowiska, w którym się znajduje, musi rozpocząć od uzdrowienia społeczności, która jest z nim związana. Bez tego krajobraz miasta nie ulegnie zmianie.

("Kulisy")

Sabotaż Naraża Farmerów Na Duże Straty

Centre, Ala. (UPI) — Władze powiatu DeKalb prowadzą intensywne śledztwo w sprawie sabotażu uprawianego przez nieznanych sprawców, który naraża farmerów i hodowców drobiu na wielkie straty. Sabotaż doprowadza do przerwania prądu elektrycznego do farm w pow. DeKalb, a specjalnie do farm trudniących się hodowlą drobiu. Władze posądzają strajkujących członków unii stalowników, którzy wyszli na strajk przeciwko "Cherokee Electric Cooperative", dostarczającej prądu elektrycznego dla farm w tym terenie. James Campbell, prezes lokalu 14530, zrzeszającego 35 członków, zaprzeczył podejrzeniom wystosowanym przeciwko członkom jego unii.

Ralph Bradley, prezes firmy "Weiss Lake Egg Co." twierdzi że przerwanie prądu na okres 13 godzin w kurnikach, unieruchomiło wiatraki na skutek czego zdechło przeszło trzy tysiące kur. Inny hodowca kur twierdzi że stracił przeszło siedem tysięcy kurcząt w jednym tygodniu, na skutek braku dostawy prądu elektrycznego do jego kurników.

★ PRACA

● WAITRESS
● COOKS
● BARMAID
Boys 16 or over
for concession.
Apply or call
14424 S. Western Posen
371-3922

BREAKFAST COOK
Hours 6 A.M. to 11 A.M.
6 DAYS PER WEEK
$2 PER HOUR
Apply:
MINER-DUNN
12401 So. Ashland
Calumet Park

BUS DRIVERS
Applications now accepted for 1973-74 school year.
A.M.—P.M. Routes guranteed.
Call now:
WHEATON PUBLIC SCHOOLS
653-0200, Ext. 239

MĘŻCZYŹNI lub KOBIETY
potrzebni do reperacji orientalnych dywanów. Nie potrzeba doświadczenia, ale muszą umieć posługiwać się igłą lub szydełkiem. Dzwońcie lub zgłaszajcie się osobiście:
487-3505 Mr. BENOIT
BOUSHELLE RUG CLEANERS
200 East Marquette Rd.
Chicago, Ill.

★ Pomoc Domowa

DEPENDABLE WOMAN Wanted
General housework, one or two days per week. Steady, in Niles. Good pay for right woman.
775-6638

HOUSEKEEPER
Mature Experienced, live in, references required, own room, TV, cleaning, light cooking, care for two children, girl 6, boy 4. Mother is divorced—employed. Sun.-Mon. off.
684-1265 After 9 P.M.
Some English Necessary

HOUSEHOLD HELP for 2 adults in Lincolnwood twice a week. 673-1897 after 5 P. M.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania w piątki, 3500 północ - 500 zachód. 348-4810.

★ Praca Męska

● DIE CASTERS
• Day and night shifts
Excellent company benefits
• PERMANENT
• SOME OVERTIME
See Mr. Raymond Whipkey
AMERICAN MOTORS, INC.
2900 N. Oakley 935-7866
An Equal Opportunity Employer

MODEL MAKER
$7 an hour
282-3195

APRENTICE
Model shop desires man with high mechanical apptitude. Meticulous by nature to learn fabrication of mechanical prototypes.
282-3195.

CUTTER & JOINER
on Chopper and Saw for wood frames. Many benefits.
Tel. — VI 7-7258

COMBINATION BODY AND FENDER MAN
Only experienced need apply
BOWER MOTORS INC.
201 W. Hillgrove
La Grange
354-2700
See Frank Koza, Body Shop

MECHANICS
EXPERIENCED — OWN TOOLS
FLAT RATE
• 5 DAY WEEK
• HOSPITALIZATION
• PENSION
SEE RON KUHN
LADENDORF OLDS
77 Rand Road Desplaines, Ill.
827-3111

★ PRACA ŻEŃSKA

HOUSEKEEPERS
North Side Rectory needs two Housekeepers. Live-in. Color TV.
• Good Pay
• Blue Cross—Blue Shield
• Pension Plan
Pleasant Surroundings
ST. ITA'S CHURCH
5500 BROADWAY 271-0300

STUDENTS HOUSEWIVES
FULL OR PART TIME
Choose your hours, keypunch operators experienced. Good salary. In Elmhurst area.
Call Mr. Russel Burklow
833-4300

2 PART-TIME WOMEN
To pack candy. 35 years and over. Must speak English. Apply in person.
2 p. m. to 4 p. m. —
Monday to Friday
2406 S. WESTERN

ASSEMBLERS
Experienced assembly.
Light machine work, on musical instrument parts. Steady work. Overtime.
KLUSON MFG. CO.
3830 N. Kilbourn

FULL - TIME SECRETARY — Fluent in Polish and English. Copernicus Foundation, 252-6655, 10 A.M.-5 P.M.

Sewing Machine OPERATORS
● Full time or part time
● Day shift
Experienced
On Single Needle Work
● Year round work
● Excellent pay
● Age no barrier
● English not required
Public Transportation to door
SWEET ADELINE INC.
4100 W. Fullerton 772-7622

KOBIET
Do lekkiej pracy fabrycznej. Stała praca. — Bez zwolnień.
Telefonować:
525-4780
JARROW PRODUCTS, INC.
2000 W. Southport Chicago

KALIGRAFIA — 427-2541

Help Wanted MAIDS
5½ days per week.
Mr. Carlino
647-9303

KOBIETA DO PRZERÓBEK
Wolimy z doświadczeniem przy sukniach. Na pełen czas, na stałe. Dobra zapłata, świadczenia i zniżka na towarach dla pracowników.
EVANS
36 S. State St. 5-te piętro
Dzwonić FR 2-6500, Ext. 325

TO OUR ADVERTISERS
STARTING JULY 2nd
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
unless other terms are established with POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
POCZĄWSZY OD 2-go LIPCA
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
o ile klient nie posiada innej umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ Praca Męska

MAINTENANCE MAN (General)
PERFORM GENERAL MAINTENANCE WORK IN SMALL PLANT.
• MAINTAIN ELECTRICAL SYSTEMS
• SMALL MACHINES, PLUMBING, ETC.
Work requires a basic knowledge of various trade fundamentals sufficient to deal with general repairs.
Contact: — A. MORELLI
CARLTON SCREW MFG. CO.
275 Northfield Rd., Northfield, Ill.
446-9200

UNITED-CARR
DIVISION OF T.R.W. CANADA LTD.
FIRST CLASS TOOL AND DIE MAKERS
$5.05 - $5.25
For the Hamilton area. Must be experienced in progressive dies. Excellent working conditions and good benefit plan. Send all resumes to:
MR. J. McLAREN
Personnel Manager
P.O. BOX 500
STONEY CREEK,
Ontario, Canada L8E 2N2

MAINTENANCE MAN
NORTHWEST SUB. AREA
Town house and apt. complex. Must be able to handle plumbing, electrical, outside yard, cleaning apts., and general maintenance.
MR. WHITE 246-6200
For Confidential Interview

REGISTERED PHARMACIST
Permanent full time position for a registered pharmacist. Excellent salary and benefits. Apply in person.
TABERNACLE COMMUNITY HOSP. AND HEALTH CENTER
5421 S. Morgan
An Equal Opportunity Employer

ARC WELDER
EXPERIENCED IN LAYOUT AND FITTING. MUST WORK FROM BLUE PRINTS. ALL POSITION WELDING, BURNING AND GRINDING.
Apply
AUTOQUIP
1140 S. Washtenaw

ESTIMATOR
Trainee — must drive. 5 day week, good pay. Able to measure accurately.
523-8300
Glassman A. Glass Co.

STOCK BOY
Part Time
For Drug Store
High School Boy Preferred
943-4305

Janitor—Factory
Middle aged. Days and overtime. Permanent. Liberal benefits.
421-6420

AUTOMATIC BROWNE & SHARPE SCREW MACHINE
TIRED OF BIG CITY LIVING ?
High prices, heavy traffic, crime and dirts got you down?? Why not work in our beautiful little city, 100 miles due West of Chicago. Good fresh air, beautiful countryside, hunting, fishing, boating and camping galore! Live 10 minutes from work. No traffic jams and our city's restaurants still sell coffee for 5 cents a cup. Excellent opportunity for experienced qualified set-up-men, repair men and operators. Openings on all 3 shifts.
With a well established steadily growing 60 year old Company. EXCELLENT RATES, Full Benefit Package, Plenty of OVERTIME.
Apply, Write
or Call COLLECT
(815) 288-3344
E. Edelmann & Co.
Airport Industrial Park
Dixon, Ill. 61021

EXCEPTIONAL OPPORTUNITY
We have recently opened our agency office and are now expanding our sales staff. We are interested in career salesman who desire an opportunity, unlimited earnings, professional training and association with a respected and well-established company.
279-0880
MR. ZAHLER

GRINDERS
Cylindrical grinder, lathe operators. Experienced only. Plenty of overtime. Free insurance, paid holidays.
QUALITY PUNCH CO.
1946 N. Latrobe 237-9000

TAILOR — BUSHELMAN PRESSER
Must Speak English
Apply At
UNIVERSITY CLUB
76 E. Monroe

● HOUSEMAN
• 6 DAY WEEK
Sundays and holidays off
Apply in person
TIP-TOP MOTEL
6060 N. Lincoln Chicago

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATOR
On B. & S. Days, night, overtime. Top wages. Profit sharing and hospitalization. Interviews till 8 p. m.
735-0122
WESTERN SCREW
4301 S. Knox

DESIGN DRAFTSMAN
JOIN OUR STAFF
Background in electrical and mechanical field. For manufacturer of scientific instruments. Good salary. Company benefits, profit-sharing.
Call MR. BURR
345-7400

AUTO BODY AND FENDER MAN
Large high grade collision shop located North West.
FIRST CLASS TRADESMEN
With own tools. TOP WAGES. Time and half after 40 hours. Free hospitalization. Vacation, other benefits. For appointment call:
MR. PITSTICK
278-6840

● Screw Machine Trainees
for
• BROWN & SHARPE AUTOMATICS
• DAVENPORTS
52½ hour week—Steady work
Machinery Products Corp.
2020 N. Major Chicago

3 AUTO BODY MEN
New owners
● Commission or Salary
ELSTON AUTO REBUILDERS
3809 N. Elston 463-4660
Ask for Irv or Joe

EXP. LIFT TRUCK MECHANIC
Steady work. Overtime.
Call HARRY — Metal Dept.
General Iron Industries
2439 N. Leavitt, EV 4-5500.

POTRZEBNY DOBRY TYNKARZ
do dorywczej pracy.
Outside plaster
Możliwie na week-end.
Tel. 642-4146.

JOURNEYMAN—ELECTRICIAN
Position available in Central Illinois for journeyman - electrician. Should have experience in construction maintenance and operation of control equipment, testing-repair of transformers, switch gear, circuit breakers, motors etc. Union scale, excellent fringe benefits. Apply Personnel Dir. or send Resume in confidence giving background etc.
Illinois Power Co.
500 S. 27th St., Decatur, Ill. 62525.
An equal opportunity employer.

MATURE MAN
to do a variety of task in small machine shop.
282-3195

★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA $9.50
Robota 24 Godzinna Gwarantowana Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — bez zobowiązań
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 - 889-4448

★ KONTRAKTORZY

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• Roboty Ciesielskie • Obicia Aluminiowe i Inne • Dachy • Schody • Okna • Werandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe Pokoje • Fugowanie • Malowanie Domów zewnątrz i wewnątrz • Robota Gwarantowana
Dzwońcie do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz — 588-6535

★ DO WYNAJĘCIA

5 POKOI na 3-cim. 1353 N. Bauwans. — HU 6-3990.

4 POKOJE świeżo odnowione, gazem ogrzewane, 2-gie piętro. 1744 N. Hoyne

5 POKOI dla dorosłych, bez zwierząt. Pulaski-Milwaukee. 685-4723.

3 POKOJE umeblowane, wanna, $25.00 tygodniowo. 821 N. Damen. 489-1380.

UMEBLOWANY pokój dla pana. Można gotować. $60 miesięcznie. 2331 N. Kedzie.

5 POKOI na Iowa między Western a Oakley. HU 6-1759.

5 POKOJOWE mieszkanie. Świeżo odnowione. Okolica Palmer i Cicero. Dorosłym. 745-0099.

4 POKOJE, na 1-szym; 1 pokój w basemencie, 666-3976.

6 POKOI do wynajęcia, 1-sze piętro, 3 sypialnie, dorosłym. 1238 N. Kedzie. Zgłoszenia na 2-gim piętrze.

4 POKOJE na pierwszym z frontu. 1915 N. Winchester.

4 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. — Zgłoszenia: 1043 N. Paulina st.

5 CZYSTYCH pokoi, gazowe ogrzewacze, dorosłym osobom. — AR 6-9328.

5 POKOI, 2 sypialnie, duża kuchnia, kryta tylna weranda, dywany od ściany do ściany, ogrzewane, $160 dorosłym. Do objęcia od 1 lipca, 3700 zachód-2400 półn. 885-8818.

★ Poszukuje Mieszkania

INTELIGENTNY, zgodny mężczyzna poszukuje mieszkania z utrzymaniem, na Jackowie lub blisko Austin-Lawrence. Dobrze Zapłaci. Dzwonić CO 4-7957.

★ RUMMAGE SALE

A. G. BETH ISRAEL CONGREGATION
Przy Devon i Monticello (6400 N. 3600 W.). Początek 24 czerwca w niedzielę, 25 czerwca w poniedziałek, od 9:30 rano do 6-ej po południu.
"TYSIĄCE TANIOŚCI"!

Annual
RUMMAGE SALE
2218 W. CHICAGO AVE.
SATURDAY, JUNE 23
10 A.M. — 6 P.M.
Ukrainian Women's League

GARAGE SALE
4 families. Reasonably priced. June 22, 23, 24 10 AM.—5 PM. 5828 N. Manton, 1 block No. of Elston, 1½ blks W. of Central.

★ MILWAUKEE, WIS.

★ Praca Męska

MILLWRIGHT
Experienced machine repairman, full time, permanent opening, full paid fringe benefits, $5.48½ per hour.
Call AC. 414-276-1992
Milwaukee, Wisc.

★ PRACA ŻEŃSKA

HOUSEKEEPER
For disabled Vietnam veteran. Must be reliable, mature, over 25. Valid Wisconsin driver's license required — nursing background helpful but not necessary. Clean air-conditioned apartment, your own room and young child welcome. 5 day week. References. Call between 8 A.M. - 4 P.M.
Monday - Friday
414—384-2000, Ext. 2360

★ Pomoc Domowa

Housekeeper-Companion
Permanent housekeeper needed for a clean private southside home. Mature woman (or retired couple) to care for partially handicapped lady. Own room, TV, references. More for home than wages. Call
541-5456 425-6613
West Allis, Wisc.

★ PRACA

ALBUM SALES
Milwaukee Area
Men or Women
LEADS! LEADS! LEADS!
414-647-2214 8 A.M. to 5 P.M.

W NASZE 25-LECIE
Zróbcie—Raz—a Dobrze i Taniej
Roboty cementowe, dachy, fugowanie, malowanie, obicia. Licencja Kanalz. No. 10915 upoważnienie, bondowani. Workmens' Compens. i Gen. Liability Ins.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage 278-1525

★ AUTA

'71 PONTIAC. 235-8190.

★ DOMY

3 STORY BRICK apt. Full basement. 3-4's. Built-in tub. Excellent condition. Northwest Side Near St. Hedwig's.
486-1735. After 6.

3 PIĘTROWY, murowany budynek, pełen basement, 3x4-ki, wbudowane wanny, w doskonałym stanie. Półn.zach. dzielnica, blisko św. Jadwigi. 486-1735 po 6-ej.

PRZEZ WŁAŚCICIELA. 7 pokoi na dole, 4 na górze. 1700 N.-6000 W. Cena przystępna. Dzwonić od 9-ej do 5-ej. 889-8418.

PRZEZ właściciela. Jedno rodzinny dom. W okolicy Midway. 735-5123.

2 DOMY na jednej parceli. Z frontu 2x6. Murowany. Z tyłu 2x3 i jedna czwórka. 2451 W. Cortez. HU 9-1148. Po 5ej. Sprzedam tanio.

NOWE 2 MIESZKANIOWE
Otwarte w Niedzielę od 1-4ej
5307-5309 S. KILBOURN
2 bloki na południe od Archer. Dębowe podłogi i wykończenia. Wiele dodatków.
532-5984

DOM na sprzedaż, 5 pokojowy murowany bungalow z krytą tylną werandą. Pełen basement i strych. Nowoczesna kuchnia, pięknie wyremontowana, Bawialnia i jadalnia. Garaż na 2 auta z drzwiami ściąganymi do góry. Po informacje i umówienie dzwonić: 379-6227

CRAGIN — naprzeciw kościoła św. Stanisława B. i M., 2x4 i 1x3, garaż na 2 auta. W 20-tce. Dzwonić po 5-ej 622-1320.

5 MIESZKAŃ w 2 budynkach za cenę jednego. Niskie podatki, dobry dochód. 1435 W. Walton St. Dzwonić: 586-3189.

NA SPRZEDAŻ przez właściciela, 2 mieszkaniowy murowany, 220 prąd, gazowe ogrzewanie, garaż na 2 auta, dobrze utrzymany dom. $11,500 gotówką. 2735 W. Thomas. Dzwońcie o każdej porze 342-5527.

BY OWNER income property consisting a store and 2 nice 6 room flats. Hot water, heat thru entire building and 2 car brick garage. Very nice income. $25,000 BE 5-0351.

★ Domy Poza Chicago

PELL LAKE, Wisconsin. — Dom Ranch na cały rok. Garaż z wjazdem. Częściowo umeblowany. — Telefonować wieczorem: 286-3257. W weekend — (414) 279-6820.

★ INTERESY

RESTAURACJA I TAWERNA na sprzedaż łącznie z mieszkaniem i parkingiem. Dzwonić po umówienie: VI 7-8953.

★ LETNISKA

LETNISKO do wynajęcia, koło Wisconsin Dells. BR 8-0993.

★ FARMY

PÓŁNOCNY ZACHÓD
Puste 5 akrów dobrej ziemi farmerskiej przy asfaltowej drodze. Blisko szkół i miast. Dobre warunki.
231-1025

SPRING GREEN, WIS.
4 bedroom farm house, fully equipped. 160 acres overlooking Wisconsin River. 3 riding horses. Summer rental or long term lease.
369-6746 366-4096

★ ROZMAITE

WYJEŻDŻAM — sprzedaję meble, lodówkę garderobę męską, damską nową i używaną. Tanio, nadaje się na wysyłkę. Tel. AR 6-1740.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY kolorowe, czarno-białe, naprawia inż. Paprocki. Telefonować: 235-0420, wieczorem. Gwarancja.

Gub. Walker Ujawnia Program Naprawy Dróg Na $624 Milionów

Program Ten Jest Jednym z Największych w Historii Illinois

Gub. Walker ujawnił we wtorek szeroko zakrojony program naprawy szos i dróg w Illinois, kosztem $624 milionów. Program obejmuje naprawy sieci drogowej o łącznej długości 799 mil i jest jednym z największych w historii naszego stanu.

Program ten jest na rok budżetowy 1974, rozpoczynający się od dnia 1 lipca. Stanowi on dodatek do przeprowadzanego obecnie programu napraw projektów drogowych na 571 mil długości z kosztem $586 milionów.

Gub. Walker na swej trzeciej w dwóch dniach konferencji prasowej podkreślił iż w czasie kampanii przed wyborem na urząd gubernatora miał sposobność stwierdzić w swym marszu poprzez cały stan, o istotnie złej kondycji bardzo wielu dróg drugorzędnych, tak iż jego administracja nakreśliła sobie za cel doprowadzenie tych dróg do stanu bezpiecznego do jazdy i z dogodnymi połączeniami. Prace na tej kategorii szosach i drogach zdwojone zostaną w roku budżetowym 1974, dodając do obecnego stanu, dalszych 646 mil długości.

Gubernator podkreślił to, co już powiedział na konferencji prasowej w ubiegłym tygodniu, iż administracja jego zamierza kontynuować w dalszym ciągu projekt otrzymania sieci bezpłatnych dróg o długości 1,950 mil, jeśli tylko będą na to fundusze. Uprzednio, przywódcy legislatury z obydwóch partii powiedzieli, iż uważali, że początkowe komentarze Gub. Walkera odnoszące się do funduszów na szosy dowodziły, iż ma on zamiar skreślić dodatkowe systemy dróg wolnych ustalone na poprzednich sesjach.

We wtorek, szczegółowy program ujawniony przez gubernatora wymienia budowę i ulepszenia międzystanowej szosy Illinois na łączną długość 92 mil., konstrukcję dodatkowych dróg wolnych na 81 mil, budowę mostów i przejazdów i prace w 12 pozostałych rejonach systemu szós międzystanowych.

Z sumy $624 milionów wymienionej przez Gubernatora na rok budżetowy 1974, — $624 milionów pochodzi z federalnych funduszów a $131 milionów z bondów na szosy i autostrady. Program naznaczony na następny rok budżetowy jest wyższy o $73,6 milionów od budżetu na autostrady nakreślone na rok 1973.

Gub. Walker podkreślił nadto, iż szeroko zakrojony plan ulepszeń dróg przewyższa budżety drogowe w czterech większych stanach przemysłowych w kraju o wiele milionów dolarów. W stanie New Yorku budżet na budowę i naprawy dróg wynosi $601 milionów.

Moskwa. — Przed odlotem do Washingtonu, sekr. Leonid Breżniew odbył konferencję prasową z amerykańskimi dziennikarzami, wśród których znajdował się Henry Shapiro, przechodzący na emeryturę korespondent UPI w Moskwie. Po 40 latach pobytu w ZSRR. (UPI)

Epstein Companies, Inc., Wykona w Polsce Milionowe Zamówienie

A. Epstein Companies, Inc. w Chicago otrzymała kontrakt zleceniowy na budowę dwóch kombinatów mięsnych w Polsce. Cena zamówienia przekracza $60 milionów.

W tej chwili jest to jedna z najpoważniejszych inwestycji w Polsce oraz drugi kontrakt w tym kraju jaki zawarto z A. Epstein Companies, Inc. Firma ta jest pierwszym wykonawcą ze Stanów Zjednoczonych w dziedzinie budownictwa przemysłowego. Pierwszy kontrakt obejmował budowę chłodni — oraz przetwórni warzyw.

Inwestycja ta jest obecnie na ukończeniu. Koszt zlecenia wyniósł $8.5 miliona.

Kolejna inwestycja jest zakrojona na szeroką skalę, nawet jeżeli brać pod uwagę, iż obejmuje ona budowę i kompletne wyposażenie obiektów. Ponadto polski personel będzie przeszkolony w Stanach Zjednoczonych w dziedzinie obsługi urządzeń kombinatów. Firma amerykańska jest również odpowiedzialna za dostarczenie części i surowca na zorganizowanie systemu komputerów w księgowości. Gwarantuje ona także jakość produktu po uruchomieniu zakładów mięsnych.

W dziedzinie samej konstrukcji zlecone prace obejmują rozwiązanie architektoniczne, inżynieryjne, konstrukcyjne, rozmieszczenie oraz zakup i zainstalowanie wszelkich wyposażeń i urządzeń. Firma zobowiązała się również do opracowania specjalnego systemu kontroli skażenia.

Prawie wszystkie surowce i materiały będą musiały być importowane ze Stanów Zjednoczonych, również fachowa siła robocza. Dlatego też kontrakt ten jest wyjątkowo korzystny dla Stanów. Niewykwalifikowana siła robocza — pochodzić będzie z Jugosławii.

Polacy zdecydowali się na podpisanie kontraktu z amerykańską firmą po rozważeniu podobnych ofert ze strony niemieckiej, szwedzkiej i duńskiej. Europejskie firmy dyktowały warunki, — które pod względem nakładów wydawały się korzystne. Amerykańskiej firmie pomógł przypadkowo fakt dewaluacji dolara co uczyniło jej warunki najbardziej odpowiednie.

Stroną finansową transakcji zajął się Export-Import Bank, który ze względu na swój niski procent dodatkowo uatrakcyjnił ofertę amerykańskiej firmy.

Jeden z kombinatów będzie zbudowany w miejscowości Ostroda natomiast jako miejsce na drugi wybrano Sokołów Podlaski. Oficjalne zamómienie z ramienia państwowego przemysłu mięsnego firma otrzymała poprzez Polimex-Cekop, rządową agencję importowo-eksportową. Prace budowlane mają rozpocząć się natychmiast. Inwestycje mają być ukończone w grudniu 1974 roku.

Każdy z kombinatów będzie mógł dokonać uboju 240 tuczników, 50 sztuk bydła i 40 cieląt w ciągu jednej godziny. W przeliczeniu daje to produkcję 816,000 funtów mięsa w ciągu jednej zmiany lub też 73,000 ton ukończonych produktów mięsnych rocznie. Każdy z zakładów zatrudni 1,200 osób.

Rzeźnie oraz urządzenia przetwórcze będą odpowiadały najbardziej nowoczesnym standardom w USA jak i w Europie. Nowoczesna technologia — umożliwi niezwykle wysoką wydajność produkcyjną.

Do neutralizowania ścieków opracowano unikalny system. Po fazie chemicznego odczyszczania ze szlamu zostanie odparowana woda poczem element pozostały będzie wykorzystany jako dodatkowe paliwo, obniżając w ten sposób około 15 proc. zużycie węgla na ogrzewanie boilerów.

Firma A. Epstein Companies, Inc., która zajmuje się w całości opracowaniami planów architektonicznych, inżynieryjnych i konstrukcyjnych oraz ich wykonaniem,— posiada swoje biura w Chicago, New Yorku, San Francisco, Paryżu, Tel Avivie i Tokio. Również tymczasowe biuro w Warszawie zostanie przekształcone w pełne przedstawicielstwo regionalne.

$16,500 Zrabowano z Banku w Chicago

Bandyta w hełmie motocyklisty zrabował we wtorek $16,500 z banku Mid-America National Bank of Chicago, Prudential Plaza. Kasjerka, 20-letnia Debbie Van Heel zeznała, że mężczyzna z dużą teczkę skórzaną podszedł do kasy o 1:30 po południu i podał jej kartkę następującej treści: "Debbie, wiem wszystko o tobie, czytaj uważnie i nie próbój dzwonić na alarm. Włóż pieniądze do teczki i daj mi 10 minut czasu, zanim powiadomisz o rabunku. Posiadam broń i jeżeli będę do tego zmuszony, użyję tej broni". Kartkę pisaną na maszynie, na papierze rozmiaru czeku bankowego, przekazano FBI.

W czasie rabunku w banku było obecnych 12 klientów i tyluż urzędników. Kasjerka nie czekała 10 minut na uruchomienie cichego alarmu, który równocześnie uruchamia aparaty fotograficzne i telewizyjne. Policja bada obecnie zdjęcia. Van Heel dała szczegółowy rysopis bandyty: biały, w wieku 25-30 lat, wzrost 5 stóp 7 cali, waga około 150 funtów. Ubrany był w kurtkę jasnego koloru, a na głowie miał biały hełm motocyklowy.

Oszustwa Wyborcze

Dwaj sędziowie wyborczy zostali ponownie oskarżeni o fałszerstwo w wyborach do zarządu miejskiego w 1971 r.

Wielka ława przysięgłych pow. Cook oskarżyła Lule Matthews lat 33, zam. 3329 W. Flournoy i Kathryn Brown, lat 35, zam. 2124 S. Springfield o sfałszowanie list wyborczych. Obie kobiety oczekują rozprawy sądowej przed sędzią sądu okręgowego Kennethem Wendt, w podobnej sprawie, o składanie fałszywych głosów i inne oszustwa wyborcze.

CZY W ZIMIE, czy w lecie, Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

Ald. Ald. Staszcuk Przyjmował Łapówki, Zeznał Świadek

Al C. Allen, inwestor realnościowy i republikański kapitan precynktowy w 13-ej wardzie, zeznał we wtorek przed sądem, iż wręczył radnemu 13-ej wardy Staszcukowi łapówkę aby ten nie oponował w czasie sesji Rady Miejskiej wobec wniosku przestrefowania pewnego rejonu. Allen jest głównym świadkiem oskarżenia w federalnym Sądzie Dystryktowym w procesie ald Casimira J. Staszcuka. Członek Rady Miejskiej jest oskarżony o wyłudzanie pieniędzy, oszustwa pocztowe oraz unikanie płacenia podatku od tajnych dochodów.

Allen, lat 62, zam. 7840 Redondo Lane, Orland Park, twierdzi, iż trudni się zawodowo skupem wolnych parceli, które następnie sprzedaje z zyskiem. Okazyjnie jest także konsultantem dla innych realnościowców w sprawie podań, dotyczących przestrefowania rejonu. Za swoje usługi doradcy Allen otrzymywał odpowiednie "komisowe."

Świadek zeznał, że zna ald. Staszcuka od 6-iu lat. W czerwcu w 1968 roku obaj spotkali się sam na sam w siedzibie Rady Miejskiej w Ratuszu gdzie zapytał radnego czy ten nie miałby obiekcji wobec planów przestrefowania parceli przy 79th Street oraz Knox z kategorii R-3 na kategorię R-4, aby umożliwić budowę większej ilości domów apartamentowych. W drugiej z kolej konwersacji Allen przyznał, iż obiecał oskarżonemu $3,000 jeżeli przestrefowanie dojdzie do skutku.

Zmiany w klasyfikacji stref musi zatwierdzić Rada Miejska. Z reguły jednak Rada nie ma obiekcji jeżeli alderman z wardy, w której ma nastąpić zmiana, popiera wniosek.

W 6 miesięcy później zatwierdzono przestrefowanie parceli i Allen osobiście wręczył Staszcukowi w kopercie $3,000 w biurze radnego.

18-go marca 1970 roku Allen ponownie skontaktował się z oskarżonym i wręczył mu $1,000 gotówką oraz czek na $2,000. Pieniądze pochodziły pośrednio od dwóch właścicieli, którzy zapłacili Allenowi po $2,500 za umożliwienie innego przestrefowania..

W grudniu 1970 roku Allen zeznał, iż zażądał od właściciela $5,500 za przestrefowanie parceli przy 56th Pl. i Pulaski Rd. Z tego "komisowego" zapłacił on Staszcukowi $1,500 w gotówce oraz wręczył mu czek na dalsze $1,500.

Adwokat oskarżonego, Herman Magidson oświadczył w swoim wywodzie, iż jego klient był przez 19 lat cieślą zanim został członkiem Rady Miejskiej. Zwrócił się on do ławników aby zechcieli wziąć pod uwagę fakt, że oskarżony nie był zawodowym politykiem i był jednym z tych w Radzie, którzy nie mieli indywidualnego głosu.

Senat Uchwala Utworzenie Stanowej Rady Wyborczej

Stan. senator Don A. Moore (R-Midlothian), który wysunął wniosek na stworzenie stanowej rady wyborczej w oparciu o losowanie, jest prawie pewny, iż projekt jego uznany zostanie jako prawo. Moore oświadczył, iż wniosek jego ma poparcie większości członków tak izby senackiej, jak i izby poselskiej.

Ostatnio wniosek jego uzyskał w senacie we wtorek rezultat 53 do 0. Jeśli Moore ma słuszność, oznaczałoby to, iż problem, nad którym pracowano przez okres 2 lat od czasu ogłoszenia nowej konstytucji stanowej, wreszcie został rozwiązany.

W tym roku senat ubił wniosek Izby poselskiej wzywający do utworzenia 5 osobowej stan. rady wyborczej o składzie po dwóch z każdej partii i jednego z partii niezależnej. Zaś Izba posłów ubiła wniosek senacki na stworzenie 4-osobowej rady po dwóch z każdej partii, bez "języczka u wagi".

Wniosek sen. Moore domaga się stworzenia 4-osobowej rady, po dwóch z każdej partii, zaś jeśliby nastąpił zastój przy jakiejś sprawie, klerk tejże rady wyciągnął by kartkę z jednym nazwiskiem z czterech kartek z nazwiskami członków rady i ten członek byłby zdyskwalifikowany przy głosowaniu na dany wniosek.

Członkowie zaś rady mają być mianowani przez gubernatora z nominacji przywódców legislatury.

Wśród innych spraw załatwianych w senacie uchwalono i przesłano do podpisu gubernatora wniosek podwyższający 12-krotnie ilość marijuany jaka może być znaleziona przy pewnej osobie, a wciąż osoba ta może otrzymać probację. Wniosek ten wysunięty przez posła Michael Getty (D-Dolton) oraz sen. Thomas Hynes (D-Chicago) podwyższa ilość 2.5 gramów uznawanych przez prawo obecnie, na 30 gramów. Ilość 30 gramów wystarcza na wyprodukowanie od 25 do 30 papierosów, ale równie dobrze i 100, — zależnie od jakości marijuany.

W międzyczasie Izbowy komitet wykonawczy ubił dwa wnioski uchwalone przez senat, zatrzymał dwa dalsze wnioski w komitecie i odroczył jeden wniosek do przyszłego roku.

Komitet ubił wnioski domagające się 20-letniego więzienia dla osoby popełniającej drugie przestępstwo kryminalne a posiadającej broń palną i na podniesienie kary więzienia z 1 roku na 3 lata, jako maksymalnej kary, za napad i pobicie przy posiadaniu broni palnej.

W komitecie zatrzymano wniosek wymagający zarządzenia na 20 lat więzienia za drugie przestępstwo sprzedaży pewnych narkotyków, nadto wniosek na zakaz probacji za akt przemocy popełniony z bronią palną.

Na rok odłożono sprawę wniosek wymagający zasąwołania licencji (prawa jazdy) dla kierowcy, który otrzymał 20 pozwów za złe parkowanie auta.

Oskarżenie 29 Osób o Defraudację $2.8 Milionów w Banku Steel City

Federalna wielka ława przysięgłych oskarżyła we wtorek 29 osób, w tym dwóch byłych przedstawicieli banku Steel City National, pnr. 3030 E. 92ga ulica i jednego adwokata ze Skokie, o zdefraudowanie sumy $2,8 milionów na niekorzyść wymienionego banku.

U.S. prokurator James R. Thompson wymienił, iż centralną osobą w spisku na defraudację pełnił adwokat Robert David Ness ze Skokie. Oskarżenie fed. ławy przysięgłych zaś wymienia dwóch przedstawicieli banku, Stanleya Johnson z South Holland, byłego dyrektora tegoż banku, w którym pracował on przez okres 24 lat oraz Charles Fredericka Helm z Orland Parku, byłego wicedyrektora tegoż banku i urzędnika załatwiającego sprawy pożyczek bankowych.

Według oskarżeń US prokuratora Thompsona, dwaj ci przedstawiciele Steel City National Banku opracowywali wraz z adw. Ness fałszywe aplikacje o pożyczki z tegoż banku, posługując się fałszywymi danymi i aplikacje te zatwierdzali. Aplikacje zawierały wygórowane dane odnośnie majątku aplikanta, a często nawet nosiły podpis nieistniejącej wogóle osoby jako proszącej o pożyczkę.

W zamian za ten proceder, dwaj przedstawiciele banku otrzymywali tysiące dolarów w łapówkach. Johnson i Helm oskarżeni zostali o kryminalną zmowę, fałszywe dysponowanie aplikacjami i funduszami banku, dokonywanie nieprawdziwych wpisów do ksiąg bankowych i rekordów oraz pomoc i opracowywanie fałszywych oświadczeń.

Ness i 26 innych osób oskarżonych zostało o kryminalną zmowę i przedkładanie do banku fałszywych stwierdzeń. Ness wymieniony został we wszystkich 29 postawionych zarzutach. Według oświadczeń prok. Thompsona, Ness miał stracić większą część z tych zdefraudowanych pieniędzy na spekulacjach towarami.

Większość z osób oskarżonych informowana była przez adw. Ness o łatwym uzyskaniu pożyczek w tym banku za pewną "grzeczność" w formie łapówek. Straty jakie bank poniósł przez wymienione osoby są teraz przedmiotem badań przez ubezpieczenia.

Prokurator Thompson powiedział, iż FBI odegrało główną rolę w przygotowywaniu ewidencji dla fed. wielkiej ławy przysięgłych.

Podkreślił również, iż stan finansowy banku Steel City jest mimo tych machinacji "zdrowy", depozytorzy nie muszą wybierać swych oszczędności i bank posiada wystarczające zabezpieczenie na pokrycie wyżej zdefraudowanych sum.

Czworaczki

Atlanta, Ga. (UPI) — Żona kapitana lotnictwa, James Phillips, powiła czworaczki przed kilku dniami, z których jedno (dziewczynka) zmarło w 24 godzin po narodzeniu. Pani Phillips, lat 26, powiła czworaczki w trzy godziny po przybyciu do szpitala. Waga trzech dziewcząt i jednego chłopca — wahała się td dwóch funtów i sześciu uncji do trzech funtów i jedenastu unicji.

Morderca Dwóch Studentów Podejrzany o Inne Zbrodnie

Policja z Lansing, Mich., Przesłuchuje Antonio Barientesa

Antonio Barientes, oskarżony o zamordowanie dwóch studentów w Maywood, we wtorek, 19 czerwca, podejrzany jest także o inną zbrodnię w Lansing, Michigan.

21-letni Barientes złożył pisemne zeznanie, w którym przyznaje się do zabicia Roberta C. Erfourth i Davida P. Hammes. Narzędziem zbrodni była siekiera i sztylet.

Chicago Tribune w wydaniu z 21 czerwca podaje, że Barientes jest podejrzany o udział w strzelaninie, ofiarą której padł handlarz narkotykami w Lansing ub. poniedziałku. Sierżant policji, kierownik wydziału śledczego w Lansing, Martin Koenigsknecht wysłał kilku detektywów do Chicago celem zbadania Barientesa i sprawdzenia jego odcisków palców z tymi, jakie znaleziono przy zwłokach handlarza.

Obecnie policja podaje szczegóły zbrodni w Maywood Barientes wszedł do budynku, w którym mieszkali dwaj studenci, gdyż stale przebywał u swego przyjaciela, Ramireza, który tam mieszkał w ubiegłym miesiącu. Nie wiedział, że poprzedniego dnia, w poniedziałek, 18-go, Erfourth i Hammes rozpoczęli pracę nocnych strażników w szkole. Ramirez siedział we wtorek w samochodzie czekając na przyjaciela. Gdy studenci weszli i zastali w swym pokoju Barientesa, rzucił się na nich znienacka i zamordował obu w bestialski sposób.

Ramirez został uznany niewinnym, ale przekazano go władzom imigracyjnym, gdyż nielegalnie przebywał w St. Zjednoczonych i będzie deportowany do Meksyku. Policja zatrzymała Barientesa na ulicy. W domu jego ciotki, Julie Brandon, 1103 S. Seventh Ave., Maywood, znaleziono zakrwawione ubranie, nóż myśliwski i jeden z zegarków, który, jak stwierdzono, był własnością jednej z ofiar, Erfourtha.

W Lansing, Michigan, Barientes był już raz aresztowany pod zarzutem posiadania narkotyków. Trzej osobnicy, którzy brali udział w strzelaninie, w wyniku jakiej zabito handlarza narkotyków, uciekli samochodem Pontiac, model 1964 r. Wypadek miał miejsce na stacji benzynowej. Zastrzelony, 27-letni Gary Leroy Osten był skazany na 20 lat za handel heroiną, ale przebywał na wolności, gdyż złożył apelację od wyroku.

Sędzia sądu okręgowego w Oak Park, Norman A. Korfist, nakazał zatrzymanie Barientes w więzieniu bez prawa złożenia kaucji.

Czy Plaga Szczurów w Obozie Gwardii Narodowej w Indiana?

Władze Zaprzeczają Zarzutom o Złych Warunkach Sanitarnych

Kierownictwo obozu w Indiana, używanego obecnie przez 3,600 członków Gwardii Narodowej Illinois, zaprzeczyło stanowczo zarzutom, jakoby obóz roił się od szczurów i robactwa. Obóz mieszczący się na 33,000 akrach gruntu, używany jest przez 3,600 członków Stanowej Gwardii Narodowej na letnie przeszkolenie. Po wojnie koreańskiej Gwardia stanu Indiana również korzystała z obozu, z wyjątkiem weekendów.

We wtorek, 19go czerwca, kongresman John B. Anderson (R-Ill.) wystąpił z żądaniem "natychmiastowego dochodzenia" w sprawie zażaleń o złych warunkach sanitarnych w Camp Atterbury, w odległości 35 mil od Indianapolis, po otrzymaniu telefonów z zażaleniami od kilku członków gwardii w Rockford.

Anderson mówi, że według zażaleń obóz roi się od szczurów i robactwa, okna są wybite, siatki pęknięte, słowem cały obóz nie nadaje się do zamieszkania.

Major Gen. Harold R. Patton, adjutant Gwardii Stanowej Illinois oświadczył w środę, że jest w stałym kontakcie z członkami Gwardii, stojącej w obozie Atterbury i powiedziano mu, że wszelkie pogłoski o szczurach są zmyślone. Patton powiedział, że w środę lub czwartek zwiedzi obóz i przygotuje pisemne sprawozdanie dla Andersona.

W obozie obecnie przebywa 1,500 gwardzistów na dwutygodniowym przeszkoleniu. Major Robert Miller, komendant 129 kompanii piechoty, członkowie której telefonowali do Andersona, również zaprzeczył, w rozmowie telefonicznej, zażaleniom. Nie zmienia to faktu — podaje Daily News w wydaniu z 19 czerwca, że po "szybkim sprawdzeniu" zamknięto dwie duże hale. Główny mechanik Gwardii w Indiana powiedział, że hale zamknięto na okres remontu, gdyż z sufitu i ścian osypywała się farba.

Aferzysta

Frankfurt. (UPI) — Sędzia zachodnio - niemiecki wydał nakaz aresztowania 38-letniego Glenn Turnera, który miliony inwestorów naraził na straty, organizując w Orlando, Fla. — "piramidowy" system sprzedaży kosmetyków.

Wielka Brytania domaga się ekstradycji Turnera i sąd wniosek brytyjski będzie rozpatrywał.

Wniosek Utworzenia Stanowej Rady Wyborczej Zatwierdzony

Senat stanowy w Springfield zatwierdził we wtorek wniosek utworzenia nowej Stanowej Rady Wyborczej, głosami 53 do 0. Po raz drugi w ciągu obecnej sesji Legislatury senat zatwierdził ten sam wniosek i odesłał do Izby Niższej. Pierwszy złożony przez senatorów stanowych Johna A. Grahama (R-Barrington) i Daniela Dougherty— (D-Chicago) został odrzucony przez Izbę Niższą. Drugi opatrzono poprawkami senatora Don A. Moore (R-Midlothian). Graham i Dougherty poparli wniosek Moore'a, jako kompromis, zawierający rozwiązanie w wypadku równej ilości głosów 4-ro osobowej Rady.

Początkowo Izba uchwaliła wniosek utworzenia 5-cio osobowej Rady, z jednym członkiem niezależnym, ale wniosek ten upadł w Senacie stanowym. Obecnie dodano poprawkę, która przewiduje że w wypadku utknięcia na martwym punkcie (równej ilości głosów) odbędzie się losowanie i wyciągnięte zostanie nazwisko jednego z 4-ch członków, który zostanie automatycznie zdyskwalifikowany.

Poprawka sen. Moore — uniemożliwia trzem członkom przewlekanie decyzji na okres 9-ciu miesięcy, jeżeli oczywiście takiej decyzji nie powezmą zgodnie wszyscy 4-ej. Ustawa o utworzeniu Stanowej Rady Wyborczej jest niezbędna — powiedział senator Graham — jeżeli mamy stosować się do nowej Konstytucji Illinois.

W wywiadzie, udzielonym reporterom Graham wyraził nadzieję, że Legislatura na sesji październikowej uchwali nowy Kodeks Wyborczy.

W innych sprawach, Senat stanowy zatwierdził wniosek wyasygnowania funduszy na specjalny program pracy dla młodzieży w dzielnicach Illinois o największej skali bezrobocia. Wniosek uchwalono głosami 33 do 4 i odesłano do Izby Niższej.

Wniosek, jeżeli zostanie uchwalony, umożliwi administracji stanowej wyasygnowanie funduszy na pokrycie połowy pensji ($2 za godzinę pracy) studentów w urzędach i przedsiębiorstwach, zatrudniających młodzież w okresie letnim.

Pożar Lasów

Raton, New Mexico. (UPI) — Leśniczy i ochotnicy walczą z pożarem który objął 850 akrów lasów w północnej części stanu New Mexico i południowej części stanu Colorado. Pożar został wywołany uderzeniem piorunów, podczas ulewnej burzy w ub. poniedziałek.

Colorado Springs, Colo. — B. astronauta James Irwin mówi, że kilka set b. jeńców wojennych z rodzinami weźmie udział w modlitwie i manifestacji religijnej w górach Colorado. (UPI)

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St., Tel. OR 1-0960

MOJE CREDO

Ilekroć mijam wiejski kościół.
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć.
By, gdy opuszczę płaczu padół
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"

Wystawa Kopernikowska w Muzeum Miejskim

Wystawa eksponatów z uniwersytetu Jagiellońskiego z Krakowa zostanie otwarta w dniu 21-go czerwca, w Muzeum miejskim. — Potrwa ona do dnia 27-go czerwca a następnie zostanie wysłana do Chicago. Wystawa jest sponsorowana przez Stowarzyszenie Kopernika, na czele którego stoi znany przemysłowiec z Philadelphii, Edward Piszek.

Dzięki Jego staraniom, uniwersytet w Krakowie zgodził się na ruchomą wystawę przyrządów i eksponatów używanych przez Kopernika. Wystawa ta objeżdża większe ośrodki Stanów Zjednoczonych i Kanady, a z Milwaukee przybędzie do Chicago, gdzie będzie umieszczona w muzeum of Science w dniach od 30 czerwca do 3 września.

Na wystawę złoży się 30 instrumentów oryginalnych, których używał Kopernik przy swojej dokumentacyjnej i rewolucyjnej — pracy. Między innymi jest "astrolab", instrument datowany z 1054 roku, globus z roku 1480 oraz inne oryginalne instrumenty z tego okresu czasu.

Wystawę uzupełnią obrazy, portrety Kopernika i dokumenty obrazujące życie i dzieła tego wybitnego astronoma polskiego.

Wystawa ta przyczyni się do lepszego zrozumienia teorii Kopernika, która zrobiła przewrót w ówczesnych wierzeniach, że wszystkie planety obracają się dookoła ziemi, zamiast jak to pierwszy udowodnił Kopernik, dookoła słońca.

Wystawa w Milwaukee odbędzie się dzięki staraniom i pod egidą Komitetu obchodów Kopernikowskich, na czele którego stoi dr. Tomasik. Warto, by każdy skorzystał z tej wyjątkowej okazji, bowiem po raz pierwszy te eksponaty zostaną wystawione zagranicą przez uniwersytet Jagielloński z Krakowa.

List Kongr. Zabłockiego Do Swoich Wyborców

W ostatnim liście do swoich wyborców, Kongresman Klemens Zabłocki omawia najważniejsze ustawy i projekty ustaw, jakie znajdują się na porządku debat w Kongresie. Jedną z nich jest kontrowersyjna sprawa ograniczenia władzy Prezydenta jako naczelnego wodza. Od trzech lat ciągnie się dyskusja tak w senacie jak i kongresie na temat angażowania sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych zagranicą. Jak wiadomo Prezydent Johnson miał wolną rękę w tej sprawie, ale doświadczenia z wojny w Wietnamie zaalarmowały Kongres, który domaga się ustawy ograniczającej władzę Prezydenta.

Przed komitetem spraw zagranicznych, którego Kongresman Zabłocki jest przewodniczącym, odbyły się przesłuchy, w wyniku których komitet głosami 30 do 4 przyjął projekt ustawy H. J. 542. Projekt ten przewiduje, że na podstawie Konstytucji wypowiedzenie woiny zależy od decyzji Kongresu. Co do tego nikt nie ma żadnej wątpliwości. Natomiast zaangażowanie sił zbrojnych Ameryki poza granicami kraju wymaga często nagłej decyzji ze względu na bezpieczeństwo kraju.

W tych wypadkach projekt ustawy wniesionej przez Zabłockiego przewiduje, że po zaangażowaniu sił zbrojnych przez Prezydenta musi on w przeciągu 30 dni zwrócić się do Kongresu celem akceptacji. W wypadku, gdyby Kongres nie akceptował jego decyzji, Prezydent musi wycofać żołnierzy z zagranicy. Podobny projekt istnieje w senacie, który jeszcze bardziej ogranicza władzę Prezydenta w tej sprawie. Tak więc komisja mieszana kongresowo-senacka będzie musiała wypracować projekt kompromisowy.

— Kongresman Zabłocki również omawia projekt ustawy o pomocy krajom upośledzonym ekonomicznie. Ustawa ta wyróżnia przede wszystkim te kraje, które najbardziej potrzebują pomocy, oraz które mogą zwiększyć eksport z Ameryki. W ten sposób zwiększyły by się obroty Stanów Zjednoczonych i wyrównał deficyt, jaki panuje ze względu na większy eksport od importu USA. Również dałoby to dodatkowe zajęcie dla 80,000 ludzi i zmniejszyło bezrobocie.

— Trzecią sprawą, którą w swoim liście omawia kongresman jest sprawa braku oleju i benzyny. Jego zdaniem należy zwiększyć import, oraz wydobywanie oleju w naszym kraju. Zgadza się on z decyzją przeprowadzenia przez Komisję federalną badań zarzutów, iż kryzys olejowy jest wywołany sztucznie przez wielkie koncerny naftowe.

Wreszcie nawołuje on swoich wyborców, do oszczędzania tak oleju do ogrzewania jak i gazoliny do samochodów.

Z Ożywionej Działalności Tow. Polonia, Grupa 3100 ZNP

Tow. Polonia, Grupa 3100 Związku Narodowego Polskiego należy do jednych z najczynniejszych i wykazujących stały wzrost członkostwa. Towarzystwo to składa się w większości z nowych przybyszów po II wojnie światowej i prowadzi czynną pracę na polu społecznym i narodowym.

Ostatnio zarząd postanowił wysłać dwie studentki na kurs języka polskiego do Kolegium Związkowego, pokrywając część kosztów.

Dbając o młodzież, Towarzystwo to postanowiło utworzyć fundusz na pomoc studentom i w tym celu urządza specjalną zabawę taneczną z której całkowity dochód będzie przeznaczony na pomoc młodzieży studiującej.

Zabawa ta odbędzie się dnia 22 września w sali Five Star Bar przy Cleveland i South 8th Str. Do tańca będzie przygrywać popularna orkiestra Adama Kleczewskiego. Awizując tę zabawę, Towarzystwo Polonia zwraca się do wszystkich organizacji o nie urządzanie innych imprez i poparcie tej zabawy.

Rozwój

Towarzystwo Polonia jest jedną z najliczniejszych grup związkowych w Gminie 8 ZNP. Dzięki pracy organizacyjnej długoletniego sekretarza finansowego Józefa Kurasa, który w zeszłym roku przeszedł na emeryturę i wyjechał na Florydę, Grupa stale się powiększa. Po nim funkcję tę objęła energiczna sekretarka finansowa Krystyna Kordasiewicz, która ma doskonałe wyniki w pracy organizacyjnej. W przeciągu roku zapisała ona do Grupy 3100 ZNP członków na ogólną sumę $57,000, zdobywając pierwsze miejsce w Okręgu 14 ZNP. W konteście werbunkowym dla Prezesa Mazewskiego zdobyła ona nagrodę, zapisując 16 nowych członków. Okazuje się więc, że są jeszcze ludzie, którzy nie należą do naszej naczelnej organizacji polonijnej i że trzeba jedynie trafić do nich i przedstawić im korzyści wypływające z doskonałych polis, jakimi dysponuje Związek Narodowy Polski.

Ustawa A-751

Sprawa odebrania trojga dzieci rodzicom przybranym w ubiegłym roku spowodowała ostrą krytykę władz welfarowskich i przyczyniła się do uchwalenia ustawy, która ma regulować postępowanie władz w takich wypadkach. Kiedy rodzina Glenn Schwartz przeniosła się z Oak Creek do Rhinelander, władze miejscowe odebrały jej troje dzieci, które należały od lat do tej rodziny.

Sprawa wywołała wielkie oburzenie i znalazła się na łamach prasy. Niestety brak odpowiedniej ustawy regulującej postępowanie prowadził do tragedii rodzinnej.

Assemblyman Józef Czerwiński zgłosił w Legislaturze stanowej projekt ustawy, która przeszła głosami 96-0. Ustawa A-751 reguluje postępowanie władz welfarowskich odnośnie dzieci adoptowanych.

Najważniejszym postanowieniem tej ustawy jest, że władze nie mogą po dyktatorsku odbierać dzieci przybranym rodzicom, zanim nie przeprowadzą przesłuchów i to jedynie w wypadku, kiedy zostanie stwierdzone niebezpieczeństwo dla dzieci. Jeśli dziecko przebywało najmniej 6 miesięcy u przybranych rodziców, to w wypadku gdy władze uznają, że dom jest nieodpowiedni, muszą pisemnie zawiadomić rodziców o przesłuchach. Podczas przesłuchów rodzice mają prawo wglądu w zarzuty, oraz przesłuchania świadków. W ten sposób postępowania władz w tej sprawie zostały wreszcie uregulowane przez władze stanowe.

Liberałowie Dominowali Na Konwencji Demokratycznej

W ubiegły weekend odbyła się w Kenosha stanowa konwencja partii demokratycznej, w której wzięło udział ponad 500 delegatów. Głównym mówcą miał być senator Nelson, który niestety ze względu na chrypkę jakiej się nabawił w Washingtonie, nie był w stanie wygłosić przemówienia. Zastąpił go w tym gubernator Lucey, który ostro krytykował administrację Nixona, nawołując do jego rezygnacji w związku z aferą Watergate.

Lucey na konferencji gubernatorów wysunął taką propozycję, ale spotkał się z krytyką nie tylko republikanów ale i demokratów, którzy uważają, że tego rodzaju żądanie w tej chwili jest przedwczesne, bowiem nie ma dowodów na to, by Prezydent był wmieszany osobiście w tę aferę.

Mimo to Lucey na konwencji w sobotę powtórzył swoje żądanie i spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem zebranych.

Drugą sprawą, którą poruszył gubernator to sprawa jego budżetu. Izba niższa legislatury stanowej przyjęła jego projekt, ale senat stanowy stanowczo projekt odrzucił. Izba niższa ma większość demokratyczną, podczas gdy senat ma przewagę republikańską. Ażeby wyjść z impasu, stworzono mieszaną komisję senacko-izbową, która ma przedstawić kompromisowy budżet. Gdyby komisja ta doszła do zgody, to jego uchwała stałaby się obowiązująca i nie podlegałaby zatwierdzeniu przez legislaturę. Lucey bronił swego budżetu apelując do delegatów o poparcie w tej sprawie. Zarówno senator Nelson jak i Proxmire argumentowali, że rezolucja domagająca się rezygnacji Nixona nie jest na miejscu, ale zostali oni dosłownie "zakrzyczani" przez zebranych.

Rezolucje

Wśród delegatów większość stanowili liberali i skrajni lewicowcy, co się przejawiało w argumentacji, która często była bardzo burzliwa, oraz w rezolucjach, jakie zostały przyjęte. Wśród nich zasługują na uwagę następujące rezolucje:

— Legalizacja sprzedaży marijuanny; zniesienie dyskryminacji wobec homosexualistów; całkowita amnestia dla dezerterów z wojny wietnamskiej; żądanie rezygnacji Prezydenta Nixona; uznanie dla czterech liberalnych kongresmanów z Wisconsin z pominięciem kongresmana Zabłockiego, który według opinii demokratów jest za bardzo konserwatywny.

Trudno wymienić tu wszystkie rezolucje, których było 150, ale stwierdzić należy, że wszystkie rezolucje liberalne otrzymały większość i zostały przyjęte.

Wśród delegatów panowała atmosfera podniecenia i oczywiście sprawa Watergate dominowała i "radowała" ogół.

Jedną sprawą kontrowersyjną na każdej konwencji demokratycznej jest sprawa indorsacji kandydatów przed wyborami. — Tradycyjnie demokraci nie indorsowali nikogo podczas gdy republikanie indorsują kandydatów przed prawyborami. Rezolucja domagająca się indorsacji przepadła większością głosów. Należy podkreślić fakt, że na ostatniej konwencji stanowej republikanie również postanowili odstąpić od zasady i nie indorsować nikogo.

Z Karty Żałobnej

W ubiegłym tygodniu pożegnali się z tym światem dwaj wybitni kapłani Ks. Jan Mikołajczyk i prałat Edmund Goebel.

— Ks. Mikołajczyk po ukończeniu studiów w seminarium św. Franciszka został wyświęcony na księdza w dniu 2-go lutego 1945 roku przez Arcybiskupa Moses Kiley. Pierwszą parafią, w której służył była parafia św. Kazimierza a następnie był w parafiach św. Ignacego, św. Wojciecha w South Milwaukee, św. Bernarda w Wauwatosa, oraz był kapelanem szpitala św. Józefa w Beaver Damm. Proboszczem został w roku 1966 w kościele św. Magdaleny w roku 1966, a od roku 1968 był proboszczem św. Wiesława.

Zmarł na raka w wieku lat 65. Pozostawił w ciężkiej żałobie siostrę Annę Różańską, brata Romana, dwie kuzynki Wirginię Wejta i Barbarę Grabowską oraz dalszą rodzinę. Po mszy św. w kościele św. Wincentego, którą celebrował Arcybiskup Cousins, zwłoki Ks. Jana Mikołajczyka zostały złożone na wieczny spoczynek na cmentarzu św. Wojciecha.

* * *

Śp. Prałat Goebel zmarł nagle na atak serca w swoim domu w Peewaukee, w wieku lat 77. — Ukończył on studia w seminarium św. Franciszka a na księdza był wyświęcony dnia 2-go lutego 1924, przez biskupa Messmera. Pierwszym jego przydziałem była parafia św. Marii w Janesville, a w roku 1925 został profesorem w Pion Nono College. Po czterech latach został kierownikiem tej katolickiej uczelni. W roku 1934 wyjechał na dalsze studia na uniwersytet katolicki w Washingtonie, gdzie otrzymał tytuł doktora. Największe zasługi położył na stanowisku superintendenta szkolnictwa katolickiego, na którym to stanowisku pozostawał przez 34 lata, aż do przejścia na emeryturę w roku 1971. Był on autorem licznych książek katolickich, oraz wykładowcą na Uniwersytecie Marquette.

Do godności prałata został wyniesiony przez Papieża w roku 1954. Pozostawił on w żałobie dwie siostry Margaret Simon i Stellę Goebel, oraz dalsze rodzeństwo. Mszę św. żałobną odprawił Arcybiskup Cousins w katedrze św. Jana a zwłoki na wieczny spoczynek zostały złożone na cmentarzu św. Ludwika, w miejscowości Caledonia, rodzinnym miasteczku prałata Goebel.

Kalendarzyk

— **21-27 czerwca** Wystawa eksponatów Kopernikowskich z Polski; muzeum miejskie.

— **3 lipca** — Koncert muzyki polskiej, celem uczczenia 500 rocznicy Kopernika, — Park Humboldta.

— **4 lipca** — Koncert muzyki polskiej pod egidą A. Antonini, Park Washington.

KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM • KUPUJCIE W SKŁADACH •

2 Nowi Dyrektorzy Superior Die Set

Kazimierz Janiszewski, przewodniczący rady Superior Die Set Corporation podał do wiadomości, że dwaj nowi dyrektorzy zostali wybrani w ubiegłym tygodniu. Są tu Henry Fechmeyer i Robert Blochowiak. Fechmeyer przeszedł na emeryturę ze stanowiska prezesa Ampco Metal, które zajmował przez 27 lat. Blochowiak prezes firmy Blodhowiak Dairy Company, znanej szeroko wśród Polonii jest również wiceprezesem szpitala św. Franciszka i dyrektorem Lincoln State Bank i National Savings and Loan Association.

Firma Superior Die Set Corporation została założona przez K. Janiszewskiego i w tym miesiącu obchodziła swoje 50-lecie, w którym wzięło udział ponad 1,500 osób ze świata politycznego, społecznego i byznesowego.

K. Janiszewski ogłaszając wybór nowych dyrektorów podkreślił fakt, że obaj wniosą wiele doświadczeń zwłaszcza jeśli chodzi o finanse i że Korporacja potrzebuje tego kalibru dyrektorów ze względu na szybki rozrost i wzrost sprzedaży artykułów zwłaszcza w ostatnich trzech latach.

Doroczna Zbiórka Na Fundusz Inwalidzki

Przeszło 50 lat upłynęło kiedy założone zostało Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, które obecnie składa się z Weteranów 1-ej i 2-ej wojny światowej. Podokręg na stan Wisconsin urządza kolektę na zasilenie Funduszu Inwalidzkiego im. I. J. Paderewskiego, z którego to funduszu polski inwalida jest wspomagany.

Pamiętajmy o tym Weteranie, liczba ich mnoży się z każdym dniem, więc komitet funduszu zadecydował zwrócić się z prośbą o kontrybucję do Polonii, która żegnając tego rekruta obiecywała mu, że gdy wróci, nie zapomni o nim.

Udział tego ochotnika z Ameryki w wojnie o niepodległość Państwa Polskiego był ofiarny i był dla niego wypełnieniem synowskiego obowiązku wobec swej Matki-Ojczyzny, wiec niech teraz będzie naszym obowiązkiem dopomożenia im w potrzebie.

Mamy nie złomną nadzieję, iż Polonia Milwaucka przychyli się do naszej prośby, ponieważ tylko przez fundusz inwalidzki możemy pomóc chorym i okaleczonym weteranom.

Za Komitet Funduszu Inwalidzkiego: — Jan R. Joachimczyk, komendant stanowy, 3971 S. 55th Street, Milwaukee, Wis. 53220, tel: 321-0925; Maria Kwietniewska, prezeska stanowa.

Ślub i Wesele Panny Przybyła z p. Sobczak

W dniu 23-go czerwca, odbędzie się ślub i wesele młodej pary; panny Teresy Przybyła z panem Adamem Sobczak. Ślub odbędzie się w kościele św. Wincentego pnr. 2114 West Mitchell. o godzinie 12-ej w południe. Wesele i przyjęcie dla gości odbędzie się o godzinie 5.30 wieczorem w Norway House pn. 2212 West Grenfield Ave.

Przyszła panna młoda jest córką pp. Władysławostwa Przybyła, — którzy osiedlili się w Milwaukee po II wojnie światowej.

Jej narzeczony po dramatycznej ucieczce z Polski przybył do Milwaukee poprzez Włochy i był sponsorowany przez swoją ciotkę p. Tronina, która również pomogła w osiedleniu się innych jej krewnych.

Na przyjęciu w jej domu, Sobczak poznał pannę Przybyła, w której zakochał się od pierwszego wejrzenia. Po zaręczynach musieli czekać aż panna Teresa ukończy studia i będzie pełnoletnią.

Adam Sobczak jest wybitnym sportowcem i graczem w Klubie Sportowym Polonia i w krótkim czasie zdobył popularność oraz wielu przyjaciół. Młodej parze życzymy tą drogą wszelkich pomyślności na nowej drodze życia.

JOIN
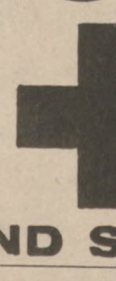
AND SERVE

Operetka "Student Żebrak" Budzi Wielkie Zainteresowanie

Wybitni Artyści Polscy w Rolach Tytułowych. — Teksty w Dwóch Językach. — Kostiumy Krakowskie

Jednym z największych wydarzeń sezonu teatralnego w Milwaukee będzie wystawienie przez Milwaukee Operetta Carnival czterech światowej sławy operetek wśród nich po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych zostanie wystawiona operetka "Student Żebrak" Karola Miloeckera, która opiera swoją akcję na opowieści zrzucenia niemieckiej dominacji w Polsce w XVIII wieku i przywrócenie na tron prawowitego króla polskiego.

Wystawienie tej operetki w Milwaukee odbędzie się dzięki pomocy finansowej dwóch polskich przemysłowców Kazimierza Janiszewskiego, prezesa Superior Die Set Corporation i Ralf Wabiszewskiego, prezesa Maynard Electric Steel Corporation. Obaj złożyli po $5,000 na ten cel.

Wcześniej jeszcze Max Karl, prezes MGIC Inc. złożył sumę $5,000. Zarząd Performing Arts Center zgodził się podpisać umowę sezonową na $25,000 i tę sumę już uzyskał z prywatnych donacji.

Clair Richardson, reżyser który wystawia wszystkie cztery operetki oświadczył, że najkosztowniejszą będzie "Student Żebrak" ze względu na sprowadzenie wybitnych sił artystów z Polski, oraz zakup oryginalnych kostiumów. — Wszystkie operetki będą wystawione w czasie od 14-go lipca do 19-go sierpnia. Siedem przedstawień będzie operetki "Student Żebrak", z których pierwsze odbędzie się dnia 20-go lipca.

Wspaniała Obsada

Rolę tytułową grać będzie wybitny polski tenor Ryszard Tadarewicz. Jest to wybitny polski artysta, który między innymi występował w warszawskiej operze, grając rolę w Opowieściach Hoffmana, La Traviata i Wesołej Wdówce, Baronie Cygańskim, Nocy w Wenecji i innych. Miał on świetną prasę w swojej turze po krajach europejskich: Czechosłowacji, Niemczech, Rumunii i Rosji. W operetce gra on rolę Szymona, studenta. Rolę Jana będzie grał Stanisław Ptak, znany artysta teatralny i telewizyjny, który występował w 60 wybitnych rolach. Był on na turze w Czechosłowacji, Niemczech, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. W roku ubiegłym otrzymał on nagrodę za kreację postaci "Don Quichota".

— Elżbieta Poniatowska odtworzy postać Bronisławy. Jest to wybitna śpiewaczka, która ukończyła studia w warszawskim konserwatorium i jest solistką w państwowej operetce. Występowała ona w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Finlandii, oraz gra w polskim radio i telewizji.

— Ewa Ignatowicz odśpiewa partie Laury. Po ukończeniu Konserwatorium w Warszawie została solistką w warszawskiej Filharmonii, oraz w operetce. Była ona na turze w Niemczech, Holandii i Szwajcarii. Również zostali zaangażowani wybitni tancerze polscy: Barbara Olkuznik i Stanisław Szymański.

W dwóch językach

Operetka będzie wystawiona w języku angielskim i polskim z tym, że większość piosenek będzie w języku polskim natomiast dialogi będą w jęz. angielskim. Producent i reżyser Richardson był w Polsce i zapoznał się tak z artystami jak i z tekstami, które następnie zostały przetłumaczone. Uważa on, że wystawienie operetki w dwóch językach jest bardzo oryginalne i doda splendoru artystycznego.

Najciekawsze jest to, że soliści polscy nie znają albo wcale języka angielskiego albo bardzo słabo. — Dlatego przybędą oni o tydzień wcześniej. Dziekan uniwersytetu Marquette, profesor Sokolnicki będzie ich uczył tekstów i dialogów po angielsku. Z piosenkami nie będzie kłopotu, bowiem większość z nich będzie śpiewana w języku polskim. Oczywiście pięknie opracowane teksty w programach pomogą w zrozumieniu treści operetki.

Kostiumy Krakowskie

Richardson nie szczędził ani wysiłków ani pieniędzy ażeby postawić operetkę "Student Żebrak" na najwyższym poziomie. Poznał on bogatą kulturę polską i zakupił oryginalne kostiumy krakowskie. Przywiózł już z sobą 50 krakowskich kostiumów oraz butów ze skóry cielęcej. Te przepiękne stroje barwne przyczynią się do bogatej wystawy scenicznej. Do wystawienia operetki potrzeba 200 kostiumów a więc pozostałych 150 będzie wykonanych na miejscu według oryginałów z XVII wieku. Kostiumy te już są szyte pod kierownictwem Suzy Paradowskiej.

Richardson ogłaszając w ubiegłym tygodniu na telewizji wystąpił w jednym z oryginalnych kostiumów i był zachwycony możliwością korzystania z bogatych tradycji polskiej operetki. Prasa amerykańska ogłosiła szczegółowe życiorysy solistów polskich, oraz świetną reklamę operetki polskiej, która budzi zrozumiałe zainteresowanie wśród tutejszego społeczeństwa.

Byznesmani Janiszewski i Wabiszewski wspólnym oświadczeniem wyrazili zadowolenie i dumę z możliwości poparcia operetki i zachęcają całą tutejszą publiczność do skorzystania z tej wyjątkowej okazji, jaką będzie obejrzenie "Studenta Żebraka".

Mamy nadzieję że tutejsza Polonia wezmie udział w siedmiu przedstawieniach, zachęci swoich amerykańskich przyjaciół, oraz okaże staropolską gościnność naszym wybitnym rodakom, którzy przez dwa tygodnie będą gośćmi "śmietankowego grodu".

Wystawienie po raz pierwszy operetki polskiej na tutejszym terenie przyczyni się niewątpliwie do zapoznania publiczności z bogactwem naszej kultury, oraz podniesie nasz prestiż wśród Amerykanów.

WITKOWIAK FUNERAL HOME

Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania.

Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa

529 W. Mitchell Ulica

Naprzeciw Kościoła Św. Stanisława

$5.10

a month can make a big difference in your MEDICARE coverage.

If you are now covered by Medicare, or if you'll soon be 65, you should know that Medicare does not pay $72 of your first hospital-stay under Medicare. The Blue Cross and Surgical Care Medicare-Extended program does pay it. And you can have this valuable protection for just $5.10 per month. The total yearly cost for Medicare-Extended is $61.20—that's $10.80 less than the $72 you must pay for the first inpatient stay under Medicare should you require hospitalization. And, of course, Medicare-Extended benefits help pay for many other hospital and doctor bills. Get full information on how Medicare-Extended helps your Medicare help you more.

BLUE CROSS®
SURGICAL CARE BLUE SHIELD

BLUE CROSS and SURGICAL CARE BLUE SHIELD **MAIL COUPON TODAY**
4115 North Teutonia Avenue, Milwaukee, Wisconsin 53201
Phone: 871-9100

Gentlemen: Without obligation, send me information about low cost Blue Cross and Surgical Care Blue Shield protection to complement Medicare.

Name _____ Date of Birth _____
Address _____
City _____ Wis. Zip _____

M-6-21-73

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO – MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel. 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana Telefon: TIlden 42997

Sejmik Okręgu XV ZNP Odbył Się w Duchu Szczerej Współpracy

W niedzielę, dnia 3-go czerwca 1973 roku, w pięknej siedzibie Grupy 83 ZNP przy 2401 Western ulicy, w South Bend, Indiana, odbył się Sejmik Okręgu XV Związku Narodowego Polskiego. W tym samym dniu odbył się Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu XV ZNP z Komisarką Marią Drewno na czele.

O godzinie 10:30 przed południem, w imieniu Gminy 24 ZNP, która była Gospodarzem obydwu Sejmików, przeprowadzony został krótki program powitalny przez Prezesa Stanisława Kandzierskiego, który wyraził swe największe zadowolenie z "tak licznie zgromadzonych Delegatów i Delegatek", wyraził też swe wielkie nadzieje 'że praca w Okręgu, w porozumieniu z Wydziałem Kobiet, pójdzie po dobrej drodze, dla dobra rozwoju i młodzieży polsko-amerykańskiej".

Krótkie mowy powitalne wygłosili: Komisarz Tadeusz Wachel, Komisarka Maria Drewno, Dystryktowy Organizator Jan Długosz, Dyrektor Wydziału Sportowego Okręgu XV ZNP Aleksander Długosz, Prezes Grupy 83 ZNP Charles Braun.

Sejmik Okręgu XV ZNP otworzył Komisarz Tadeusz Wachel, przedstawiając do Komisji Regulaminu: Józefa Nowaka, z Gminy 83 ZNP, Stefanię Ostrowską z Gminy 127 i Jana Kowalskiego z Gminy 24 ZNP. Regulamin, przyjęty przez Izbę, był następujący: Zamianowanie Komisji Regulaminu, sprawozdanie tejże Komisji i przyjęcie sprawozdania; Zamianowanie Komisji Mandatów, raport tej Komisji i zaprzysiężenie Izby Sejmikowej; Odczytanie protokółu z ostatniego Sejmiku i przyjęcie; Przedstawienie Gości przez Prezesa Stanisława Kandzierskiego i Komisarza Wachel; Zamianowanie Komitetów: Obliczenia książek finansowych, Młodzieży i Sportu, Rozwoju i Rezolucji; Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, Sprawozdanie Urzędników Okręgowych; Przerwa obiadowa; Otwarcie Sesji popołudniowej; Sprawozdanie z działalności Gmin ZNP; Wykład Dystryktowego Organizatora, Jana Długosza; Wybór Urzędników Okręgu; Sprawozdania Komitetów: Młodzieży i Sportu, Rozwoju i Rezolucji; Zakończenie Sejmiku wspólnym odśpiewaniem "God Bless America" i "Roty" Konopnickiej.

Zaraz na początku Komitet Mandatów, w składzie: Jan Bober, Przewodniczący z Gminy 83 ZNP z East Chicago, Dan Golubski z Gminy 24 z South Bend oraz Adolf Schabowski z Gminy 127 z Gary, złożył swe sprawozdanie, po sprawdzeniu Mandatów, proponując przyjęcie i zatwierdzenie Izby Sejmikowej, w składzie: Gmina 24 z South Bend: Jan Kowalski oraz Dan Golubski; Gmina 49 z Hammond: Ludwik Wrona i Aleksander Wachel; Gmina 83 z East Chicago: Józef Nowak, Jan Bober i Adam Groszek; Gmina 127 z Gary: Stanisław Ostrowski, Adolf Schabowski i Stefania Ostrowska; Gmina 197 z LaPorte Ben Macalka.

Raport Komisji Mandatów został przyjęty, aktu zaś zaprzysiężenia Izby Sejmikowej w roku 1973 dokonał Prezes Gminy 24 ZNP z South Bend, pan Stanisław Kandzierski.

Obszerny i naprawdę szczegółowo opracowany Protokół z ostatniego Sejmiku odczytał Sekretarz Okręgu, pan Stanisław Ostrowski, Protokół został przez Izbę przyjęty z najwyższym dla Sekretarza Ostrowskiego uznaniem, za Jego gorliwe i szczegółowe przedstawienie decyzyj Sejmikowych z roku 1972.

W tym miejscu Sekretarz Ostrowski odczytał Telegram, nadesłany na ręce Komisarza Wachel, przez Cenzora ZNP, pana Kazimierza Lotarskiego, telegram ten był do Okręgu XV ZNP i Wydziału Kobiet tegoż Okręgu: "Komisarzowi Okręgu XV ZNP, panu Tadeuszowi Wachel, Komisarce tegoż Okręgu pani Marii Drewno, Delegatom i Delegatkom zebranym na Sejmiku Okręgowym w South Bend, Indiana przesyłam najserdeczniejsze życzenia owocnych i pomyślnych dla dobra i rozwoju Związku Narodowego Polskiego obrad. Łączę się z Wami myśla i sercem, ściskam bratnią dłoń i serdecznie pozdrawiam wszystkich Uczestników Zjazdu". Telegram Cenzora Lotarskiego został brawurowo przyjęty przez Izbę Sejmikową.

Następujące Komitety działały w czasie Sejmiku: Regulaminu — Józef Nowak, Stefania Ostrowska, Jan Kowalski; Mandatów: Jan Bober, Dan Golubski, Adolf Schabowski; Rewizji Książek: Ben Macalka z Gminy 197 z La Porte, Adam Groszek z Gminy 83 z East Chicago, Jan Kowalski z Gminy 24 z South Bend; Młodzieży i Sportu: Przewodniczący Dan Golubski, Stefania Ostrowska, Adam Groszek, Jan Bober oraz Ben Macalka; Rozwoju: Adolf Schabowski, Przewodniczący, Ben Macalka, Aleksander Wachel, z głosem doradczym Organizatora Jana Długosza; Rezolucji: Przewodnicząca Stefania Ostrowska oraz wszyscy Delegaci.

W imieniu Komisji Rewizyjnej sprawozdanie złożył Przew. Ben Macalka, dając Kasjerowi Ludwikowi Wrona votum zaufania i najwyższe uznanie za wzrową gospodarkę finansową i sprawnie utrzymywane książki finansowe. Izba sprawozdanie przyjęła z najwyższym dla Kasjera Wrony uznaniem; z kolei wszyscy Urzędnicy Okręgu XV ZNP złożyli swe sprawozdania, a to Komisarz Wachel, Sekretarz Ostrowski, Kasjer Wrona, Dystryktowy Organizator Jan Długosz i Dyrektor Wydziału Sportowego Aleksander Długosz. Sprawozdania Izba Sejmikowa przyjęła, z należnym dla wszystkich Urzędników uznaniem.

W tym miejscu kilku Gości przedstawił Prezes Stanisław Kandzierski, kilku Komisarz Wachel, tu osobiście życzenia Izbie składali: Prezes Grupy 83 ZNP, Charles Bruan; Reprezentant Grupy 2365 ZNP "Siverbells", Roman Mazur; Mąż Sekretarki Klary Gapińskiej, pan Gapiński z South Bend, w imieniu Kom. Młodzieży przy Gr. 83 ZNP; Prezes Grupy 114 ZNP z Hammond, Jan Rogalski; Kasjer Grupy 114 ZNP, Stanisław Sanecki; Tom Fach — Przew. Kom. Młodzieży i Sportu przy Grupie 83 ZNP, Al Retek, Przew. Pracy Sportowej Gr. 83 ZNP; Kasjer Gminy 24, Jan Poniedzielski.

Izba z wielkim zadowoleniem przyjęła sprawozdania wszystkich Gmin, przynależnych do Okręgu XV ZNP, ze sprawozdań tych bowiem wynika, że praca Związkowa jest widoczna na każdym kroku pracy dla młodzieży, dla sportu, dla starszych, dla Polonii Amerykańskiej. We wszystkich Gminach jest akcja i troska o przyszłość Związku Narodowego Polskiego.

Bardzo rzeczowo przedstawił sprawę Rozwoju w Okręgu XV ZNP Dystryktowy Organizator, pan Jan Długosz, który, jak zawsze, dał dowody swej bardzo owocnej pracy rozwojowej, przedstawił też pracę innych Organizatorów, prosił o jak najdalej idącą współpracę wśród wszystkich, aby Okręg XV ZNP znów stanął w rzędzie lepiej pracujących Okręgów. Pan Długosz stwierdził też wielką wartość ostatnio odbytego Zjazdu Organizatorów, w czasie którego tak świetnie spisał się Dyrektor Sprzedaży Ubezpieczenia, pan Józef Foszcz. Sprawozdanie i kilka cennych myśli pana Jana Długosza, Izba przyjęła z wielkim dla Niego uznaniem.

Sprawozdania Komitetów: Młodzieży i Sportu oraz Rozwoju przedstawimy na łamach Dziennika osobno, ze względu na ich ważność. Sprawozdanie Komitetu Rezolucji ukazało się w ubiegłym tygodniu.

Szeroko o działalności sportowej mówił Dyrektor Wydziału Sportowego, pan Aleksander Długosz, apelując gorąco o zainteresowanie się pracą sportową i młodzieżową, o udział i lepsze poparcie odbywających się Turniejów Sportowych na terenie Okręgu XV ZNP, pan Długosz ogłosił też nadchodzący Turniej Kręglarski Okręgu, który odbędzie się w mieście La Porte, szczegóły zaś ogłosi w prasie.

Izba Sejmikowa wybrała następujący Zarząd Okręgu na rok 1973-74: Kasjerem Ludwika Wronę, Dyrektorem Wydziału Sportowego, pana Aleksandra Długosza, Sekretarzem został zamianowany przez Komisarza Wachel pan Stanisław Ostrowski z Gary. Sejmik zakończył Komisarz Wachel słowami podziękowania Gminie 24 ZNP w South Bend z Prezesem Stanisławem Kandzierskim na czele, za tak szczere, gościnne przyjęcie Delegatek oraz Delegatów, wspólnie zaś odśpiewano: — God Bless America i "Rotę" Konopnickiej.

(Po wszelkie informacje w sprawie Sejmiku można zgłosić się do Sekretarza Okręgu XV ZNP, pana Stanisława Ostrowskiego z Gary).

Plenarne Zebranie Indiana PNA Camp

W niedzielę, dnia 24-go czerwca, o godz. 1-ej po poł. w Świetlicy obozowej odbędzie się posiedzenie INDIANA PNA CAMP. — Uprasza się wszystkich członków i delegatów o udział w obradach, które obejmują: sprawozdanie z ostatnio odbytej imprezy piknikowej, ustalenie komitetu pikniku "Dnia Pracy", oraz nawiązanie łączności międzymiastowej w związku z projektowanym bankietem 15-lecia Obozu.

Bezzwłocznie po zakończeniu obrad o godz. 2 po poł. zebrani będą mogli zabawić się na imprezie piknikowej urządzanej staraniem Koła Pań "Gary", którego prezeską jest pani Emilia Subartowicz.

Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Niedziela, 24 Czerwca

1 po poł. — Gr. 132 Zw. Polek, w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis Blvd., w East Chicago. — Helena Pienta, prezeska.

1 po poł. — Plenarne posiedzenie Indiana PNA Camp, Inc. w sali obozowej (3 mile na południe od US 30 i Highway 51). — Zofia Niepokój, prezeska.

2 po poł. — Klub Polski Nowej Emigracji, w sali obozowej Indiana PNA Camp., Inc. (3 mile na południe od US 30 i Highway 51). — K. Opałuch, prezeska.

2 po poł. — Polsko Amerykański Klub Demokratyczny Miasta Gary, w sali Domu Polskiego — 5151 Broadway ul., w Gary. — Jan Ziemba, prezes.

Poniedziałek, 25 Czerwca

7:30 wiecz. — Oddział 4 Ligi Morskiej, w sali par. św. Kazimierza, przy Huehn i Johnson ul., w North Hammond. — Dorota Knapik, sekr. prot.

Piknik Placówki 15 SWAP w Obozie Indiana PNA — 12-go Sierpnia

My Weterani Armii Polskiej 1-ej i 2-ej wojny światowej, a członkowie Pl. 15 SWAP w Gary, serdecznie i jaknajmocniej zapraszamy całą Polonię i wszystkie bratnie organizacje, Placówki i Korpusy weterańskie na tegoroczny wielki piknik, odbywający się w drugą niedzielę sierpnia, 12-go 1973 roku.

Pamiętajmy, że piknik żołnierski to piknik tych, którzy jeszcze przy życiu pozostali a wielu z nich są inwalidami bez najmniejszej opieki oczekują Waszej pomocy. Wspierajmy tych co do Czynu Zbrojnego wstąpili i w błękitnych mundurach Wolność Ojczyźnie Przynieśli i ci drudzy co z krwawym okupantem walczyli i ci bezimieni bohaterowie, żołnierze Polski podziemnej. Ci z barykad płonącej Warszawy, Ci z leśnych zakamarków. Ci z za kolczastych drutów i obozów śmierci, Ci z pod Monte Cassino — poszli pełni poświęcenia za głosem serca dla jednej Matki-Ojczyzny, tej ziemi ukochanej.

Przyjdźcie i spotkajcie się z nimi. Okażcie serce w tej postaci, że nie zapomnieliście tych dawnych czasów wojny, która dziś nie jednemu w oczy patrzy.

Komitet składający się z zarządu Pl. już w najbliższych dniach przystąpi do realizacji planów piknikowych. Placówka zawsze służy i wspiera co polskie i szlachetne. Za Komitet i Zarząd — Bronisław Jawor, komendant przewodniczący; Edward Depta, podkomendant; Wincenty Szymański, adj.; Leonard Maciejewski, oficer-kasowy; Anna Zimmerman, prezeska Korpusu; Mieczysław Tukaj, koresp. Pl.

Wielki Piknik Chóru Chopina Zbliża Się 22-go Lipca w Obozie

Nie wiele nam pozostało, gdyż zaledwie 5-tygodni dzieli nas od wielkiego i szeroko zapowiadanego pikniku Chóru Chopina Związku Śpiewaków w Am. Chóru Szampiona, który po raz drugi przyniósł wielką dumę narodowo-kulturalną polskiej pieśni cześć.

Niedziela 4-ta w lipcu a przyszłego miesiąca to niedziela wielkiej pieśni, gdzie w imieniu jej Chór zaprasza całą Polonię, wszystkie organizacje ZNP, Zjednoczenia i Związku Polek w Am., organizacje weterańskie jak Placówki z Pod Okręgiem na czele, Korpusy, kluby polskie, polityczne i Nowej Emigracji Polskiej, oraz zrzeszenia.

Pikniki Chóru Chopina są atrakcyjne pod każdym względem i dają wiele urozmaicenia, tak dla starszych jak dla młodzieży, która poszukuje przyjemności, oraz smacznych podań z pełną zapasami kuchni i napojów zimnych i gorących, a wieczorem bal na całego.

Chór potrzebuje Waszego poparcia, gdyż w roku bieżącym Chór wyjedzie do Polski na światowy Festiwal. Jego udział w tym zjeździe jest dużym wydarzeniem dla naszej Polonii w naszym stanie Indiana. Polonia z Gary, winna szczególnie cieszyć się z posiadanego Chóru, dbać i propagować jego czyny i prace dla pieśni.

Organizacje prosimy o zakupywanie wysłanych książek losowych, by tym pomóc chórowi w jego trudnościach. Wielu tego nie rozumie jak wielkie są te trudności. Pamiętajmy niedzielę 22-go lipca piknik Chóru Chopina w obozie Ind. PNA Camp, już o godzinie 12:00 w południe.

Za Komitet: Zygmunt Kruszynski, przewodniczący; Lillian Pesdan, prezeska Chóru i Mieczysław Tukaj, koresp.

Z Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie

Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie na stan Indiana dziękuje następującym osobom i organizacjom za dary złożone na odbudowę, w łącznej sumie jednego tysiąca dolarów.

Suma ta została przekazana na ręce prezesa ZNP i Kongresu Polonii, mec. Alojzego Mazewskiego dla ogólnokrajowego Komitetu Odbudowy Zamku przy Kongresie Polonii Amerykańskiej.

Po $100.00:—Folish Army Vets, Joseph J. Forszt.

Po $50.00—OO. Karmelici, OO. Salwatorianie, Rev. Anthony Balczum.

Po $40.00:—Polish Army Vets Post 142, Polish Army Vets Post 15, Chopin Chorus nr. 122 Lodge 912 PNA.

Po $30;00:—Klub Polski Nowej Emigracji, Sea League of America nr. 5.

Po $25.00:—Stanley E. Olszewski, Commissioner.

Po $20.00: — Lodge 1810 PNA, Lodge 2365 PNA Silver Bells, Polish Army Vets Podokrąg Indiana, Polish American Democratic Club, Rev. Leonard Kronkowski RFD, Pawinski Funeral Home, Henry Kowalczyk Atty., Ben Bochnowski Peoples Fed. Sav., Wład. i Wiesława Sikora, Stan i Mary Losinski, Jacek Niementowski, Mr. & Mrs. Stan Kołodziejczak.

Po $10.00:—Polish Women's Alliance Council 21, Lodge 2431 PNA, Syrena Club of Lodge 1810 PNA, Pers Agency, Tadeusz Nadolski, Stef. i Helen Kruszynski, Jan Wojdyła, Jan Wytrzymalski, Mr. & Mrs. Jerome Piątek.

Po $5.00 — PRCU St. Adalb., 2125 Lake, Whiting; Antoni Pawłowski, Emil Sobilo, Pol. Wom. All. Gr. 408, Irena Bator-Wasilewska Pol-Center Chicago, Kaz. Mariański, Stan. Hap, Wład. Tomczyk, Pol. Wom. All. Gr. 132, Helen Pienta, Anna Rajchel, Lodge 2947 PNA Bells of Poland, Anna Janiczek, Thad Bogusz, Thad Dervish, Mr. & Mrs. Izydor Budner, Tow. Córy Polski Gr. 81, Edward Klus, Pol. Wom. All. Gr. 444, Mrs. Czop, Felix Wozniak, Pol. Wom. All. Gr. 562, Christine Krol, Pol. Wom. All. Gr. 128, William B. Baran, Idzi Mielczarek.

Po $3.00:—Jan Rączka.

Pikniki Klubowe

W niedzielę, dnia 24-go czerwca b.r. przy Budynku Filtracyjnym w Whiting odbędzie się doroczny Piknik Klubu Demokratycznego imieniem Woodrow Wilson z Whiting i Robertsdale. Jest to, jak oświadczył Prezes Klubu Bronisław Zagrocki, Piknik dla opłaconych członków i ich rodzin. Piknik rozpocznie się o godzinie 12-ej w południe i potrwa do późnej nocy. Wszyscy członkowie proszeni są o udział.

* * *

Klub Białego Orła z East Chicago będzie miał swój doroczny Piknik w niedzielę dnia 12-go sierpnia b.r. w Wicker Parku, w Highland, Indiana. Jest to Piknik dla opłaconych członków i ich rodzin. W imieniu Komitetu Przewodniczący Stanisław Masolak prosi całe członkostwo do udziału. Piknik rozpocznie się od 10-ej rano i potrwa do późnej nocy.

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z.N.P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N.J. 07307 Tel. (201)—963-0108

Jubileuszowe Uroczystości Grup

Bronx, N.Y. — Tow. Obrona Ojczyzny Grupa 355 Związku obchodzi w tym roku jubileusz 75-lecia istnienia i z tej okazji odbył się dnia 5 maja br., wielki wiosenny taniec, który zgromadził licznie członków i zaproszonych sympatyków do sali parafialnej Św. Walentego pnr. 810 East 221 St., Bronx, N.YY.

Do zarządu grupy jubilatki wchodzą: H. Witkowski, prezes; E. Nawrocka wicepr., J. Nasuta sekr. fin., F. Jachimowicz kasjer, J. Witkowska sekr. prot., A. Lewandowski marszałek.

* * *

Erie, Pa. — Dnia 6 maja b.r., Tow. Wolna Polska Gr. 2205 ZNP, obchodziła jubileusz 50-lecia swojego istnienia i z tej okazji w kościele Św. Trójcy celebrowana była uroczysta msza św. o 12-ej w południe, zaś wieczorem o 6:30 w sali Domu Związkowego przy 21 i Ash St., odbył się wielki bankiet z udziałem wielu gości.

Nad bankietem pracowali w komitecie A. Paliwoda prezeska, Augenia Raszka przewodnicząca, oraz członkinie — W. Bernadowicz, G. Nowicka, M. Mistrzak, J. Kabasińska, S. Kitchen, J. Bawoł, W. Hoydic, E. Górecka, H. Jaworska i R. Jaworska.

* * *

Jersey City, N.J. — Gmina 20 Związku założona była 1i lutego 1912 roku i w tym roku obchodzi jubileusz 64-lecia założenia.

Gmina odbywa obecnie kwartalne zebrania. Pierwsze ma odbyć się 25-go czerwca, zebranie powakacyjne ma odbyć się 24-go września b.r., i w dyskusji ma być poruszana sprawa urządzenia uroczystości jubileuszowej.

Prezesem jest Ignacy Kąkolewski, sekretarką Stefania Olstyńska. Do Gminy przynależą Grupy: 36, 400, 405, 1569, 1388, 2787, 3041 i 3187 ZNP, — które zapewniają wziąć udział przez wysłanie swojej reprezentacji.

"Święcone" Dla Członków Klubu Słowiańskiego

Cambridge Springs. Pa. — W Kolegium ZNP, dnia 6 kwietnia br., odbyło się tradycyjne "święcone", dla członków National Honor Society — Dobro Slovo, Rho-Rho oddział w Alliance College.

Po przedstawieniu nowych członków tego klubu byli przedstawieni urzędnicy Michael Drabik prezes, Terri Majchrzak sekr. i doradczyni Julia Krusz, która przewodniczyła zebraniu.

Głównym mówcą był prof. dr. Mieczysław Giergielewicz, który mówił na temat H. Sienkiewicza, bibliotekarz J. Przepaśniak wyświetlił przeźrocza o Wawelu i Krakowie.

Uczestnicy spędzili miło czas przy wspólnym stole, który był suto zastawiony smacznymi potrawami w polskim gabinecie biblioteki kolegialnej. Należy dodać, że dwoje członków z Klubu Słowiańskiego Christine Radzymińska i Michael Drabik udają się w tym roku na letnie studia na Jagiellońskim Uniwersytecie.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

24 czerwca, o godz. 2 po poł. — Zabawa towarzyska staraniem Koła Pań Indiana PNA Camp, Inc., w sali obozowej (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

1 lipca, od godz. 12 w poł.—Piknik, zabawa ogrodowa staraniem Grupy 3095 ZNP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp, Inc. (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

15 lipca, od godz. 12 w poł.—Piknik, zabawa ogrodowa Grupy 2431 ZNP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp.

22 lipca, od godz. 12 w poł.—Piknik, zabawa ogrodowa Chóru Chopina na gruntach obozowych Indiana PNA Camp.

29 lipca, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa "Silver Bell Club," Gr. 2365 ZNP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp, Inc.

5 sierpnia, od godziny 12 w poł. — Doroczny piknik staraniem Klubu Sportowego Syrena na gruntach obozowych Indiana PNA Camp.

12 sierpnia, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa staraniem Placówki 15 SWAP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp, Inc.

19 sierpnia, od godz. 12 w poł.—Piknik, zabawa ogrodowa Grupy 1810 ZNP na gruntach Polonijnego Ośrodka Młodzieżowego—Indiana PNA Camp (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

26 sierpnia, od godz. 12 w poł.—Piknik Gminy 127 ZNP na gruntach Indiana PNA Camp, Inc. (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

29 września, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i Bal 40-lecia Oddziału 4 Ligi Morskiej, w sali Weteranów. 241 Gostlin ul., w North Hammond.

29 września, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i Bal 75-lecia Zw. Polek, staraniem Obwodu III, w sali Rycerzy Kolumba. przy 61-ej i Harrison ul. w Gary, Ind.

Z Imprez Związkowych

Newark, N.J. — Tow. Gwiazda Wolności Gr. 1057 ZNP, której prezesem jest J. Bator, a sekr. fin. komisarz Okr. 5 ZNP Eugeniusz Zegar, uczciła zmarłych członków i w tym celu dnia 1 kwietnia br., w kościele Św. Kazimierza przy Pułaski St. celebrowana była msza św., w której uczestniczyli członkowie Grupy na czele z urzędnikami.

* * *

Boyonne, N.J. — Pamięć zmarłych i zasłużonych członków uczciło również Tow. Św. Stanisława Gr. 699 ZNP. Uroczysta msza św. na tą intencję była odprawiona dnia 15 kwietnia br., w kościele M.B. Szkaplerznej.

Prezesem Grupy jest Bolesław Kmiecik, sekr. Zdzisław Szymczak.

* * *

Utica, N.Y. — W miesiącu lutym Gmina 67 ZNP, odbyła instalacyjne posiedzenie w sali Domu Polskiego pnr. 810 Columbia St., zaś dnia 29-go kwietnia, delegaci uczestniczyli w tradycyjnej święconce, która odbyła się w tym samym miejscu. — Przewodniczącą imprezy była wiceprezeska Wiktoria Klimek. Podczas programu dokonano wyboru honorowej matki na rok bieżący. Między innymi uczestniczyli prezes St. Gabrukiewicz i sekr. M. Osika.

* * *

Bayonne, N.J. — Tow. Wisła Gr. 3037 ZNP, której prezeską jest Antonina Wozniak zasłużona wiceprezeska Wydziału Kobiet Okr. 5 ZNP, urządziła dnia 1 maja b.r., doroczną zabawę karcianę, która odbyła się z powodzeniem w sali Domu Polskiego 29 W. 22 St. Przewodniczącą była wiceprezeska Jadwiga Matusiewicz, która na sejmiku Wydziału Kobiet Okr. 5 ZNP, wybrana została honorową matką na 1973 rok.

* * *

Cambridge Springs, Pa. — Nowa Grupa 3207 ZNP, nazwana Aldiance College, którą na terenie Szkoły Związkowej zorganizowała naczelna organizatorka ZNP Genia Gunther, urządziła dnia 12-go maja b.r., bal inauguracyjny w lokalu Bartlett Hotel. Na imprezę przybyli prezes ZNP mec. Alojzy Mazewski, cenzor Kazimierz Lotarski jak również naczelna organizatorka Genia Gunther, oraz inni zaproszeni goście lokalni i z okolicy.

Uroczystość Ku Czci Kopernika

Johnstown, Pa. — Uroczystość ku czci Mikołaja Kopernika i wydania znaczka pocztowego z okazji przypadającej 500-letniej rocznicy jego urodzin odbyła się na poczcie w Johnstown, Pa., gdzie miejscowy poczmistrz John Burgs, wręczył pierwsze wydanie znaczka reprezentacji Gminy 22 Związku w skład której wchodzą miejscowe grupy 832 i 1327 ZNP, uroczystość była pokazana w telewizji i opublikowana w miejscowym piśmie obcojęzycznym.

Gminę 22 ZNP reprezentował prezes Walter Cyburt, który jest też sekr. fin. Grupy 832 oraz Leon Jankowiak prezes Gr. 1327 i zarazem członek Rady Nadzorczej Gminy 22 ZNP.

Młodzież Związkowa w Programie T.V.

Springfield, Mass. — Młodzież związkowa z Grupy 1061 ZNP — wystąpiła na programie telewizyjnym — channel 40, WHYN-TV, dnia 21 maja br., w Springfield, Mass., i na zaproszenie Waltera Doleckiego anonsera programu "Polka Time", w strojach narodowych odtańczyła dwa tańce — krakowiaka i trojaka.

Młodzież tańczyła pod dyrekcją prof. Antoniego Arnista, asystowała Lorraine Weingart. Stroje narodowe wykonane były przez Mary Weingart.

W zespole popisywali się: Eileen Kulińska, Elizabeth i Theresa Sieval, Donna i Jenny Bucci, Heidi Misiurka, Helena, Judy i Edward Kulesza, Jim, Nancy i Richard Kuliński, Sharon Sesko, Joan, Susan, Barbara i Alan Koplar, Judy i Paula Gavalis, Kathy, Edward i Austin Bebyn oraz Carol i Tom Arnista.

Młodszym dzieciom asystowały dzieci starsze a to Mary Weingart, Lorraine Weingart, Patricia Nuzeńska, pp. Antonostwo Arnista, Evelyn Gavalis, pp. George Kugler, pp. Philip Bucci, pp. Thomas Kulinski, Jr., S. Koplar, A. Koplar, oraz urzędnicy Grupy 1061 ZNP.

Wyróżniona Studentka

Suffield, Conn. Pam Waleryszak, córka pp. Chester Waleryszak zam. 951 Riverview Terrace, została wyróżniona podczas uroczystości graduacyjnych w Suffield high school i jako valedictorian wygłosiła pożegnalne przemówienie do uczestników uroczystości oraz przemówienie (jako salutatorian) przed rozdaniem dyplomów.

Podczas programu otrzymała t.zw. Academic Letter i M.M. Owen Prize za sprawowanie urzędu prezeski National honor society i uczęszczanie do Junior science and humanities symposium w Yale.

W życiu szkolnym była czynna w Concert Band, Ski Club, Spring Track Assistant, Library Monitor, Senior Class Play, French Club, Junior Prom Committee i Junior Candy Sale — Team jako kapitan.

Panna Waleryszak ma zamiar studiować po wakacjach w kolegium ekonomię rządową, jest członkinią Grupy 1088 ZNP w Thompsonville, Conn.

Zmarł Śp. M. Pukaluk Członek Grupy 3041

Jersey City, N.J. — Dnia 3-go czerwca zginął tragicznie w wypadku samochodowym w Anacortes Washington State, śp. Michał Pukaluk lat 60, członek Gr. 3041 im. I. Paderewskiego. Pogrzeb odbył się, po przewiezieniu zwłok samolotem, z zakładu Michalski Funeral Home w Jersey City, dnia 9 czerwca, do kościoła św. Antoniego na mszę św. żałobną o 9-ej rano, skąd na cmentarz w Sanktuarium M.B. Częstochowskiej w Doylestown, Pa.

Zmarły pozostawił w żałobie żonę Marię z domu Yemioło, synów Jerzego z żoną Shirley i Tadeusza.

Był członkiem Pl. 51 SWAP, Tow. Samopomocy, zamieszkiwał przy Linden Ave. w Jersey City, gdzie pracował zawodowo w Omyx Chemical Co.

Był zawodowym plutonowym wojska polskiego w Polsce do 1939 r. Przez 6 lat przebywał w niewoli niemieckiej do 1945 r. i po zdemobilizowaniu przybył do St. Zjednoczonych w 1948 r.

Tragiczny wypadek miał miejsce w stanie Washington, dokąd śp. Pukaluk wyjechał z rodziną, by odwiedzić syna Jerzego, który zamieszkuje w Blaine Washington.

Cześć jego pamięci!

Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St.
Hammond, Indiana 46324
Tel. WI 1-7600

Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City, Ind. 46360
Tel 874-8712

Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor Ind. 46312
Tel 398-2878

Peoples Variety Store
4914 Indianapolis Blvd.
East Chicago, Ind 46312
Tel. 219-397-5650

Nassau & Thompson, Inc.
810-12 W Chicago
East Chicago, Ind. 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417—119th St
Whiting, Indiana 46394
Tel. 659-0775

J. Włodarski
417 S. Dundee St.
South Bend, Ind. 46619
Tel. 287-4033